

PRZEGLĄD BUDOWLANY

TRESC

BUDOWNICTWO W RAMACH OSTATNICH ZARZĄDZEŃ I ZAMIERZEŃ RZĄDU. — O KORNIECZNOŚCI USTALENIA NORM PROJEKTOWANIA DREWNIANYCH KONSTRUKCYJ BUDOWL., PROF. DR. INŻ. W. ZENCZYKOWSKI — BUDOWNICTWO W GDYNI, BOLESŁAW POLKOWSKI — W SPRAWIE DOPUSZCZALNYCH ODCHYLEK WYKONANIA SPODU KANAŁU, W. SKORASZEWSKI — Z DOŚWIADCZEŃ I OBSERWACYJ. — NIEDYSKRECJE. — ŻYCIE BUDOWLANE. — CENY MAT. BUD. — USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO. — PRZEGLĄD WYDAWNICTW. — WYKAZ ZATWIERDZONYCH BUDOWLI. — Z REJESTRU FIRM. — SKOROWIDZ DO REJESTRU FIRM. — SKOROWIDZ DO DZIAŁU USTAWODAWSTWA. — SPIS RZECZY. — PRZEGLĄD CERAMICZNY.

Brak nr. 1, 2, 3, 4.

SOMMAIRE

LE BATIMENT EN POLOGNE EN PRÉSENCE DES PROJETS ET DES MESURES PRISES PAR LE GOUVERNEMENT. — LA NECESSITÉ D'AFFERMISSEMENT DES NOUVEAUX NORMES POUR PROJETER LES CONSTRUCTIONS EN BOIS PAR M. LE PROF. DR. W. ZENCZYKOWSKI. — LE BATIMENT A GDYNIA PAR M. BOLESŁAW POLKOWSKI. — LES INEXACTITUDES ADMISSIBLES DANS LA CONSTRUCTION DE LA PARTIE INFÉRIEURE D'UN CANAL PAR M. W. SKORASZEWSKI. — LES EXPERIENCES ET LES OBSERVATIONS. — LES INDISCRETIONS. — NOTRE VIE. — LES PRIX DES MATÉRIAUX. — LA LEGISLATION ET LA JURISPRUDENCE. — LA REVUE DES PUBLICATIONS. — LA REVUE DE L'INDUSTRIE DE LA BRIQUE.

ZESZYT

12

ORGAN STOWARZYSZENIA ZAWODOWEGO PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH R.P. I DELEGACJI STAŁEJ Z.P.B.R.P.

ROK VII WARSZAWA 25/XII 1935

„SUPREMA”

Płyty budowlane do ścian działowych i izolacji zewnętrznej. Doskonała izolacja cieplna i głośowa. Nowoczesny materiał budowlany.

Fabryczny skład konsygnacyjny
D. T. H.

INŻ. ST. MARUSZEWSKI I S-KA
Warszawa, Narbutta 2. Telefon 8-77-23.

Hurt

Detal

TORF IZOLACYJNY

suagnum, znany również pod nazwą PROSZKU OTWOCKIEGO

Marmury, do robót lastricowych oraz wszelkie materiały budowlane: cement, wapno, dachówki, gips, maty trzciniowe, szamoty, papę etc. wagonowo i ze składu poleca:

„CENTRALA CEMENTOWA”
Sp. z o. o.

Warszawa, ulica Targowa 12

Telefony: 10.27-82, 10.06-40.

WYRÓB

KRAJOWY



Nowoczesne wnętrza
Nowoczesne podłogi

Podłogi gumowe
„RUBOLEUM”

są niezastąpione.

„PIASTÓW” S. A.

Zakłady Kauczukowe
Warszawa, Złota 35
tel. 5-33-49, 5-62-60

Artykuły gumowe budowlano - instalacyjne.
Kolekcje i prospekty na życzenie wysyłamy.



PUDLO
nie zawiodło nigdy

Światowej sławy środek wodoszczelny, zbadany i używany przez Rządy: ANGIELSKI, HISPANJSKI i JAPONSKI posiada na składzie:

TADEUSZ SĄDŁOWSKI
Warszawa, pl. Grzybowski 3/5 tel. 652-04



Inż. Lorenc Scherlag
LWÓW, Śapiehy 45
Telefony: 206-27 i 280-04
**Wieże wodne
i kominy**
pat. syst. Monnoyera.

przedstawicielstwo dla
Warszawy:

Przed. Bud. „ARCUS”,
Zygmuntowska Nr. 14
Telefon Nr. 10-09-88

**BIULETYN
PRZETARGOWY**

od 1. I. 1936

będzie zawierał oprócz
**OGŁOSZEŃ
PRZETARGOWYCH**

również dane

z rynku materiałów
i pracy i spisy za-
twierdzonych budowli.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W SIEDLCACH
podaje do wiadomości, iż ma do wydzierżawienia cegielnię, znajdującą się w stanie nieczynnym w leśnictwie Turczyn, Nadleśnictwie Białystok. Dojazd od strony szosy Białystok — Wysoko Mazowieckie.

Odbudowa cegielni na koszt dzierżawcy.

Reflektanci na powyższą dzierżawę winni nadesłać w terminie do dnia 1-go lutego 1936 roku do Dyrekcji — Biuro Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych swoje warunki na piśmie.

KACZOROWSKI, FERSTER i Sp.

Warszawa, Sękocińska 31, tel. 9-42-83.

Założona w 1935 r. pod powyższą nazwą firma została przekształcona z dawniejszego przedsiębiorstwa Röha i S-ka. Specjalnością firmy są roboty asfaltowe i brukarskie a po kompletnym organizowaniu firmy również wyroby z betonu. Ostatnio przedsiębiorstwo wykonało roboty konserwacyjne dla Zarządu Miejsk. m.st. Warszawy (naprawa jezdni) oraz dla tramwajów (umocnienia torów, podbijanie szyn i podlewka szyn).

R. 1930/46

Budowlane Przedsiębiorstwa

POLSKIE TOWARZYSTWO BUDOWLANE

„**BETOPOL**“ Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Ząbkowska 2 m. 3. Tel. 10.27-42.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
I BUDOWLANYCH.

J. A. Beręsewicz i J. Oleksiewicz
Warszawa, Sienna 45. Tel.: 661-75 i 660-89.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻ. BUDOWLANYCH

Inż. DYONIZY CIEŚLAK
Warszawa, ul. Szara 14, tel. 9.61-88.

A. CZEŻOWSKI i E. STRUG inżynierowie

BIURO INŻYNIERYJNO - BUDOWLANE
Warszawa, Wspólna 7 m. 17 — tel. 8.65-19.
Roboty budowlane i mostowe. Kamieniolomy granitu.

BIURO BUDOWLANE **T. CZOSNOWSKI i S-KA**

WARSZAWA, CEGLANA 5.
Tel. 605-80, 605-82. Rok założenia 1865.

BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
inż. W. FILANOWICZ i B. SUCHOWLSKI

w Warszawie, ul. ks. Skorupki 7, telefon 9-19-56
wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

Przedsiębiorstwo
Budowlane

ALEKSANDER GUTT

Warszawa, Aleja Szustra 36, tel. 8-71-88.

TOWARZYSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
J. KARBOWSKI i J. KUROWSKI
SPOŁKA AKCYJNA

Warszawa, ul. Marszałkowska 17, m. 2, tel. 8-46-08.

„**K A T E B E**”

Krajowe Towarzystwo Budowlane
BUDOWA NOWOCZESNYCH DRÓG
Kamieniolomy „Zawerecie” na Wołyniu.

PRZEDSIĘBIORSTWO
TECHNICZNO BUDOWLANE **WŁADYSŁAW LEJMAN**

Budowniczy

Biuro: Warszawa, Mariensztadt Nr. 1, tel. 6-76-05
Składy: Warszawa, Berezyńska Nr. 16.

T-WO AKC. ZAKŁADÓW PRZEMYSŁ.-BUDOWLANYCH

FR. MARTENS i AD. DAAB

Czerniakowska 171/173. WARSZAWA Tel. 9.65-94 i 9.18-36.

BIURO BUDOWLANE

STEFAN NIEDBAŁSKI

Warszawa, Szczygła 1a, Tel. 295-77.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻ.-BUDOWLANYCH

F. OPPMAN i H. KOZŁOWSKI

INŻYNIEROWIE KOMUNIKACJI

Warszawa Pl. Napoleona 4 tel. 643-80.

BIURO BUDOWLANE **Inż. Arch. W. PIASECKI**

Spółka z ogr. odpow. i **J. CHRZANOWSKI**
Warszawa, Miodowa 27, t. 11.62-64.

Przedsiębiorstwo
inż.-budowlane

INŻ. C. PODLECKI

W. SŁOBODZIŃSKI i S-ka

W-wa, Nowogrodzka 7, t. 961-75.

Przedsiębiorstwo
budowlane

ROSTKOWSKI FR. INŻ. i S-ka

Konstrukcje inżynierskie,
budownictwo mieszkalne.

Sp. z ogr. odp.

W-wa, Lelewela 18, t. 11-03-16.

BIURO BUDOWLANE **F. SKĄPSKI i S-KA** Sp. Akc.

GDYNIA, ul. Sienkiewicza 6 m. 2.

INŻYNIEROWIE

Przedstawicielstwo: Warszawa, Topolowa 4, tel. 886-54, 812-78.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

Inż. HENRYK SKUP i S-ka, Sp. z o. o.

Warszawa, Topiel 7a, tel. 5.38-32.

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO - BUDOWLANE

H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI

INŻYNIEROWIE Sp. z o. o.

Warszawa, Krucza 8, tel. 8-81-84, Bud. 9-69-53.

BIURO BUDOWLANE „**S P I N**”

SPOŁKA INŻYNIERSKA, S. Z O. O.

Warszawa, ul. Kaliska 17 m. 12, tel. 9.46-82.

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE

JÓZEF STANKIEWICZ.

Grodno, ul. Kaluścińska 1 m. 4.

BIURO

TECHN. - BUDOWLANE

Inż. O. Szretter i S-ka

spółka z ogr. odpowiedzialnością
Warszawa, ul. Szczygła 1a. Tel. 530-31.

TOWARZYSTWO BUDOWLANE

K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka
INŻYNIEROWIE SPOŁKA AKCYJNA

Warszawa, Marszałkowska 17, tel. 8.49-73 i 8.53-44.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO WARSZAWA

TECHNICZNO-BUDOWLANE Pl. 3 Krzyży 9

Sp. z o. o. Tel. 902-56.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich

Inż. R. WÓJCICKI i S-ka S-ka z o. o.

Warszawa, Królewska 29a m. 23. Telefon: 633-24.

Biuro Inżynierijno-Budowlane

Inż. Zygmunt Zarzecki

Warszawa, Lwowska 19, tel. 9.40-85.

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE

Zjednoczeni Inżynierowie Spółka z ogr. odp.

Warszawa — Uniwersytecka 4, tel. 8-99-26, 8-94-71.

Benzynowych stacyj budowa.

TOWARZYSTWO BUDOWY I KONSERWACJI INSTALACJI

BENZYNOWYCH Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Hoża 33, tel. 9.99-87.

buduje: automat. stacje benzyn. „Samomiar” (pat. polski P. 39,369/z. 33,724). Pompy tłokowe i skrzydłowe. Zbiorniki, instalacje dla magazynowania i wydawania produktów roln., nowoczesne urządzenia garażowe, kompresory, lewary i t. p.

Betonowe wyroby.

Rok założenia 1922.

Wytwórnia wyrobów ze sztucz. kamienia **Jan Jasiczek**

Warszawa, ul. Kwiatowa 27, tel. 907-80.

Stopnie, płyty okienne, okładziny ścienne, posadzki ksyrolitowe.

Wszelkie roboty ze sztucznego kamienia.

FABRYKA

WYROBÓW

BETONOWYCH **Inż. Stanisław Radziwiński.**

Warszawa, ul. Wilanowska 22, tel. 9-60-34.

PLYTKI CEMENTOWE NA PODŁOGI I ELEWACJE. STOPNIE,

PARAPETY I PLYTKI LASTRICOWE.

WYTWÓRNIA WYROBÓW **EDMUND SZMIDT**

BETONOWYCH I KSYROLITOWYCH

Warszawa, Al. Grójecka 56, telefon 928-39.

Stopnie, parapety okienne, posadzki i roboty w sztucznym marmurze

i granicie oraz posadzki skalodrzewne.

Płytki cementowe „lastrico” hydraulicznie prasowane.



Budowa dróg.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻ.-BUDOWLANYCH
ANTONI CZUDOWSKI
Warszawa, ul. Tad. Żulińskiego 9 (dawn. Żórawia), tel. 9-37-32.
DROGI I MOSTY.

INŻ. L. MUSZYŃSKI
DROGI — MOSTY

ZAKŁADY CERAMICZNE „**OLTARZEW**” Sp. z o. o.
ZARZĄD: WARSZAWA, JASNA 8 m. 4, tel. 2.18.48, 2.18.18.
BUDOWA TRWAŁYCH NAWIERZCHNI DROGOWYCH
(beton, klinkier, kostka)
Klinkiernia w Oltarzewie k/Warszawy, tel. 2 Podmiejska, Ożarów 4.

ROBOTY ASFALTOWE, BRUKARSKIE. BUDOWA DRÓG.
EDWARD JERUMINIAK
Warszawa, Przyrynek 15. Tel. 12-14-53.

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT ASFALTOWYCH I BRUKARSKICH.
WYKONYWA SZYBKO, TANIO I DOKŁADNIE WSZELKIE
ROBOTY ASFALTOWE, BRUKARSKIE I DEKARSKIE.
Warszawa, ul. Kopińska 22 — Tel. 500-60 i 254-12.

Cegła.

„**CERMAT**” Sp. z o. o. Biuro: Ks. Skorupki 7, tel. 9-75-57.
Składy: Towarowa 13, tel. 2-75-59.
Błoki, Cegła maszynowa i t. d., Dachówka, Klinkier jasny i ciemny,
Ogniotrwała cegła i glina, Piec majolikowe, Przewody wentylacyjne
i kominowe, Stropowe fasony, sączki (dreny) i t. d.

CENTRALA CERAMICZNA, Spółka z ogr. odp.
Zarząd i Dyrekcja: Warszawa, ul. Mazowiecka 9, tel. 6.56-44.
Składy: ul. Niemcewicza 21/23, tel. 9.62-44. Własna boznica kolejowa.
Generalne Przedstawicielstwo Zakładów Ceramicznych
Krotoszyn i Przysieka S. A.
Klinkiery: budowlany normalny, do łupania (szpaltówka), kwasood-
porny, drogowy, płytki posadzkowe i zendrówka. — Cegły: kanaliza-
cyjna, licówka, dziurawka, pustaki, trocinówka. — Dachówki: dreny,
doniczki. Płytki glazurowane. — Zaprawa szlachetna, „Granitol”.

GNASZYŃSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE S. A.
w Gnaszynie pod BIURO SPRZ. WARSZAWA:
Częstochowa, skrz. poczt. 116. pl. Napoleona 1, tel. 228-82.
ZAKŁADY CZYNNIE CAŁY ROK.
Produkują: cegłę budowl., maszyn., licową, kanalizac., klin., komin.,
pustaki wszelkich rodzajów i wymiar., trocinówka, kilkanaście odmian
cegieł stropowych, dachówka, gąsiory, sączki i t. p.

CEGIELNIE PAROWE
„**MARKI GRÓJECKIE**” I „**GOŁKÓW**”
Zarząd: Warszawa, Al. Jerozolimska 75; tel.: 9.94-30; 9.94-03;

ZAKŁADY CERAMICZNE
„**PUSTELNIK**” Spółka Akcyjna
Zarząd: Warszawa, Królewska 8, tel. 611-60.
Cegła ręczna i maszynowa. Dachówka żłobiona i karpiowa.
Kafle piecowe kolorowe.

Cegielnie „**SATURN**” i „**GRYF**”
W CHEŁMNIE I WABRZEŹNIE
inż. A. Dziedziul i S-ka, tel. 53, Chełmno (Pomorze).

Dachówka — Karpiówka

Cegielni parowej **Witaszyce**
przez dziesiątki lat zachowuje świeży
i żywy piękny czerwony kolor, ponieważ
jest dla wody całkowicie nieprzepusz-
czalna, wobec czego grzyb, powodujący
zmianę barwy dachu, niema żadnych
warunków rozwoju.

Dachówkę — Karpiówkę eksportujemy zagranicę.
Biuro sprzedaży: Jarocin Pozn. tel. 55, Warszawa, tel. 258-59.

Cement.

TOWARZYSTWO FABRYK PORTLAND CEMENTU
„**WYSOKA**”
Spółka Akcyjna
WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 7.

Dachowe konstrukcje.



EKSPLOATACJA KONSTRUKCJI DACHOWYCH
I ŚWIETLIKÓW BEZKITOWYCH
pat. syst. Inż. Paradzistała

Przedsięb. Budowlane „**ARCUS**” Warszawa
tel. 10-09-38 Zygmuntońska 14 tel. 10-09-38

„**POLSTEPHAN**” Przedsiębiorstwo Budowlane —
W-wa, Rakowiecka 9. Tel. 8-55-94.
Wykonuje wszelkiego rodzaju nowoczesne konstrukcje dachowe.

Farby i lakiery.

EDWARD LUTZ Sp. z o. o.
Kraków XXII — Kalwaryjska 66.
PRZODUJĄCA FABRYKA FARB I LAKIERÓW W POLSCE.

Izolacyjne materiały.

„**ASFALT**” Właśc. M. PŁOŃSKI I SYN
WARSZAWA, JEROZOLIMSKA 83; TEL. 9.94-75, 9.94-87 i 9.88-81
Tekstury dachowe, przetwory smołowcowe i bitumiczne
Specjalność: Biola filcowa tekstura bitumiczna „**SELENIT**”
ROBOTY DACHOWE, ASFALTOWE I IZOLACYJNE.

CASTOR, środek przeciw wilgoci.

Hydrofuge „**CASTOR**”
KARSTENS MAURZYCY
Warszawa, Koszykowa Nr. 7, Tel. 8.27-95
Kraków, „**KASTOR**” Rynek Kleparski Nr. 5
Wilno, M. Jankowski, Ś. to Jańska Nr. 9.



FELZYTYN — SKALENT.
Troczał
I. SINGER „**FELZYTYN I TROCZAŁ**”
Warszawa, Kredytowa 18, tel. 5.18-48.
Katowice, Plebiscytowa 35, tel. 3.15-99.
Lwów — Gdynia.

egz. od 1875 r. FABRYKA MATERJAŁÓW IZOLACYJNYCH
W. CISZEWSKI
GUDRONIT Zarząd: Krak.-Przedm. 17, tel. 611-45.

„**ORŁOOG**” dawniej Orłowski, Rogowicz i S-ka inż.
Sp. z ogr. odp.
FABR. BITUMINY, AQUISOLU, IZOL. KORK., ASFALTU
Warszawa, Al. Róż 16, tel. 9.81-23.

MAT. CONCO

BIURO INŻYNIERYJNEJ IZOLACJI
ORO-CONCO
Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Widok 23, tel. 5-04-88

Wysokowartościowe izolacje od wody — ekspertyzy.

MAT. CONCO

Zakłady Handlowo-Przemysłowe
„**STEMAR**”
Marjan Szmorliński

Fabryka tekstury bitumicznej
i smołowcowej, preparatów izo-
lacyjnych i przetworów che-
micznych

Przedsiębiorstwo robót dekarskich, asfaltowych
i izolacyjnych

Radom, Metalowa 2, tel. 14-46
Rok założenia 1916



Skt. fabr. Warszawa,
Twarda 2, tel 298-35

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

FABR. PRZETWORÓW BITUMICZNYCH „WUKO“

Specjalności: „ALUMIT“ papa bitum. z powłoką aluminiową,
„JUTEX“ juta bituminowana, z powłoką bitumiczną,
„COMPACT“ masa wodoszczelna amerykańska.

Zarząd: Warszawa, Królewska 35; tel.: 647-87, 685-59.

Kamień.**Klesowski Przemysł Granitowy.**

Sp. Akc.

Zarząd: Warszawa, 5-to Krzyska 25, tel. 540-65.

KAMIENIOŁOMY GRANITU W KLESOWIE. BUDOWA DRÓG.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KAMIENIARSKICH
Wł. Przeclawski i J. Wojciechowski**

Spółka firmowa

Warszawa, Oświęcimska 5, tel. 210-35.

Marmury.**MARMURY KIELECKIE**

i zagraniczne, piaskowce, granity, bazalty, alabastry

Inż. Jan Weber, Bud. S-ka Akc.

Warszawa, Wawelska 78, tel. 9.12.37. Kielce, Bandurskiego 25.

Maszyny budowlane.**A. STAK** WARSZAWA, TWARDA 26, TEL. 522-81.
Szyby, wywrotki, platformy, złożenia osiowe, koła
łożyska, zwrotnice, tarcze obr., taczki żel., betoniarki, windy budowl.,
motory. Sprzedaż i wynajem.**Materiały budowlane.**Warszawa, Grójecka 31 „Beton” || Warszawa, Stalowa 5 „Zrqb”
tel. 8.87-11 i 6.23-91. tel. 10-16-46.
Cement, wapno such. i las., gips, kafle, papa, smoła, trzcina, cegła
zw., ogn. i in. — Własne wyr. beton.: cegła, kręgi, studz., rury,
płyty chodn., krawężn. — Skł. komisowy Fabr. „Eternit“.**CEMENT, WAPNO, ŻELAZO, BELKI, WĘGIEL-KOKS****„ELIBOR”** Spółka Akcyjna
Przemysłowo-Handlowa
„Ł. J. BORKOWSKI”

Warszawa, Żelazna Nr. 21, tel.: 600-20, 600-21, 665-80, 279-99

Najtańszy materiał budowl. ze słomy prasowanej — konstrukcyjny, a zarazem izolacyjny „SOLOMIT“
— na ściany zewn. i wewn. stropy, sufity etc.REPREZENT. NA WARSZAWĘ: TADEUSZ GUZOWSKI,
TRAUGUTTA 3, tel. 530.95.Przedst.: Kraków, Inż. R. Amster, Masarska 12; Lwów, „Polstrop”,
Kochanowskiego 21; Tarnopol, Inż. G. Olexiner, Pas. Adlera 8.**INŻ. ST. MARUSZEWSKI I S-KA**WARSZAWA, BIURO I SKŁADY UL. NARBUTTA 2. Tel. 8.77-23.
Dostarczają hurtowo i detal. z fabryk reprezent.: Wapno suche i las.,
Cement, Gips, Pape, Smoła, Trzcina, Cegła zw., i ogn., Dachówki, Ter-
rakotę, Kafle, Żelazo, Płyty „Suprema”, oraz wszel. in. mat. bud.Biuro sprzedaży **BRACIA ŻERYKIER**
materiałów budowlanych:

(Biuro: Poznańska 32, Tel. 9-84-04.

WARSZAWA (Skł.: Targowa 12, Tel. 10-27-82 i 10-06-40.

Cement portl., wapno, gips, cegła bud., strop., licowa, dachówki
i in. art. bud.**Nasady kominowe.**WYTWÓRNIA BETONOWYCH
NASAD KOMINOWYCH
wł., Edward Czajewicz, bud.**„BOLTO”**

Warszawa, Nowogrodzka 34, telefon 9.91-33

Osuszanie budynków.

TOWARZYSTWO OSUSZANIA BUDYNKÓW

T. O. B. Sp. z o. o.

reprez. E. CZAJEWICZ, Budown.

Warszawa, ul. Nowogrodzka 34, tel. 9.91.33.

Piece.**KAFLE STALOWE****„PIECE SZRAJBERA”**

Sp. z o. o.

Warszawa, Grójecka 35, tel. 9-20-33.

Piasek i żwir.**JAN CZEKAŁIŃSKI**

MECH. EKSP. PIASKU DRAGĄ „LWÓW” I DOSTAWA ŻWIRU

Draga, Wybrzeże Wisły Nr. 234-31.

Warszawa, Telefony: Biuro, Al. Jerozolimskie 117 Nr. 603-65.

Posadzki i stolarszczyzna.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Sp. Akc.

„GLOEH”

R. istn. 1863.

Zarząd i Biuro: Warszawa, Kowieńska 5/7. Tel.: 10.10-63 i 10.01-48.
WARSZAWA: Fabryka stolarska Fabryka posadzek: HENRYKÓW**Stropy.**PATENTOWANY STROP
„PRIMAPOL”lekki nieakustyczny, równy w cenie drewnianym, stosowany do rozpiętości 12 m.
WŁAŚC.: S. STOBIECKI, WAR-
SZAWA, UL. HOZA 19, TEL. 9.38-31.**Studnie artezyjskie i badania gruntu****J. PRZEZDZIECKI, PRZEDSIĘBIORSTWO WIERTNICZE**

Warszawa, ul. Jana Kazimierza 13 na Woli. Tel. 650-24.

Wiercenie studni, badanie gruntu — narzędzia wiertnicze.

BIURO HYDROLOGICZNO-INŻYNIERSKIE
RYCHŁOWSKI i S-ka, Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Krucza 24, tel.: 810-24 i 965-15.

Badania gruntu pod budowlę, Laboratorium
gruntoznawcze. Analizy gruntu fizyko -
mechaniczne. Ekspertyzy.**Żaluzje.**

„JARCEL”

Warszawa, Zamenhofa 41, tel. 11-77-07.

wł.: Z. Jarnicki

Wytwórnia patentowan. krat żaluzjowych żelazn. do okien i drzwi
mieszk. i sklep. i żaluzji drewn. letnich i zimow. Słusarka budowlana
łącznie z robotami z metali półszlachetnych.**SZKŁO OKIENNE MASZYNOWE****SZKŁO SZYBOWE PRASOWANE**

dostarczają

BELG. SP. AKC. POŁUDNIOWO POLSKICH HUT SZKLANYCH.

HUTA W ZĄBKOWICACH tel. 11 — szkło okienne, HUTA W SZCZAKOWIE tel. 16 — szkło prasowane,

MAŁOPOLSKIE FABRYKI SZKŁA Sp. z ogr. odp.,

HUTA W SZCZAKOWIE — tel. 16 — szkło okienne.

BIURO SPRZEDAŻY WARSZAWA, BRACKA 5, TEL. 9-60-64, 9-57-38, 9-56-28.

**Każdy nowoczesny dom
winien mieć instalację
gazową**

Tanio, szybko i pewnie
wykonuje

INSTALACJE GAZOWE

**GAZOWNIA
MIEJSKA**
m. st. WARSZAWY

Informacji, porad fachowych udziela i wy-
konywa kosztorysy bezpłatnie

WYDZIAŁ INSTALACJI

ul. Kredytowa Nr. 3 — Telefon 620-20

**TOM CZWARTY
WYSZEDŁ JUŻ Z DRUKU!**

PODRĘCZNIK INŻYNIERSKI
w zakresie inżynierji lądowej i wodnej

REDAKTOR NACZELNY
Prof. Dr. Inż. STEFAN BRYŁA

Cena tomu IV: zł. 60.—
mimo objętości o 1/4, większej!

Szczegóły patrz prospekt załączo-
ny do niniejszego numeru

ZAKŁADY GRAFICZNE
DRUKPRASA

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WYKONYWANIE WSZELKICH DRUKÓW

WARSZAWA
NOWY - ŚWIAT 54
TEL. Nr: 615-56, 242-40

SPECJALNOŚĆ:
CZASOPISMA,
KSIĄŻKI, BROSZURY.

CENY KONKURENCYJNE

PRZEGLĄD BUDOWLANY

BUILDING REVIEW - REVUE DU BATIMENT - BAURUNDSCHAU
MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM BUDOWNICTWA

ORGAN STOW. ZAW. PRZEMYSŁ. BUD. R. P. I DELEGACJI ST. Z. P. B. . P.

KOMITET REDAKCYJNY: H. MARTENS, S. PRONASZKO, F. OPPMAN

REDAKTOR: INŻ. J. LUFT. WYDAWCA: STOWARZYSZENIE ZAW. PRZEM. BUD. R. P.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Widok 22. Telefon Nr. 5.26-50 i 2.87-00. P. K. O. Nr. 19.410

Prenumerata roczna zł. 30, łącznie z dodatkiem „BIULETYN PRZETARGOWY” zł. 48.

ZESZYT 12

WARSZAWA, 21 GRUDNIA 1935

ROK VI

*Wszystkim Czytelnikom i Przyjaciółom naszego pisma
Serdeczne Życzenia Świąteczne i Noworoczne składa*

Redakcja.

Zeszyt lutowy 1936 z okazji II-GO ZJAZDU INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH W KATOWI-
CACH poświęcimy omówieniu zagadnień związanych z wykonawstwem robót betonowych i żelbe-
towych.

W treści przewidujemy następujące tematy:

Budowa fundamentów żelbetowych gmachu P. K. O. w Poznaniu

Przygotowanie betonu na budowie zapory w Porąbce na Sole

Technika budowy nawierzchni z szutrówek cementowych

Stan i linje rozwojowe przemysłu betoniarskiego

Nowe przepisy żelbetowe z zakresu wykonawstwa w zastosowaniu praktycznym

Norma pomiaru i obliczania ilości robót betonowych i żelbetowych w porównaniu z dotychczas
stosowanymi warunkami.

Wytrzymałości polskich cementów w roku 1935 i wyniki badań wytrzymałości betonów

Przebieg większych robót z zakresu betonu i żelbetu wykonanych w Polsce w ostatnim dziesię-
cioleciu 1926 — 1935.

*W związku z ostatnim tematem, w którym mamy zamiar podać systematyczny rejestr budów,
zwracamy się do konstruktorów i przedsiębiorstw budowlanych z uprzejmą prośbą o zakomunikowanie
nam następujących danych odnośnie większych robót bet. i żelbet. z okresu 1926 — 1935:*

rodzaj i przeznaczenie budowy,

rozmiar budowy (ilość betonu i żelbetu),

ewentualne interesujące szczegóły konstrukcyjne i wykonawcze,

konstruktor,

wykonawca.

*Dane te wykorzystamy w opracowaniu przeglądu robót i zamieścimy bezpłatnie w zeszycie luto-
wym, leży zatem w interesie zainteresowanych, by nam potrzebne informacje dostarczyli w terminie
do 30 stycznia 1936.*

Ze względu na termin Zjazdu zeszyt lutowy ukaże się wyjątkowo 14-go lutego.

K.1190/46

BUDOWNICTWO W RAMACH OSTATNICH ZARZĄDZEŃ I ZAMIERZEŃ RZĄDU

Rząd obecny przystąpił do urzeczywistnienia daleko i głęboko sięgającego programu gospodarczego, którego pierwsze realizacje już zostały dokonane a którego dalsze konsekwencje już się zaczynają zarysowywać. Budownictwo jako ważna gałąź gospodarki państwowej i społecznej musiało być wciągnięte w orbitę tych zasadniczych dyspozycji i odczuć zarazem w sposób decydujący jego skutki. Zastanówmy się nieco, nad tem, co się wskutek tego już stało i co się zapowiada na naszym odcinku pracy.

*

Pierwsze zarządzenia Rządu objęły równocześnie dwie serje spraw: równowagę budżetową i dostosowanie sztywnych elementów kosztów produkcji i utrzymania do powszechnie zarysowującego się poziomu cen.

R ó w n o w a g a b u d ż e t o w a miała być osiągnięta bez wydatnego korzystania ze źródeł kredytowych. Przedłożony Izbowi projekt preliminarza osiągnął ją przez zwiększenie wpływów z podatku dochodowego głównie przez opodatkowanie uposażeń urzędników państwowych, a z drugiej strony przez dalszą kompresję wydatków budżetowych. W jakim stopniu te kompresje dotknęły budżetu budownictwa i robót publicznych zorientujemy się z podanego poniżej zestawienia porównawczego odpowiednich pozycji budżetowych (str. 390 — 391).

Zanim przejdziemy do omówienia szczegółów, pragniemy zwrócić uwagę, iż jedyne odstępstwo od zasady nieuciekania się do pożyczek na cele budżetowe w obecnym preliminarzu zostało właśnie zrobione dla pokrycia wydatków na cele inwestycyjne budowlanych: preliminarze inwestycyjne kolei i poczty przewidują pokrycie w operacjach kredytowych.

Pozatem jednak za wyjątkiem Min. Spraw. Wojskowych, funduszy celowych i w pewnym stopniu portu gdyńskiego, w budżecie przejawia się konsekwentna tendencja do ograniczenia wydatków na cele inwestycyjne.

We wszystkich innych resortach i działach nie widzimy sum, któreby przewidywały możliwości rozpoczęcia nowych robót poza ukończeniem wpierv rozpoczętych lub spłaty zaciągniętych poprzednio zobowiązań.

Szczególnie dotyczy to budowy dróg i sum przeznaczonych przez Fundusz Pracy na akcję zatrudnienia.

Według posiadanych przez nas miarodajnych informacji sumy preliminarza nie są jednak w tym kierunku wcale całkowitych zamierzeń Rządu. Rząd, doceniając wagę i potrzebę uruchomienia inwestycji budowlanych ze względu na palące u nas zagadnienie zatrudnienia, będzie na innym polu szukał możliwości realizacji najpilniejszych naszych potrzeb szczególnie w zakresie dróg. Czy ta możliwość zostanie znaleziona na polu koncesyj motoryzacyjnych czy też w inny sposób, trudno obecnie przesądzać.

Przypominamy, iż w tej mierze p. wicepremier Kwiatkowski złożył w swem ekspozycie następujące oświadczenie:

„W ciągu kilku miesięcy następných, będzie podjęta próba opracowania kilkoletniego planu inwestycyjj państwowych. Gdyby przemysł polski zdobył się na ustosunkowanie się do tego dodatkowego i nadzwyczajnego programu robót tak, jak ustosunkowuje się nieraz do eksportu, dając nie tylko niższe ceny, ale i odpowiednio przygotowany kredyt, wówczas i sam mógłby w niejednym wypadku znaleźć lepszy program zatrudnienia i poprawić swą kalkulecję i rentowność“.

Z tego oświadczenia wynika, iż Rząd nie ograniczy się

do sum budżetowych, szukając poza nimi źródeł na budownictwo. Zarazem jednak będzie to chęć oparcia tego budownictwa państwowego na kilkuletnim programie, któryby umożliwił większą planowość w realizowaniu tych inwestycji. Nakoniec znajdujemy tu apel do przemysłu, by się ustosunkował do tego dodatkowego programu budowlanego jak do eksportu, który stwarza dodatkowe zatrudnienie ich warsztatów. Myśl tę wypowiedzieliśmy już w swoim czasie w tej formie¹⁾, iż do nadzwyczajnego programu robót budowlanych stwarzających dodatkowe zatrudnienie producenci i kolej winny stosować ceny, które uwzględniają jedynie t. zw. zmienne koszty.

Ze zrozumiałem napięciem oczekujemy dalszych losów tej zapowiedzi, która dopiero zdecyduje o rozmiarach zatrudnienia w budownictwie.

*

W zakresie budownictwa mieszkaniowego ogłoszona została uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów, która określiła zasady i rozmiary pomocy kredytowej na przyszły sezon.

Komitet Ekonomiczny Ministrów uznał za niezbędne prowadzenie dalszej intensywnej akcji budowlano-mieszkaniowej w 1936 r. Z tych względów Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił podwyższyć w stosunku do 1935 roku sumę kredytów publicznych, przeznaczoną na finansowanie budownictwa, z 47 milj. zł. na 50 milj. zł. Z Państwowego Funduszu Budowlanego uruchomiona zostanie kwota 45 milj. zł., a z Funduszu Pracy kwota 5 milj. złotych.

Z ogólnej sumy kredytów budowlanych przeznaczono: na finansowanie budownictwa mieszkaniowego — 29 milj. zł., na finansowanie budownictwa robotniczego — 11 milj. zł., z czego 5 milionów zł. z Funduszu Pracy oraz 6 milionów zł. z Państwowego Funduszu Budowlanego, na akcję przygotowywania terenów pod budowę — 4 miliony zł. i wreszcie na pomoc kredytową budowlaną dla drobnego rolnictwa — 1 milj. zł.

Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił ustalić oprocentowanie kredytów, przeznaczonych na finansowanie budownictwa mieszkaniowego oraz na akcję terenową na 4 proc. rocznie, a kredytów, przeznaczonych na budownictwo robotnicze, pochodzących z Państwowego Funduszu Budowlanego — na 2 proc. rocznie.

Oprocentowanie kredytów na budownictwo robotnicze, pochodzących z Funduszu Pracy ustali Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił przyjąć z pomocą kredytową również budownictwu na wsi, prowadzonemu przez drobnych rolników. Na ten cel przeznaczono — po raz pierwszy w całokształcie planu akcji kredytowo-budowlanej — sumę 6.000.000 złotych.

Zasady kredytowania tego budownictwa wiejskiego i sposób rozprowadzenia kredytów na to budownictwo ustali minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Komitet Ekonomiczny Ministrów — z uwagi na konieczność utrzymania kosztów budowy na niskim poziomie — polecił ministrowi przemysłu i handlu stałe czuwanie nad rozwojem cen podstawowych materiałów budowlanych i zastosowanie odpowiednich środków w celu obniżenia tych

¹⁾ Przegl. Bud. rok 1932, str. 53 i 56.

cen, a następnie niedopuszczenia do nieuzasadnionej zmiany cen materiałów budowlanych.

Podział kontyngentów kredytowych przeprowadzi Bank Gospodarstwa Krajowego między poszczególne miasta, uwzględniając potrzeby miast większych, które wykazują tendencje rozwojowe przy dużym przyroście ludności. Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił przeznaczyć z funduszy na finansowanie budownictwa mieszkaniowego sumę 500.000 zł. na miejscowości klimatyczno-uzdrowiskowe, leżące na terenie gmin wiejskich. Zasady i sposób finansowania budowy w tych miejscowościach odpowiadać będą przepisom, zatwierdzonym przez Min. Skarbu na 1935 r. Komitety rozbudowy zawiadomione będą o wysokości przypadających na poszczególne miasta kontyngentów kredytowych do dn. 31 grudnia r. b. W dalszym też ciągu prowadzona będzie akcja informacyjna o racjonalnym budownictwie, finansowana z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast.

Z tego tekstu uchwały Komitetu Ekonomicznego wynika, iż na odcinku budownictwa mieszkaniowego zostaje utrzymana dotychczasowa zasadnicza polityka zarówno co do rozmiarów jak i warunków kredytu. Jedynym większym odchyleniem jest uwzględnienie w programie również budownictwa wiejskiego. Wobec nieustalonych jeszcze bliższych szczegółów tej akcji trudno wypowiedzieć się na temat wpływu tego zarządzenia na rynek budowlany. Prawdopodobnie jednak budownictwo wiejskie operujące w małej mierze pracą najemną i materiałami fabrycznymi w mniejszym stopniu wpłynie na zatrudnienie rynku budowlanego niż budownictwa wiejskie przy tej samej wysokości pomocy kredytowej.

Odnośnie możliwości rozwoju prywatnego budownictwa mieszkaniowego należy wskazać jeszcze na dwa momenty, które mogą oddziaływać pobudzająco względnie ułatwiająco na inicjatywę prywatną w tym kierunku.

Podniesienie skali podatku dochodowego zwiększa automatycznie wartość premii jaką w tym kierunku stwarza ustawa o ulgach dla nowowzniesionych budowli zarówno w zakresie potracalności sum zainwestowanych w budownictwo mieszkaniowe z dochodu jak również nieopłacania przez 10 lat podatku dochodowego od dochodów z nowowzniesionych domów mieszkalnych. Doświadczenie ostatnich dwu lat wykazuje, iż premia ta bezwarunkowo swój skutek pobudzający wywiera. Niestety praktyka w tym względzie urzędów skarbowych w wielu wypadkach, na co również wskazywaliśmy, zniekształca gospodarczą intencję ustawodawcy.

Przy okazji nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów został usunięty z niej absurd, który faktycznie uniemożliwiał usunięcie lokatorów z domów w wypadku, gdy właściciel zdecydował się na wybudowanie nowego domu na miejsce starego domu, najczęściej rudery, lub na parceli niewyżyskanej. Dekret z dnia 14 XI. b. r. nie zrywając z podstawą ochrony, wprowadza ograniczenie i wyraźne normy odszkodowań dla lokatorów w tych wypadkach. Dekret ustala trzymiesięczny termin wypowiedzenia lokalu. Lokator ma w tym wypadku prawo do zwrotu kosztów przeprowadzki w wysokości jednomiesięcznego komornego i tytułem odszkodowania sześciomiesięcznego komorne, a przy 1 — 2 pokojowych mieszkaniach komorne roczne. Art. 11 głosi ponadto, że „jeżeli na miejscu starej budowy ma być wzniesiona nowa budowa, — właściwa władza administracji ogólnej może w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych celowością odpowiedniego zabudowania tej części miasta, wydać orzeczenie nakazujące lokatorom opróżnienie zajmowanych lokali w ciągu jednego miesiąca“.

*

Duży wpływ na budownictwo będzie miała akcja *zniżki sztywnych elementów kosztów produkcji i utrzymania*.

Akcją tą dotychczas, jeżeli idzie o zakres dotyczący bezpośrednio budownictwa, zostały objęte następujące grupy: żelazo, węgiel, niektóre kartele przetwórcze i zapowiadana zniżka taryf kolejowych.

Obniżka cen żelaza o 10% wpływa bezpośrednio na cenę żelaza używanego w budownictwie (belki żelazne i żelazo do żelbetu), jak również pośrednio na ceny artykułów produkowanych z żelaza (okucia budowlane, gwoździe i materiały do instalacji).

Niestety obniżka ceny węgla nie dotyczy mialu, który głównie jest używany do wypału cegły, wapna i cementu. Liczyć zatem należy tylko na wpływ obniżki taryf kolejowych na przewóz mialu i na przewóz gotowych produktów, co w sumie może się wyrazić w wysokości obniżenia cen tych trzech artykułów o około 10% loco budowa.

W dziale materiałów budowlanych zostały rozwiązane następujące kartele w branży metalowo przetwórczej:

Biuro Sprzedaży Wyrobów Odlewni i Emaljarni Żeliwa Sp. z o. o., Warszawa, łączące w sobie 13 fabryk.

Umowa 13 fabryk w sprawie regulacji sprzedaży rur zlewowych i kanalizacyjnych oraz kształtek.

Umowa 5 fabryk w sprawie regulacji sprzedaży rur i kształtek wodociągowych.

Umowa 6 fabryk w sprawie regulacji sprzedaży wszelkich sanitarii żeliwnych emalowanych.

Biuro Sprzedaży Mostów i Konstrukcyj Stalowych, Sp. z o. o. w Katowicach, łączące 7 fabryk.

W ten sposób dla większości materiałów do instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych i dla konstrukcyj stalowych została przywrócona wolna konkurencja, która niewątpliwie wpłynie obniżająco na ceny poza 10% zniżką samego surowca (por. dane na str. 407).

Co do rewizji taryf kolejowych prace są w toku w myśl zaleceń Komitetu Ekonomicznego, który uchwalił obniżkę taryf w globalnej sumie 80 milionów zł. z tem, by dotyczyła ona przedewszystkiem surowców, produkcji rolnej i materiałów budowlanych.

Według naszych informacji spodziewać się należy obniżenia przedewszystkiem taryf dla ciężkich i tanich materiałów budowlanych: dla cementu o 30%, dla wapna o 13%, dla żwiru i piasku na małe odległości o 20%, dla cegły o 10 do 15%.

Potrzebę obniżki taryf kolejowych mieliśmy możliwość na łamach Przeglądu Budowlanego¹⁾ uzasadnić kilkakrotnie, przyczem ostatnio była ona uwzględniona w postulatach złożonych Komisji Międzyministerjalnej, przez Stow. Przem. Bud.

*

Sumaryczny obraz sytuacji należy określić jako dający powód do optymizmu.

Zrównoważony budżet daje większą możliwość swobody decyzji w zakresie planu robót publicznych, który niewątpliwie w myśl zapowiedzi rządowych będzie znacznie rozszerzony, gdyż nie do pomyślenia jest, by ta forma akcji zatrudnienia miała być obecnie ograniczona.

W zakresie pomocy dla budownictwa mieszkaniowego jest kontynuowana zdrowa polityka lat ubiegłych.

Zniżka cen przy innych ulgach ustawowych przyczyni się tu zapewne do wzmocnienia inicjatywy prywatnej.

¹⁾ Rok 1934 str. 159, rok 1935 str. 359.

WYDATKI NA INWESTYCJE BUDOWLANE W BUDŻETACH PAŃSTWOWYCH 1933 — 1937.

	Preliminarz 1936/37	Budżet 1935/36	Wykonanie budżetu 1934/35	Zamkn. rachunk. 1933/34	Szczegóły do preliminarza 1936/37
<i>Administracja</i>					
Min. Spraw Wojskowych wojska lądowe	29.440.000	28.540.000	24.369.016	26.479.338	Nowe budowle — 25.340.000; wykupy — 4.100.000
marynarka	2.100.000	4.140.000	3.405.000	3.530.000	Nowe budowle — 1.820.000; wykupy — 280.000
Min. Spraw Wewnętrznych					
służba techniczna	114.640	156.000	783.464	1.944.910	
Korpus Ochr. Pogr.	1.000.000	1.000.000	1.731.345	1.683.175	Budowa koszar i t. p. — 970.000; wykupy — 30.000
Min. Skarbu (Straż Graniczna)	59.800	174.200	420.090	454.987	
Min. Sprawiedliwości	726.600	452.400	—	218.000	Rata za nieruch. nabytą w Lublinie — 106.350; renta kosztów gmachu w Gdyni — 300.000; rata na gmach w Warszawie — 320.250
Min. Przemysłu i Handlu					
rozbudowa bazy floty rybackiej	520.000	160.000			II rata za chłodnię rybną w Gdyni
nieruchomości i urządzenia portowe	3.205.300	5.013.190	4.529.946	5.121.723	w tem: rozbudowa gm. Urzędu Morskiego 200.000; budowa dróg, wiaduktów i t. p. 685.340; bud. urządzeń przeład., wodoc. i kanal. — 500.000; raty za budowle naziemne — 1.125.000
należności za budowę portów	11.090.000	10.800.000	10.800.000	4.800.000	
rozbudowa mola północnego	1.533.000	1.552.000	1.552.000	2.206.000	
Min. Komunikacji					
budowa zbiorników	40.000	1.700.000	286.000	261.940	Zbiorniki w Porąbce i Rożnowie wykonywane są na kredyt.
Fund. Drogowy (splata zobowiązań)	18.500.000	20.000.000	14.207.206	15.823.913	
Min. W. R. i O. P.	200.000	1.150.000	2.524.148	3.689.327	
Min. Opieki Społecznej	200.000	920.000	1.084.700	936.276	Raty amort. za gmach Min. i remont kapitalny, wykończenie obozu emigracyjnego w Gdyni i szpitala kwarant.
<i>Przedsiębiorstwa, Zakłady i Fundusze</i>					
Poczta, Telegraf i Telefon (nowe bud.)	4.917.000	3.252.000	2.591.500		w tem.: Urząd pocztowy Warszawa 2 — 2.000.000; Włocławek — 115.500; Równe — 100.000; Łuck — 200.000; Lida — 150.000; Krynica — 134.500; Sosnowiec — 152.000; Bydgoszcz — 280.000; Gdynia — 200.000; Dziedzice — 116.000; Główna Składn. Mat. Pocz. — 160.000; Dom mieszk. w Warszawie — 283.000; w Gdyni — 110.000.
Fundusz Kwat. Wojsk.	6.850.000	7.600.000	15.514.803	7.357.807	Nowe budowle mieszk. dla ofic. i podofic.
Fundusz Pracy (akcja zatrudnienia)	35.000.000	68.000.000	—	—	Inwestycje w miastach — 19.400.000; zatr. młodzieży — 10.000.000; T. O. R. — 5.000.000
Komunikacja:					
samochodowa (garaże i przystanki)	190.000	50.000			
lotnictwo cywilne	2.848.000	3.586.000	2.579.842	2.728.500	w tem budowle 1.505.000 (Wilno, Gdynia, Lwów, Poznań, Warszawa)
budowa nowych linii kolejowych	16.848.000	18.540.000	15.790.058	4.801.662	w tem: Miechów — Kraków — 3.150.000; Sierpc — Toruń — 4.850.000; Sierpc — Brodnica — 4.250.000; Zegrze — Wyszaków —

	Preliminarz 1936/37	Budżet 1935/36	Wykonanie budżetu 1934/35	Zamkn. rachunk. 1933/34	Szczegóły do preliminarza 1936/37
budowa i przebudowa węzłów	24.186.000	21.430.000	11 577.091	12.576.490	1.000.000; prost. drogowo-kolej w Plocku — 1.500.000; stałe podejście linii Radomskiej do st. Warszawa Zach. — 850.000 wyjaśnienia: Miechów — Kraków — głównie spłata zadłużeń i wywłaszczenie, Sierpc — Toruń — podtorze — 920.000; nawierzchnia — 1.840.000; zabudowania — 710.000 Sierpc — Brodnica — podtorze — 1.500.000; nawierzchnia — 1.300.000; zabudowania — 500.000; Zegrze — Wyszaków — dalsze roboty — 850.000; Warszawa — 16.930.000; Kutno — 1.620.000; Gdynia — 1.000.000; Kraków — 750.000
rozbudowa istniejących linii	5.430.000	3.600.000	4 416.179	3.700.588	Drugi tor Krasne — Zdołbunów i Kutno — Toruń.
rozbudowa mostów	790.000	1.200.000	1.292.877	512 433	
budynki	683.000	1.000.000	552.736	1.119.010	
warsztaty	1.520.000	700.000	154.361	641.187	

PROF. W. ŻENCZYKOWSKI.

O KONIECZNOŚCI USTALENIA NOWYCH NORM PROJEKTOWANIA DREWNIANYCH KONSTRUKCYJ BUDOWL.

W ciągu ostatnich dwóch lat uzyskaliśmy dwie b. ważne normy z zakresu konstrukcyj inżynierskich, mianowicie normę PN/B-196, dotyczącą obliczania i projektowania konstrukcyj betonowych i żelbetonowych, oraz przepisy Min. Spraw Wewn. o projektowaniu i wykonaniu stalowych konstrukcji spawanych. Obydwie te normy są rezultatem badań i danych naukowych i jako takie są podstawami racjonalnego i świadomego projektowania. Normy te przynoszą niewątpliwie poważne korzyści, dając możliwość należytego wykorzystania wytrzymałości tworzywa.

Czas najwyższy, aby zająć się trzecim b. ważnym w Polsce tworzywem konstrukcyjnym — drewnem.

Obowiązuje obecnie „Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dn. 18. VI. 1929 r. zawierające przepisy o granicach wytrzymałości materiałów i konstrukcyj budowlanych“ traktuje o drewnie zaledwie na 2-ch stronach małego formatu. Materiał podany w tem rozporządzeniu jest naogół zbyt szczupły i niekompletny, ażeby mógł stanowić podstawę projektowania budowli inżynierskich; oprócz tego niektóre wymagania są niewłaściwe, a nawet nielogiczne.

Brak należytych norm i źródeł projektowania uniemożliwia w obecnej chwili przeciętnemu wykształconemu inżynierowi projektowanie racjonalnych inżynierskich konstrukcyj budowlanych z drewna.

Wiele konstrukcyj wykonywa się dzięki temu w oparciu na tradycji budownictwa ciesielskiego, co pociąga za sobą z reguły nadmierne zużycie materiału, a niejednokrotnie staje się źródłem nieszczęśliwych wypadków.

Z drugiej zaś strony brak podstaw projektowania przyczynia się do rozpowszechnienia szeregu konstrukcyj

patentowanych, pretendujących nieraz do pewnego rodzaju monopolu na rynku, mimo iż nie zawsze dają one rozwiązanie najwłaściwsze i najtańsze.

W konsekwencji powyższych okoliczności wyklucza się w wielu wypadkach konstrukcje drewniane tam, gdzie one mogłyby być z powodzeniem stosowane, jak np. w dachach o znacznych rozpiętościach, a zwłaszcza w fabrykach chemicznych, wieżach radiowych i t. p.

Podobno Ministerstwo Komunikacji zaniechało wykonania drewnianych hangarów lotniczych i innych, jedynie z brak niezbędnych podstaw do projektowania (zdanie takie usłyszałem parę dni przed napisaniem niniejszego, od jednego z wybitniejszych inżynierów M. K.).

Jeśli się zważy, że w Niemczech wybudowano po wojnie 500000 m² hal i remiz na kolejach, 300000 m² hal wystawowych i sportowych, 200000 m² śpichlerzy na sól i wiele innych podobnych obiektów, to można dojść do wniosku, że konstrukcje drewniane oplacają się nawet w krajach znacznie uboższych w drewno niż Polska¹⁾.

Doniosłość zagadnienia konstrukcyj drewnianych została w pełni ocenioną przez naszych obydwoh sąsiadów ze wschodu i zachodu, którzy w ostatnich latach wykonali bardzo wiele koniecznych doświadczeń, opracowali normy i przepisy i wydali pokaźną ilość podręczników z rysunkami, tablicami, wykresami i t. p.

A więc w Rosji pojawiły się w r. 1931 normy obliczeń i projektowania konstrukcyj drewnianych wraz z wyjaśnieniami, wydane przez Instytut Norm i Konstrukcyj w książce zawierającej aż 400 stronic.

¹⁾ 15 Jahre Holzbau Seitz & Kübler Bauingenieur 1935 r. zes. 7/8.

Niemcy wydali swoje nowe przepisy wykonania budowl drewnianych w 1933 r. (Bestimmungen für die Ausführung von Bauwerken aus Holz im Hochbau Din. 1052), ale już obecnie odzywa się szereg głosów jak np. artykuły w piśmie Bauingenieur za uzupełnieniem i rozszerzeniem norm.

Ażeby więc, nie pozostając w tyle za naszymi sąsiedami, przyczynić się do wykorzystania drewna, jako najtańszego w Polsce tworzywa konstrukcyjnego, musimy podać rewizji wyżej wspomniane rozporządzenie Ministra Robót Publicznych, i domagać się jego uzupełnienia.

W niniejszym przedstawimy ważniejsze braki przepisów powyższego rozporządzenia.

§ 11 p. 1. głosi: „Statycznie obliczone naprężenia nie mogą przekraczać dla drzewa suchego (do 15% wilgoci) następujących granic:

Naprężenie drzewa na:	Naprężenie dopuszczalne w kg/cm. ² dla drzewa	
	miękkiego	twardego
Ciągnięcie	110	130
Zginanie	100	120
Ciśnienie równoległe do włókien	80	100
„ prostopadłe „ „		
a) na całej szerokości belki	15	35
b) na części „ „	25	50
Ścinanie równoległe do włókien	15	25
„ prostopadłe „ „	30	40

Naprężenia na ciśnienie pod kątem ukośnym do włókien należy przyjmować dla kąta 30° między kierunkiem siły, a kierunkiem włókien równe 60% naprężenia dopuszczalnego równoległe do włókien, dla kąta zaś 60° równe 30% tegoż naprężenia.

Dla pośrednich wartości należy interpretować linjowo“.

Przedewszystkiem termin drzewo, należałoby zmienić na drewno, analogicznie do niem. Holz, franc. bois, ang. wood.

„Ciśnienie równoległe do włókien“ wypadaloby, mojem zdaniem, rozczłonkować na 2 rodzaje ściskania: 1) ściskanie równomierne w nieprzeciętym przekroju poprzecznym i 2) docisk 2-ch powierzchni w przekroju poprzecznym. Rzecz w tem, że na ściskanie w nieprzeciętych włóknach można dopuścić więcej, aniżeli na docisk 2-ch powierzchni, które nigdy nie są idealnie do siebie dopasowane i przy tem końce ściętych włókien nie trafiają na siebie.

Rosyjskie normy podają dla tych 2-ch wypadków: dla sosny 100 i 80 kg/cm.², dla dębu: 120 i 110 kg/cm.².

Przy dopuszczalnych naprężeniach na części szerokości belki, które są wyższe od naprężeń, działających na całej szerokości, wypada podać, jaka może być największa ta część szerokości w porównaniu z całą szerokością belki. Wydaje się, że te zwiększone naprężenia można przyjąć, jeśli pracująca część szerokości belki jest nie większa od 1/2 całej szerokości.

Wymaganie dotyczące dopuszczalnych naprężeń na „ciśnienie pod kątem“ jest logiczne tylko dla drewna miękkiego przy obciążeniu całej szerokości belki: wtedy przy kątach pochylenia naprężeń do włókien $\alpha = 0^\circ, 30^\circ, 60^\circ, 90^\circ$ mamy odpowiednio dopuszczalne naprężenia 80, 48, 24, 15 kg/cm.².

Natomiast dla dębu przy obciążeniu na całej szerokości belki mielibyśmy odpowiednio: 100, 60, 30, 35 kg/cm.²;

dla sosny przy obciążeniu na części szerokości: 80, 48, 24 i 25 kg/cm.², wreszcie dla dębu przy obciążeniu na części szerokości: 100, 60, 30 i 50 kg/cm.².

Oczywiście nie ma żadnej racji, żeby dopuszczalne naprężenia przy kącie 60° były mniejsze, niż przy 90°. Wydaje się słusznem przyjąć wzór, zaczerpnięty z rosyjskich norm

$$k_d^\alpha = \frac{k_d}{1 + \left[\frac{k_d}{k'_d} - 1 \right] \sin^2 \alpha}$$

We wzorze tym k_d^α oznacza naprężenie dopuszczalne na docisk przy kącie α naprężeń do włókien, k_d toż samo naprężenie dla $\alpha = 0^\circ$, k'_d dla $\alpha = 90^\circ$.

Wzór ten daje płynną krzywą b. zbliżoną do wyników badań, wykonanych na zlecenie niemieckich kolei żelaznych przez Schaechterle'go (Bautechnik 1929 r.). Dla ułatwienia posługiwania się tym wzorem można załączyć do przepisów odpowiednie wykresy.

Ścinanie jest ujęte niewystarczająco. Wypadki ścinania mogą być następujące: 1) przecinanie w przekroju poprzecznym (rys. 1), 2) ścinanie wzdłuż włókien (rys. 2), 3) ścinanie prostopadłe do włókien w przekroju równoległym do osi pręta (rys. 3), 4) ścinanie pod kątem do włókien w przekroju równoległym do osi pręta (rys. 4).

Otóż nasze przepisy wcale nie uwzględniają wypadku 3, który jest najniebezpieczniejszy. Rosyjskie normy zalecają dla tego wypadku dopuszczalne naprężenia zaledwie 6 dla sosny i 9 kg/cm.² dla dębu, podczas gdy dla wypadku 1 dopuszcza się aż 45 i 60 kg/cm.².

Wypadek (3) jest dlatego najniebezpieczniejszy, że włókna sąsiednich warstw przekroju niebezpiecznego nie tylko podlegają rozszczepieniu lecz jeszcze pewnego rodzaju skręcaniu, powodującemu obrót włókien (rys. 5). Z wypadkiem powyższym mamy nieraz do czynienia np. przy belkach złożonych na klinach i im podobnych wkładkach. Niektórzy inżynierowie rozumieją, że należy w tym wypadku przyjmować dopuszczalne naprężenie, jak podają przepisy dla ściskania prostopadłego do włókien.

Rzecz jasna, że te naprężenia są kilkakrotnie zaduze niż powinny być, a przeto są niebezpieczne. —

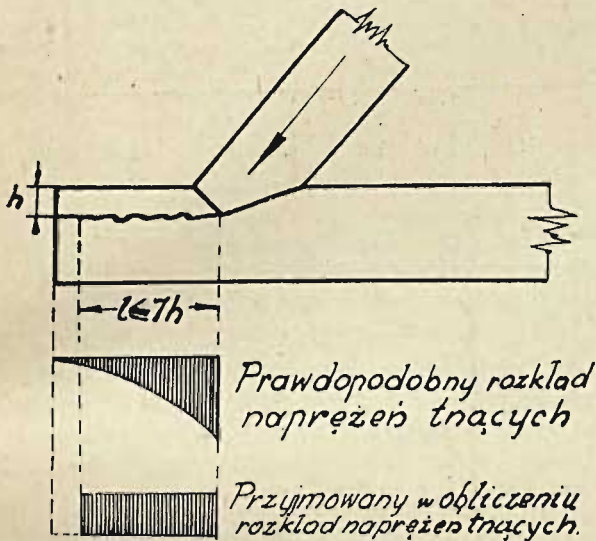
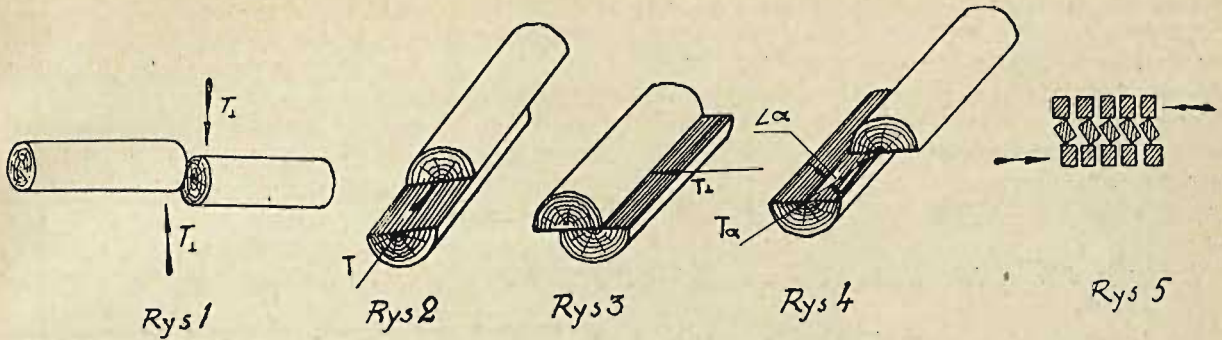
Dla wypadku (4) nieprzewidzianego przez polskie przepisy możnaby przyjąć wzór analogiczny do wzoru na docisk:

$$k_t^\alpha = \frac{k_t}{1 + \left[\frac{k_t}{k'_t} - 1 \right] \cdot \sin^2 \alpha}$$

gdzie k_t^α jest dopuszczalnym naprężeniem na ścinanie pod kątem α do włókien, k_t — także naprężenie dla $\alpha = 0^\circ$, k'_t — dla $\alpha = 90^\circ$.

Dla ułatwienia posługiwania się tym wzorem można załączyć odpowiedni wykres.

Po zatem dla ścinania wzdłuż włókien przy zginaniu, gdzie rozkład naprężeń da się ściśle obliczyć należałoby podnieść dopuszczalne naprężenie w porównaniu z wypadkami nieokreślonego rozkładu naprężeń np. w rozmaitych złączach. Rosyjskie normy przewidują dla ściskania wzdłuż włókien przy zginaniu, obliczonego ścisłym wzorem, $k_t = 22$ kg/cm.² dla sosny i 32 kg/cm.² dla dębu, a dla ścinania z bliżej nieokreślonym rozkładem naprężeń, obliczonego,



Rys 6

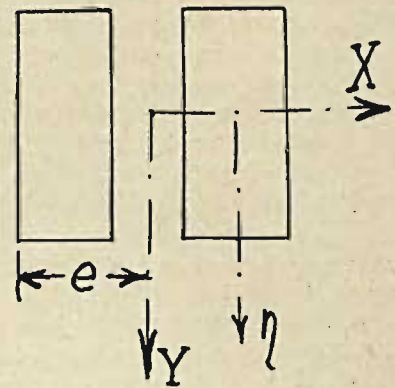
jako iloraz siły przez przekrój — tylko $k_t = 12 \text{ kg/cm}^2$ dla sosny i 18 kg/cm^2 dla dębu; prócz tego długość obliczeniową „l” przekroju pracującego należy przyjmować nie większą niż 7-io krotną głębokość wcięcia (rys. 6).

§ 11 p. naszych przepisów, dotyczący wybočenja głosi: „Przy obliczaniu statycznym części narażonych na ściskanie należy uwzględnić możliwość wybočenja przez wprowadzenie współczynnika zmniejszającego zależnego od smukłości (załącznik 3)”. Te współczynniki są tak dobrane, że pewność, t. j. stosunek naprężenia wybaczonego, obliczonego ze wzorów Eulera i Tetmajera do naprężenia dopuszczalnego przy wyboczeniu jest jednakowa dla wszystkich wiotkości (termin którym proponuję zamienić smukłość) i wynosi dla drzew iglastych 3,5. Prof. Löwe radzi przyjmować dla słupów pewność 3 w zakresie wzorów Tetmajera i 4 — 6 w zakresie wzorów Eulera. Niemieckie przepisy z 1933 r. zalecają pewność linjowo zmienną od 3,75 przy $(1 : i) = 0$ do 5,25 przy $(1 : i) = 200$.

Takie założenie zmiennej pewności jest słuszne, ponieważ przy większych wiotkościach wszelkie przypadkowe mimośrodowość, wady i uszkodzenia materiału stają się bardziej niebezpieczne. Proponuję pewność $n = 3$ przy $(1 : i) = 0$, oraz $n = 5$ przy $(1 : i) = 200$.

Przepisy nasze nie ograniczają największej wiotkości. Proponuję ograniczyć wiotkość ścisanych prętów konstrukcyjnych do 150, z tem, że wiotkość od 150 do 200 możnaby dopuścić jedynie w czasowych rusztowaniach jeśli materiał jest bez sęków i uszkodzeń.

Przepisy nasze zupełnie nie podają sposobu obliczenia na wybočenje prętów złożonych, co ma b. ważne znaczenie



Rys. 7.

w dźwigarach deskowych. Sądze, że przy sprawdzeniu pręta na wybočenje z płaszczyzny Y — należałoby stosować współczynnik zmniejszając β_y . $\beta_y \eta$ gdzie β_y jest współczynnikiem, branyim względem osi Y dla całości, a $\beta_y \eta$ — współczynnikiem w stosunku do osi η jednej tylko części przekroju, liczonym dla odległości pomiędzy przekładkami stężającymi.

Ten iloczyn współczynników $\beta_y \cdot \beta_y \eta$ da się wyprowadzić ze wzorów Krona.

Należałoby również ustalić największą odległość między przekładkami stężającymi: winna ona być mojem zdaniem taka, ażeby wiotkość jednej gałęzi względem osi η nie była większa od wiotkości całego przekroju liczonej dla całej długości teoretycznej pręta względem osi Y.

Siłę przesuwającą w przekładkach stężających na poziomie teor. długości i pręta da się łatwo obliczyć ze wzoru

$$T = \frac{S \text{ kg}}{e \text{ kc}} \left(\frac{1}{\beta_y} - 1 \right) \frac{P}{F}$$

We wzorze tym S jest momentem statycznym części przekroju narażonej na przesunięcie równoległe do osi Y, e — odległość skrajnego włókna przekroju od osi Y, P — siła osiowa, F pole przekroju netto.

Wzór ten daje się łatwo wyprowadzić w założeniu jednakowej pewności pręta w chwili wybočenja na zginanie i ścinanie.

Wybočenje łuku podległego obciążeniu równomiernemu w płaszczyźnie łuku możnaby obliczać jak w wypadku pręta prostego, w założeniu, że długość teoretyczna $L = k\alpha s$ gdzie „s” jest długością łuku między stężeniami, a α , współczynnik dający się wyprowadzić teoretycznie

$$k\alpha = \frac{0,5 \pi}{\sqrt{\pi^2 - \alpha^2}}$$

Spółczynnik sprężystości przyjmują nasze przepisy równy 110000 kg/cm² niezależnie od gatunku drewna. Wydaje mi się słusznie przyjąć na wzór niemiecki 2 współczynniki: dla drewna miękkiego 100000 kg/cm² i dla twardego 125000 kg/cm² przemawiają za tem wielkie różnice w twardości drewna naszego, co jest stwierdzone badaniami Instytutu Badań Inżynierji.

§ 11 p. 8. naszych przepisów głosi: „Strzałka ugięcia belek drewnianych nie powinna przekraczać 1/400 rozpiętości. Należy ją obliczać jedynie dla belek o rozpiętości większej niż 5 m²”.

Na podstawie tych wymagań belka o rozpiętości 5,0 m, zginana obciążeniem równomiernem 400 kg/m. b. winna mieć przekrój 22 × 16 cm, a belka o rozpiętości 5,01 m, podległa takiemu samemu obciążeniu — przekrój 26 . 18 czyli o 33% większy ponieważ w drugiej belce ograniczamy ugięcia, a w pierwszej nie. Oczywiście jest tu pewne niedociągnięcie przepisów. Strzałka ugięcia powinna podlegać ograniczeniom ze względu na powstawanie naprężeń dodatkowych przy drganiach konstrukcji, jak również ze względów nieuszkodzalności sufitów tynkowanych.

Zasadniczo na strzałkę ugięcia powinny być przeliczone belki niezależnie od rozpiętości, z tem tylko żeby wartości maksymalne strzałki były w pewnym stosunku do obciążenia zmiennego i warunków użytkowania.

A zatem w stropach dachowych można przyjąć dla belek na 2 podporach $f_{max} = 1/250$ do $1/200$, i, zależnie od mniejszej lub większej możliwości uszkodzenia izolacji wodoszczelnej, a w stropach międzypiętrowych $f_{max} = 1/250$, i dla obciążenia użytkowego 150 — 200 kg/m² i $f_{max} = 1/400$ i dla obciążenia użytkowego 500 kg/m².

§ 11 p. 3 przepisów głosi: „W konstrukcjach będących naprzemian pod wodą i na powietrzu, należy naprężenia dopuszczalne zmniejszyć o 30%”. Ale i w konstrukcjach znajdujących się stale pod wodą należy te naprężenia zmniejszyć o 25% nie ze względów trwałości, lecz dlatego, że drewno wilgotne ma zawsze mniejszą wytrzymałość od drewna suchego.

Po zatem przepisy nasze nie uzależniają dopuszczalnych naprężeń od jakości materiału. Projekt nowych norm tarcicy i drewna okrągłego, rozważany obecnie w Komitecie Normalizacyjnym, przewiduje 6 klas jakości tarcicy i 3 klasy jakości okrągłaków.

BOLESŁAW POLKOWSKI

BUDOWNICTWO W GDYNI

Z powstaniem i bezprzykładnie szybkim rozwojem portowego miasta Gdyni wiąże się bezpośrednio i organicznie kwestja budownictwa. W okresie 15 lat w Gdyni przybyło blisko 80.000 ludności. Ludzie ci musieli na miejscu swej pracy znaleźć dach nad głową.

W samym początku prac przy budowie portu popełniono kardynalny błąd. O ile zwrócono całą uwagę na budowę portu, o tyle nie zajęto się miastem. O ile na budowę portu szły krocie milionów złotych, o tyle z funduszy rządowych miasto nie dostało prawie nic. O ile opracowano szczegółowy plan rozbudowy portu, o tyle rozwój i plan miasta pozostawiono w zaniedbaniu. Wreszcie o ile wykupiono po taniej cenie tereny pod budowę portu, o tyle nie zakupiono terenów po równie taniej cenie do dyspozycji

Możnaby przewidzieć, że zasadniczo na konstrukcje najbardziej odpowiedzialne powinna być używana tarcica 3 i 4 klasy, lub okrągłaki 1-ej jakości, na konstrukcje średniej odpowiedzialności tarcica 4 i 5 klasy i okrągłaki 2-ej jakości, na konstrukcje czasowe i malej odpowiedzialności tarcica 5 i 6 klasy i okrągłaki 3-ej jakości; jeśli zaś na pewien rodzaj konstrukcji użyty by został materiał inny od przewidzianego dla tego rodzaju, to należałoby to uwzględnić przez wprowadzenie odpowiedniego współczynnika poprawkowego do dopuszczalnych naprężeń, a mianowicie:

Stopień odpowiedzialności konstrukcji	Współczynniki w zależności od jakości materiału		
	I-a jakość okrągłaków 3i4 kl. tarcicy	II-a jakość okrągłaków 4i5 kl. tarcicy	III-a jakość okrągłaków 5i6 kl. tarcicy
I	1,0	0,8	—
II	1,2	1,0	0,8
III	1,5	1,25	1,0

Przepisy nasze nie podają w jaki sposób obliczać złącza na bolce, gwoździe, dyble, pierścienie, krawki i t. p. Takie złącza b. często spotykają się w nowoczesnych konstrukcjach, a przeto powinny być w przepisach uwzględnione.

W niniejszych rozważaniach podaliśmy ważniejsze wytyczne, które mogą być przedmiotem dyskusji przy opracowaniu nowych przepisów. Rzecz jasna, że po zatem istnieje jeszcze szereg innych zagadnień mogących wchodzić w rachubę.

Dla stworzenia dobrych przepisów, któreby się przyczyniły do rozwoju konstrukcji drewnianych nie wystarczy jednak opierać się wyłącznie na teorii i badaniach zagranicznych.

Koniecznym się staje przeprowadzenie u nas b. systematycznych badań nad wytrzymałością drewna, złącza i zmontowanych konstrukcji drewnianych. Badania nad wytrzymałością samego drewna są od szeregu lat wykonywane w Instytucie Badań Inżynierji — można więc będzie w pewnej mierze z nich skorzystać. Ale pozostają do wykonania inne niemniej ważne badania. Od ich zrealizowania będzie w znacznym stopniu zależał rozwój konstrukcji drewnianych w Polsce.

Zarządu Miasta, Powstały poważne dysproporcje pomiędzy traktowaniem budowy portu, a budową miasta, które przecież miało się stać funkcją jednego portu Polski.

Za ten błąd Gdynia dziś pokutuje, gdyż kwestja budowlana i terenowa miasta Gdyni natrafia na bardzo poważne trudności, co szczególnie ujemnie odbija się na kwestji mieszkaniowej warstwy robotniczej.

Przybywająca do Gdyni ludność robotnicza spotkała się z brakiem a zatem i z droższą mieszkań.

Kwestję mieszkaniową rozwiązało życie w sposób bezwzględny z uszczerbkiem dla mieszkańców i dla miasta. Powstała olbrzymia ilość baraków we wszystkich dzielnicach miasta, a szczególnie w dzielnicach przyportowych. Wybudowane przeważnie na gruntach cudzych, w znacz-

nej części bez wiedzy Nadzoru Budowlanego, z materiału często wątpliwego pochodzenia, przedstawiają skupiska budowlane nędzne, brudne, pozbawione uzbrojenia wodociągowo kanalizacyjnego i elektrycznego. Nasilenie ludnościowe baraków jest nadmierne, co wytwarza oczywiście warunki od jakiegokolwiek higieny dalekie.

Komisariat Rządu Gdyni przystąpił do akcji antybarakowej, powodzenie jednak tej akcji może nastąpić wtedy, gdy rodzinom robotniczym da się inne mieszkania w tej lub innej formie.

Zamiarem miasta jest likwidacja budownictwa barakowego kosztem ułatwienia budownictwa indywidualnego drogą dostarczenia odpowiednich tanich terenów i kredytów. Pozatem miasto w tym celu nawiązało ścisłą współpracę z Towarzystwem Osiedli Robotniczych — T. O. R. Radykalniejszych jednak posunięć dotąd nie zastosowano.

Natomiast budownictwo wielkomiejskie — czynszowe rozwija się bardzo pomyślnie, Gdynia szybko wzrasta w liczbę domów tak szybko, że kto nie był w Gdyni przez lat kilka nie pozna je ulic.

Większa część budujących się domów w Gdyni powstaje w szybkim tempie, zazwyczaj w okresie jednego sezonu budowlanego. Na porządku dziennym są jednak budynki, wykonywane na „raty”, wyprowadzane wyżej w miarę inkasowania czynszów komornianych.

Każda dzielnica Gdyni inaczej się zabudowuje, zależnie od swego charakteru. Nie wszystkie jednak dzielnice zabudowują się równomiernie. Część i to dość duża niektórych dzielnic, a nawet śródmieścia jest pozbawiona możliwości zabudowy ze względu na to, że plan zabudowy Gdyni nie jest ostatecznie wykończony i tu i ówdzie znajdują się luki, trudne do pokonania z różnych powodów. Część śródmieścia np. nie może dostać planu zabudowania ze względu na brak ostatecznej decyzji na jakim poziomie pójdą tory kolejowe, przerywające środek miasta.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego na terenie miasta (port nie jest objęty tą statystyką) przedstawiają poniższe tabele statystyczne.

Budynki zakończone.

(Źródło: Rocznik Statystyczny Gdyni).

a) Liczba.

Wyszczególnienie	1931	1932	1933	1934	1—IX 1935
Budynki stałe	12	53	71	205	111
w tem: mieszkalne	8	40	63	197	93
murowane	8	38	51	175	84
drewniane	—	2	12	22	9
przemysłowe	4	13	8	8	18
murowane	1	9	3	7	13
drewniane	—	4	5	1	5
Budynki prowizoryczne	3	79	83	23	106
w tem: mieszkalne	1	62	69	21	103
murowane	—	16	25	2	12
drewniane	1	46	44	19	91
przemysłowe	2	17	14	2	3
murowane	2	6	6	—	2
drewniane	—	11	8	2	1

b) Kubatura w 1000 m³.

Wyszczególnienie	1931	1932	1933	1934	1—IX 1935
Budynki stałe	119	216	71	186	154
w tem: mieszkalne	112	201	68	182	147
murowane	112	200	62	174	144
drewniane	—	1	6	8	3
przemysłowe	7	15	3	4	7
murowane	7	13	1	3	6
drewniane	—	2	2	1	1
Budynki prowizoryczne	0	10	17	4	21
w tem: mieszkalne	0	8	12	3	20
murowane	—	2	5	0	2
drewniane	0	6	7	3	18
przemysłowe	0	2	5	1	1
murowane	0	1	3	—	0
drewniane	—	1	2	1	0

Uwaga: Zero (0) oznacza, że zjawisko istnieje, jednak w ilościach mniejszych od tych liczb, któreby mogły być wyrażone uwidocznionymi w tablicy znakami cyfrowymi, np. w danym wypadku 0 oznacza kubatury poniżej 500 m³.

c) Koszty budowy w 1000 złotych.

Wyszczególnienie	1931	1932	1933	1934	1—IX 1935
Budynki stałe	6.667	11.077	2.345	5.215	4.699
w tem: mieszkalne	6.343	10.506	2.280	5.129	4.583
murowane	6.343	10.461	2.121	4.917	4.540
drewniane	—	45	159	212	43
przemysłowe	324	571	65	86	116
murowane	324	545	42	83	105
drewniane	—	26	23	3	11
Budynki prowizoryczne	9	173	289	48	246
w tem: mieszkalne	3	139	232	45	242
murowane	—	41	122	6	24
drewniane	3	98	110	39	218
przemysłowe	6	34	57	3	4
murowane	6	16	39	—	2
drewniane	—	18	18	3	2

W tablicach tych na uwagę zasługują stosunkowo wysokie cyfry, odnoszące się do kubatury i kosztów budowy w odniesieniu do roku 1932. W roku tym wybudowane zostały wielkie bloki ZUS i Kasy Emerytalnej pracowników P. K. P.

Pozostawiając analizę szczegółową tych tablic czytelnikom, przechodzimy do statystyki budynków rozpoczętych. Obraz budynków rozpoczętych przedstawia w skróconej formie poniższa tablica:

Budynki rozpoczęte.

Wyszczególnienie	1932	1933	1934	1—IX 1935
Liczba budynków	166	337	318	496
Kubatura — 1000 m ³	176	259	376	595
Koszt budowy — 1000 zł.	6.787	7.046	10.114	18.348

Widzimy stały wzrost liczby budynków zakończonych, a szczególnie silny wzrost liczby budynków rozpoczętych.

Na tak kolosalny rozwój budownictwa w Gdyni w bardzo znacznej mierze wpływa rentowność inwestycji budowlanych. Domy wybudowane w Gdyni, podobnie jak i w całej Polsce, są zwolnione od podatków, jakoteż wyjęte są spod ochrony lokatorów, a ponadto nie mają one konkurencji domów starych przy równoczesnym dużym popycie na mieszkania.

Względnie mała podaż mieszkań przy dużym popycie wytwarza wysokie czynsze komornego, co przyspiesza znakomicie amortyzację włożonego kapitału.

Dla przykładu pozwalamy sobie podać obliczenia Referatu Statystycznego Komisarjatu Rządu w Gdyni, dotyczące czynszów komornianych w śródmieściu.

*Przeciętna cena mieszkań w Gdyni w śródmieściu
(w złotych miesięcznie)*

Mieszkania o izbach	Ulice główne	Ulice boczne
1	48	40
2	72	81
3	150	161
4	219	189
5	298	220
6	367	250
7	427	—
8	550	—

Zarząd miasta Gdyni, powołany do kierowania całokształtem rozwoju i rozbudowy miasta, w budownictwie gdyńskim jest specjalnie zainteresowany. Powołany został w tym celu Komitet Rozbudowy, mający na celu regulowanie spraw gruntowych i rozprowadzania kredytów budowlanych.

Praca Komitetu Rozbudowy wyraża się konkretną liczbą przeszło 29 milionów złotych, rozprowadzonych z Państwowego Funduszu Budowlanego.

Kredyty, udzielone w poszczególnych latach przedstawiają się następująco (w tysiącach złotych):

1927	4.463
1928	3,081
1929	1.966
1930	4.033
1931	11.887
1932	510
1933	771
1934	2.539
Razem	29.250

Polityka kredytowania w dwu ostatnich latach, opiera się na ogólnie znanych wytycznych Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Przedstawiliśmy w bardzo ogólnym zarysie sytuację budownictwa mieszkaniowego w Gdyni, z którego wynika, iż teren Gdyni jest niezwykle ruchliwy pod tym względem i przedstawia duże możliwości dla inwestycji kapitałów.

W. SKORASZEWSKI.

W SPRAWIE DOPUSZCZALNYCH ODCHYLEK WYKONANIA SPODU KANAŁU

Podczas budowy kanałów powstaje pewne zagadnienie, pozornie drobne, nastrożające jednak wiele kłopotów, zarówno budującym przedsiębiorcom jak i odbiorcom kanałów ze strony zleceniodawców. Zagadnienie w najprostszej formie przedstawia się w sposób następujący.

Jeżeli obliczona według projektu rzędna dna kanału w punkcie X wynosi A m, to jakie odchyłki od powyższej teoretycznej rzędnej można uważać za dopuszczalne. W zwykłych warunkach technicznych, obowiązujących zwyczajowo przy tego rodzaju robotach, przyjmuje się jedną ogólną normę dla wszystkich przekroi i spadów, przytem tem mniejszą, im mniejsze poczucie rzeczywistości posiadają strony zawierające umowę. Naturalnie, że byłoby najlepiej budować dokładnie według zadanych rzędnych. Niestety, wiemy, aż nadto dobrze, iż tego rodzaju wymagania miałyby charakter wyłączenie t. zw. pobożnych życzeń, bowiem wymiary zupełnie ścisłe występują w produkcji przemysłowej tylko jako poszczególne przypadki i to dość nieliczne. Natomiast wytwory o charakterze masowym posiadają wymiary zawsze różniące się nieco od teoretycznie obliczonych, o t. zw. dopuszczalną odchyłkę. Rozmiar odchyłki warunkuje się zwykle przeznaczeniem przedmiotu.

W produkcji masowej, nietylko mechanicznej ale i budowlanej, zastosowanie pewnego, logicznie uzasadnionego schematu odchyłek ułatwia organizację robót i pozwala na zastosowanie spólcześnie metod pracy, a przedewszyst-

kiem pozwala unikać nieporozumienia na tle dowolnej oceny dokładności wykonania.

Tymczasem w wielu warunkach umownych, stosowanych przez miasta do budowy kanałów, odchyłki wogóle nie są uwzględniane, albo też w lapidarnej postaci np. „dopuszcza uchylenia od właściwej rzędnej nie większe niż ± 3 mm.“. Dotychczas nigdzie jeszcze nie spotykaliśmy uzasadnienia tak kategorycznie ustalonej normy. Musimy tutaj zwrócić uwagę, że dokładność wykonania jest bardzo kosztowną, precyzyjne wykonanie każdego obiektu kanalizacyjnego jest zupełnie możliwe, dokładność może być praktycznie osiągnięta w granicach dowolnych, jednakże potrzeba dokładności musi być w każdym przypadku uzasadniona.

Spróbujmy zorjentować się, choćby zgrubsza, jakie odchyłki od teoretycznej linii spodów możnaby uważać za dopuszczalne. Przedewszystkiem musimy stwierdzić, że egzystują trzy główne źródła błędnego wykonania spodów kanałowych:

1. Błędy w sieci reperów.
2. Wadliwe instrumenty pomiarowe.
3. Błędy w wykonaniu samego spodu.

Błędy w sieci reperów.

Sieć reperów w miastach zawiera repery pierwszorzędne, podstawowe, których wysokości są określane przeważnie z dokładnością do 0,1 mm, oraz drugorzędne, niwelowane znacznie mniej dokładnie.

Repery są umieszczane normalnie w cokółkach domów i dzielą zawsze los swych fundamentów. Osiadanie domów wskutek przyczyn naturalnych, prowadzonych w pobliżu robót podziemnych, przypadkowych uszkodzeń powodują drobne, jednakże uchwytne, zmiany w wysokościach reperów, które właśnie z powyższych powodów wymagają perjodycznego sprawdzania i kontroli.

Niestety, repery miejskie w olbrzymiej większości wypadków nie są dobrze kontrolowane i konserwowane, a dane katalogowe podają ich wysokości według pierwszej niwelacji w chwili założenia. Dzięki takiemu stanowi rzeczy różnice pomiędzy reperami sąsiednimi są zjawiskiem zupełnie zwykłym w praktyce miejskiej. Rozmiary tych różnic nie są wielkie, jednakże wahają się one często w granicach kilku milimetrów, w zależności od solidności budynków, w których były założone, czasu ubiegłego od ostatniego sprawdzenia, a także sprawności miejscowego biura pomiarów. Biorąc to wszystko pod uwagę i przyjmując najlepsze nawet warunki, można śmiało przyjąć, że zupełnie możliwy błąd na reperze, którego prawie nie można uniknąć wyniesie:

1. W dużych miastach, posiadających dobrze zorganizowane biura pomiarów ± 1 mm.
2. W mniejszych i małych miastach oraz miasteczkach ± 2 mm.

Wadliwe instrumenty pomiarowe.

Dokładność przeniesienia rzędnej na spód kanału zależy w najwyższej mierze od stopnia precyzji używanych instrumentów i metod pomiarowych. Znowu zachodzi tutaj duża różnica pomiędzy poszczególnymi przypadkami. Wielkie zakłady budowlane, prowadzące roboty en gros, stać na dobre instrumenty i personel mierniczy, małe nie mogą sobie na to wogóle pozwolić. Używając niwelatorów głuchych, t. j. bez przekładanej lunety, technik niwelujący z trudnością może się zorientować co do błędów posiadanego instrumentu. Przyrządy niwelacyjne tego typu mogą dawać dobre wyniki, napewno tylko wtedy, jeżeli niwelator stoi dokładnie pośrodku pomiędzy stanowiskami, na których się robi odczyty.

Jednakże na robotach kanalizacyjnych rzadko kiedy można korzystać z podobnie szczęśliwych okoliczności. Na ulicach przy robotach kanalizacyjnych, warunki miejscowe układają się tak w znakomitej większości przypadków, że niwelacja musi być prowadzona z boku, lub z końca. Niewielkie nawet zboczenie osi optycznej instrumentu może dać znaczne różnice w odczytach, nawet przy zupełnej zgodności na reperach. Wydaje się nam, iż dla ogólnego przeciętnego przypadku można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem dopuszczalny i możliwy błąd zwykłego roboczego instrumentu w wysokości ± 1 mm, na każdym punkcie niwelacyjnym.

Analogicznie przedstawia się sprawa z przeniesieniem rzędnej w dół do wykopu.

Stosuje się tu normalnie długie łąty niwelacyjne rozsuwane z podziałką 10 mm, albo też pomocnicze łąty z krzyżem, na którym stawia się łątę niwelacyjną w czasie pomiarów. Zarówno pierwszy jak i drugi sposób obfitują w źródła błędów. Łąty rozsuwane mają po pewnym czasie pewien luz w zamkach, ustawienie do pionu przy głębokich wykopach jest zawsze dość problematyczne, podziałka 10 mm nie pozwala na zbyt dokładne odczyty i przy dobrym personelu pomiarowym nie może być czytana z większą dokładnością niż $\pm 0,5$ mm.

Łąty pomocnicze z krzyżem wymagają bardzo dokładnego ustalenia wysokości poprzeczki, można to zrobić za pomocą precyzyjnych łąt pomiarowych, sprawdzanych dość często na komparatorze. Niestety, w olbrzymiej większości przypadków na budowach kanalizacji, takich łąt nie spotykamy, pozatem prowincja nie posiada zupełnie komparatorów, co jeszcze utrudnia sytuację mierniczego. Normalnie poprzeczki są ustalane na zasadzie pomiarów tasmą, dobrze, jeżeli stalową, a zdarza się i parcianami, co już zupełnie uniemożliwia osiągnięcie znośnej dokładności pomiarów. Przyjmując wszystko powyższe pod uwagę można przyjąć, że przy najlepszych warunkach, błąd wynikający z przeniesienia rzędnej z reperu na dno wykopu, uwzględniając układ, niwelator — łąta, nie może być nigdy mniejszy od ± 2 mm, co będzie górną granicą osiągalnej dokładności.

Błędy w wykonaniu samego spodu.

Spód kanału, niezależnie od tego czy to będzie kanał rurowy, czy też innego większego typu, układa się zawsze według jednego i tego samego szablonu. Najpierw przy zastosowaniu metod opisanych powyżej wbija się w dno wykopu kołki, których główki stanowią rzędne teoretycznego spodu kanału. Odległość między kołkami wynosi od 2 — 4 m, co zależy od lokalnych warunków, spadu i t. p. Układacz rur, lub spódów posiłkując się długą linią drewnianą $l = 5$ m, leżącą jednym końcem na dolku zaniwelowanym, a drugim na gotowym spodzie, dopasowuje nowy spód, lub rurę do linii.

Jak widać z powyższego metody i narzędzia używane przy budowie spodu kanału są niezmiernie proste i prymitywne. Coprawda innych bardziej skomplikowanych używać nie ma potrzeby, ani powodu.

Jednakże w takich warunkach wielka dokładność jest nie do pomyślenia, ponieważ:

- a) kołki są zwykłej ciesielskiej roboty, grubości 50 mm, i szerokości ≈ 200 mm, więc linja układacza nie koniecznie może trafić na miejsce, w którym stała łąta niwelacyjna;
- b) linja służąca do układki, jest robiona z deski o grubości 25 mm przez stolarzy na budowie, stąd może mieć defekty w samym wykonaniu, t. j. jej krawędź pomiarowa nigdy nie jest zupełnie prosta. Pozatem przy rurach małych średnic krzywizna wewnętrznej powierzchni jest tak duża, iż deska 25 mm grubości nie może dolegać dokładnie do spodu, nie mówiąc już o paczeniu się i krzywieniu samej linii;
- c) rury i spody mają swoje własne defekty, z których najgorszym, w sensie osiągnięcia możliwie dokładnego dopasowania do teoretycznej linii spadu, jest podłużna krzywizna. Krzywizna ta wynosi przeciętnie dla dobrych rur i spódów kamionkowych $\approx \pm 2$ mm/m, zaś dla betonowych $\approx \pm 1$ mm/m, bowiem betonowe jako nieulegające wypalaniu, pozwalają na dokładniejszy wyrób elementów.

Reasumując powyższe, najmniejszy możliwy błąd przy operacji układania spódów, szacujemy na ± 2 mm.

Na zasadzie powyższych ogólnych rozważań otrzymamy następującą tabelę maksymalnej możliwej dokładności, osiągalnej przy budowie spódów kanałowych.

Najmniejsze, praktycznie osiągalne odchyłki przy budowie spódów kanałowych, według operacyj roboczych.

Tablica Nr. 2.

L. p.	Operacja	Najmniejsza przeciętna osiągalna odchyłka
1	Repery	± 1 mm
2	Instrumenty pomiarowe	± 2 mm
3	Wykonanie w wykopie	± 2 mm
	Razem	± 5 mm

Naturalnie, odchyłki te mogą działać w różne strony i tylko przy specjalnie nieszcześliwym zbiegu okoliczności, będą się sumowały według jednego znaku.

Uwzględniając ten charakter odchyłek i opierając się na wielu tysiącach praktycznie przeprowadzonych pomiarów, stwierdzamy, iż najwyższa, możliwa dokładność praktycznie wykonania spodu kanałów w sensie zachowania jego rzędnej teoretycznej, nie może być mniejsza od ± 3 mm.

Teraz powstaje sprawa zasadnicza, czy zawsze i w każdym przypadku taka dokładność wykonania, praktycznie osiągalna, ale bardzo kosztowna, jest konieczna i gospodarczo uzasadniona. Rozwiązanie tego zagadnienia możemy znaleźć rozpatrując względy praktyczne, zmuszające nas do stosowania tych lub innych odchyłek w dokładności wykonania kanałów. W danym przypadku decydującą rolę odgrywają następujące warunki zasadnicze:

1. Kanał musi w każdym odcinku posiadać spad nie mniejszy od dopuszczalnego dla danego przekroju, aby tworzenie się osadów było uniemożliwione.

2. Eksploatacja kanału, a więc płókanie i czyszczenie zapomocą specjalnych przyrządów, nie może być narażona na dodatkowe trudności, a przeto i koszty z powodu zbyt wielkich różnic w rozmiarach kanału.

Jeżeli chodzi o kanały rurowe średnic mniejszych, do $\varnothing 500$ mm włącznie, to powinny one zawsze posiadać spad dostateczny do całkowitego spłynięcia wody kanałowej. Przyrządy do czyszczenia posiadają rozmiary pozwalające na różnicę wewnętrznych rozmiarów kanałów, rurowych do ± 10 mm, co będzie górną granicą do dopuszczalnych odchyłek.

Natomiast rzeczą najbardziej istotną będzie wielkość spadku dna kanału. W kanałach rurowych spadki są zwykle dość duże, dochodzące do kilku procent.

Naturalnie, przy wielkim zasadniczym spadzie odchyłki wysokości spodu posiadają tem mniejsze znaczenie, im większy jest spad kanału. Wyobraźmy sobie rurę ustawioną pod kątem bliskim 90° , wtedy nawet dość znaczne różnice rzędnych na dwóch sąsiednich rurach nie mają żadnego znaczenia. Zupełnie odmiennie przedstawia się sprawa przy spadkach niewielkich, jak 2°_{00} — 3°_{00} — 5°_{00} . W takich przypadkach stosunkowo niewielka odchyłka w dół, całkiem dopuszczalna przy spadzie zasadniczym, np. 20°_{00} , da już zakłębienie kanału powodujące tworzenie się osadów.

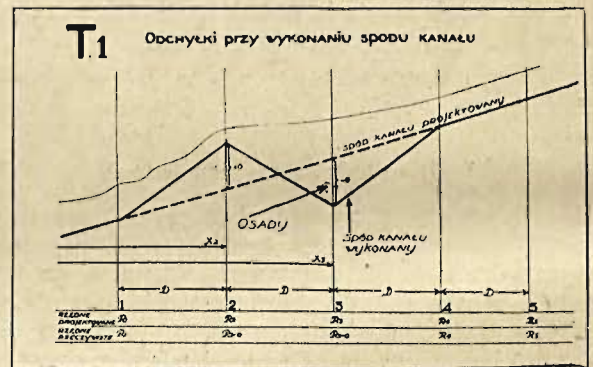
Kanały przelazowe większych i dużych przekroi są budowane zwykle z małymi spadami.

Ponieważ jednak przekrój jest dość wystarczający i o zapchaniu się takiego kanału nie może być mowy, bo przyplływające ścieki wyrównają same osadami drobne nierówności spodu, wytwarzając pewien przeciętny spad

dna na całej przestrzeni, to dopuszczalne odchyłki muszą tu mieć nieco inny charakter, uwzględniający warunki eksploatacyjne. Przyrządy używane do czyszczenia kanałów, automatyczne, wymagają dość dokładnego zachowania wymiarów wewnętrznych, inaczej bowiem będą się zacinały w węższych miejscach, powodując nieoczekiwane komplikacje i koszty. Wystarczająca i dostateczna tolerancja wykonania wewnętrznych rozmiarów kanału, tak aby eksploatacja nie miała z tego powodu żadnych kłopotów, nie powinna przekraczać $\pm 10,0$ mm.

Jak wynika z powyższych rozważań, przyjmując pod uwagę przewidywany przepływ ścieków w kanałach oraz możliwie niskie koszty wykonania, odchyłki spadu w kanale od teoretycznej jego linii powinny być funkcyjnie związane z wielkością żadanego spadku, oraz nie przekraczać granic ustalonych powyżej; t. j. minimum ± 3 mm i maks. ± 10 mm.

W dalszym ciągu spróbujemy, określić postać takiej funkcji, oraz wskazać praktyczne granice odchyłek dopuszczalnych w budowie.



Tedy zakładamy:

R_2 = rzędna teoretyczna spodu kanału w p. X_2 ,

R_3 = rzędna teoretyczna spodu kanału w p. $X_3 > X_2$

$$I = \frac{R_3 - R_2}{X_3 - X_2} = \text{spad jednostkowy teoretyczny}$$

i = najmniejszy spad jednostkowy dopuszczalny dla danego przekroju ± 0 = dopuszczalna odchyłka od spodu teoretycznego; ± 100 mm $> 0 > \pm 3$ mm.

Zakładamy, że przy najgorszym rozłożeniu błędów na danym dowolnym odcinku, spadek otrzymany praktycznie nie może być najmniejszy od minimalnego dopuszczalnego dla danego przekroju. Będziemy mieli:

$$\frac{R_3 - 0 - (R_2 + 0)}{X_3 - X_2} = i$$

$$\frac{R_3 - R_2 - 20}{X_3 - X_2} = i$$

ponieważ

$$\frac{R_3 - R_2}{X_3 - X_2} = I$$

$$I - i = \frac{20}{X_3 - X_2}$$

przyjmujemy $X_3 - X_2 = 1$ m,

$$\pm 10 > 0 = \frac{I - i}{2} > \pm 3$$

Teraz ustalić trzeba tylko tablicę minimalnych dopuszczalnych spadków. Zrobimy to przedewszystkiem dla kanałów rurowych, budowanych, jak to było wyżej wskazane, przeważnie z dość dużymi spadami. Co się zaś tyczy przełożonych to dolną granicą spadku będzie tutaj linja pozioma.

Minimalne praktycznie dopuszczalne spady kanałów.

Tablica 3.

L. p.	Przekrój Ø	Minimalny praktycznie dopuszczalny spady w‰
K a n a ł y r u r o w e		
1	200	5
2	250	4
3	300	3
4	400	2,5
5	500	2
K a n a ł y p r z e ł a z o w e		
6	wszelkie rozmiary	0

Niech będzie teraz $I = 20‰$, dla kanału Ø 300 mm, wtedy

$$O = \pm \frac{20 - 3}{2} = \pm 8,5‰ < \pm 10 \text{ mm.}$$

Czyli, kanał o średnicy 300 mm i spadzie $20‰$ może być uważany za wykonany poprawnie, jeżeli największe odchyłki od żadanego spadu nie przekroczą $\pm 8,5$ mm.

Weźmy teraz kanał rurowy Ø 250 mm, budowany w spadzie $30‰$

$$O = \pm \frac{I - i}{2} \times O = \pm \frac{30 - 4}{2} = \pm 13 \text{ mm, } > \pm 10 \text{ mm}$$

a więc w danym przypadku przyjmujemy $O = \pm 10$ mm. Z kolei przechodzimy do kanałów dużych przekroji, t. zw. przełazowych.

Niech mamy kanał I klasy $1100 \text{ m/m} \times 600 \text{ mm}$ o spadzie $10‰$:

$$O = \pm \frac{10 - 0}{2} = \pm 5 \text{ mm. } < \pm 10 \text{ mm}$$

Teraz weźmy kanał przełazowy dużych rozmiarów $2700 \text{ mm} \times 2000 \text{ mm}$ o spadzie $1‰$:

$$O = \pm \frac{1 - 0}{2} = \pm 0,5 \text{ mm } < \pm 3 \text{ m/m,}$$

ponieważ O wypadła mniejsze od ± 3 mm, przyjmujemy $O = \pm 3$ mm.

Tak się przedstawia w ogólnym zarysie pierwsza próba usystematyzowania zagadnienia.

Nie jest to niewątpliwie rozwiązanie doskonałe, odpowiadające wszelkim wymaganiom, być może w różnych warunkach lokalnych trzeba będzie zastosować inne odmienne normy. Jednakże mamy wrażenie, że wogóle dla szerokiego grona budujących kanalizację, zarówno przedsiębiorców jak i zleceniodawców, daje ono wytyczne do zawierania umów i pozwala uniknąć stawiania zadań nie-realnych, wynikających często z braku jakichkolwiek obiektywnych i uzasadnionych norm w tym kierunku.

To też publikując swoje na tę sprawę poglądy, oparte, jak zaznaczyliśmy, na bardzo wielkim materiale praktycznym w postaci wykonanych kanałów traktujemy je jako materiał dyskusyjny, mając na celu doprowadzenie całego kompleksu poruszonych tu kwestyj do znormalizowania w postaci nadającej się do ogólnego przyjęcia.

Mamy wrażenie, iż podane normy mogą przynieść już w roku bieżącym żądany duży pożytek przy opracowywaniu przez miasta warunków technicznych na budowę nowych kanałów.

Z DOŚWIADCZEŃ I OBSERWACYJ

BETON I ŻELBET.

PODWYŻSZENIE WYTRZYMAŁOŚCI BETONU

ŚRODKIEM OCHRONNYM OD PRZYMROZKÓW.

Przy niskich temperaturach jesiennych i wczesno-zimowych inżynier bardzo częste zmuszony jest nie tylko betonować, ale i szybko rozdeskowywać i przytem zabezpieczyć beton od przymrozków. Radykalnie pomaga tu stosowanie cementu glinowego, dobrym środkiem jest podgrzewanie wody i kruszywa, a dla betonowych konstrukcji bez uzbrojenia można zabezpieczyć się od działania mrozu przez dodanie chlorku wapna do betonu. Podgrzewanie i dodatek chlorku wapna są tylko ochroną od mrozów, nie przyspieszając natomiast twardnienia, ani nie podwyższając końcowej wytrzymałości.

Przyspieszenie twardnienia osiągnąć można przez proste podwyższenie wytrzymałości betonu. Na podstawie licznych doświadczeń, które będą później opublikowane, znalazłem następujące zależności między wytrzymałością po 3, 8 i 28 dniach:

dla wytrzymałości po 28 dniach kg/cm ²	wynoszą wytrzymałości średnio			
	po 3 dniach		po 8 dniach	
	kg/cm ²	%	kg/cm ²	%
50	7	14	25	50
100	24	24	56	56
150	44	29	90	60
200	65	33	128	64
300	118	40	214	71
400	194	48	302	76
600	360	60	480	80

Podane stosunki cementowe niezależne są prawie od gatunku cementu (nie odnoszą się naturalnie do cementów glinowych), a tylko od wytrzymałości betonu. Widzimy, że słabe betony wiążą i twardnieją bardzo leniwie, wskutek czego są o wiele mniej odporne na mrozy. Mrozy bowiem są niebezpieczne tylko w czasie wiązania betonu i początkach twardnienia, gdzie w betonie jeszcze jest dużo wody niezwiązanej, a spoiwość betonu jest bardzo mała. Podwyższenie wytrzymałości przyspiesza nieproporcjonalnie szybkość twardnienia. O ile betony wytrzym. $K_{28} = 50 \text{ kg/m}^2$ po 3 dniach osiągają tylko 14%, a po 8 dniach 28% swej wytrzymałości końcowej, o tyle betony o wytrzymałości 300 kg/cm² osiągają po 3 dniach już 40%, a po 28 dniach 71% swej ostatecznej wytrzymałości i t. d.

Podwyższenie końcowej wytrzymałości betonu skraca więc wydatnie okres niebezpieczny dla betonu i pozwala ze względu na mroz nieproporcjonalnie szybsze osiągnięcie wytrzymałości, przy której dopuszczalne jest rozdeskowanie. Podwyższenie wytrzymałości może być osiągnięte: 1) przez stosowanie dobrych cementów (cementy nie są równe co do wytrzymałości) lub wręcz cementów wysokowartościowych (Żubr, Wysoka WW, Lew i t. p.), których procentowa różnica ceny jest mniejsza od procentowej różnicy wytrzymałości 2) przez unikanie betonów lanych (ale i ubijanych, choć z innych względów), i pracowanie na konsystencji możliwie gęsto - plastycznej.

Dla umożliwienia szybszego rozdeskowania nieociekone usługi oddają walce śred. 8 cm według PN - B 196. Walce te należy wykonać razem z danym elementem żelbetowym i formy napełnione betonem ustawić na świeżo zabetonowanym elemencie. Następnego dnia należy formy usunąć, a beton pozostawić w tym samym miejscu bez żadnej ochrony.

Beton w postaci wałców dozna więc tych samych wpływów temperatury, polewania i t. p. co beton w elemencie, tylko w niekorzystniejszym jeszcze stopniu. Walce należy naturalnie zabezpieczyć od uszkodzeń, gdyż uszkodzone walce są bezwartościowe. Na 3 — 2 dni przed zamierzonym rozdeskowaniem należy wytrzymałość conajmniej dwóch wałców sprawdzić w laboratorium; otrzymane wyniki wytrzymałości pozwolą na ocenę, czy już można rozdeskować, czy też jeszcze nie. W razie ujemnego wyniku pierwszej próby należy badanie betonu po kilku dniach powtórzyć, więc należy już zawczasu wykonać najmniej 4 próbki z jednego betonu.

Inż. Br. Bukowski.

OKŁADANIE CEGŁĄ ELEWACYJNYCH BELEK ŻELBETOWYCH.

Na jednej z większych budowli w Warszawie po wykonaniu i rozszalowaniu szkieletu żelbetowego okładają (szpałdują) elewacyjne belki cegłą na rąb od zewnątrz. Rzecz jasna, że taka powierzchnia ceglana jest b. pożądana dla stworzenia jednolitego podłoża pod tynk na całej ścianie. Jeżeli nie zrobić podobnej okładziny, to na elewacji budynku w miejscu, gdzie są belki żelbetowe występują w tynku po pewnym czasie ciemniejsze od reszty budynku pasy, niepożądane ze względów estetycznych.

Ale taką okładzinę można zrobić łatwiej i taniej w ten sposób, że w szalowaniu układa się od zewnątrz cegły na rąb na sucho i następnie szalowanie zapełnia się betonem. Beton b. mocno przylgnie do cegieł, a jeżeli się chce mieć jeszcze większą pewność to w spoiny między cegłami zakłada się w poprzek cienkie kawałki drutów, które tkwiąc w następstwie w betonie podtrzymują cegłę, jak krótkie wsporniki.

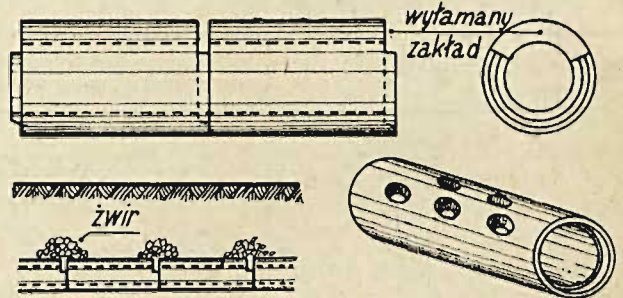
W ten prosty sposób wykonano belki elewacyjne u szeregu większych budynków, dziwnem się przeto wydaje, że w danym wypadku skomplikowano niepotrzebnie robotę.

Prof. W. Zenczykowski.

JAK ZAPEWNIĆ DOBRĄ PRACĘ DRENU BETONOWEGO?

Znane są trudności oczyszczania otworów drenu, zbierających wodę z gruntu. Szpary między rozsuniętymi rurami drenu betonowego zatykają się bardzo szybko i nie zapewniają już w krótkim czasie po ułożeniu drenu należytego odpływu. Drenowanie i osuszanie terenu staje się wów-

czas problematyczne. Zjawisko to jest powszechne i pochodzi stąd, że styk rur na zakład, zapewniający dobre położenie drenu w terenie jest zupełnie nieprzystosowany do spełniania funkcji otworu wlotowego dla wody gruntowej. Znaczne ulepszenie stanowi sposób przytoczony poniżej, zastosowany z powodzeniem na terenie budowy lotniska w jednym z dużych miast polskich.



Na odcinkach drenu, zbierających wodę z gruntu, ułożono rury betonowe ściśle jedna za drugą z tem, że górną część zakładu wyłamano jak na rysunku i powstałe w ten sposób otwory przykryto żwirem. Zbudowane w ten sposób dreń pracują dotąd znakomicie, odpływ wody jest bardzo szybki dzięki zmniejszonym oporom wskutek usunięcia poprzecznych szpar, a objawy zamulania zanikły zupełnie. Zaznaczyć trzeba i ostrzec przed wyłamaniem zbyt dużego odcinka zakładu, gdyż rury łączą się wówczas niedostatecznie.

Wydatek na robociznę dodatkową (wyłamywanie) opłaci się sowicie, bo odpadną kłopoty konserwacji, — zresztą mamy przekonanie, że nasze betoniarnie zainteresują się tą notatką i przystąpią do produkcji specjalnych rur drenowych z betonu z częściowym zakładem, które nie wymagałyby dodatkowego wyłamywania otworów.

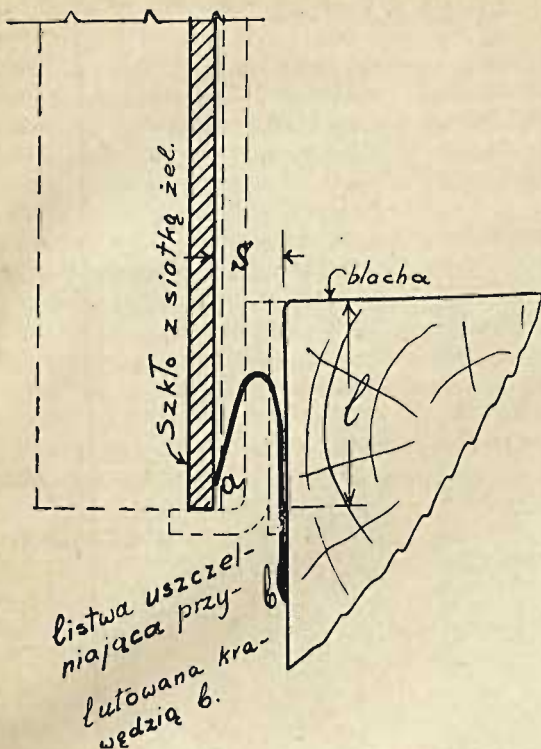
We Francji są w użyciu rury drenowe betonowe nowego typu t. zw. rury dziurawki widoczne na rysunku. Ulepszenia w produkcji i stosowanie maszyn specjalnych (wibratorów, zamiast ubijaków) pozwalają obecnie na fabrykowanie takich rur bez specjalnych trudności i w cenie nie wyższej od normalnej. Stosowanie takich rur dziurawek rozwiązałyby być może radykalnie kwestję idealnego drenu. Notujemy rzecz jako nowość, oczekując na wyniki szerszych zastosowań.

Wojślaw Bielicki.

KONSTRUKCJE STALOWE.

USZCZELNIENIE ŚWIETLIKÓW.

Zazwyczaj pomiędzy szybą świetlika a ramą, na której świetlik się wspiera pozostawia się szparę S, celem umożliwienia wodzie kondensacyjnej wyciekania po dolnej powierzchni szyby na zewnątrz. Ażeby przez tę szparę nie mógł się dostawać śnieg podczas zadyмки do wnętrza budynku lub woda deszczowa przy dużym wietrze, szyby zakłada się na ramę na długości l , wynoszącej 30 centymetrów i więcej, co jest naogół kosztowne gdyż stwarza stosunkowo znaczną powierzchnię (szczelin i szkła), nie dającą światła do budynku.



Zastosowaliśmy uszczelnienie, które pozwoliło zredukować zakład l do 7 cm i przez to zmniejszyło znacznie koszt okien.

Uszczelnienie składa się z wygiętej jak to widać na rysunku blaszanej listwy, wsuniętej między szybę i ramę.

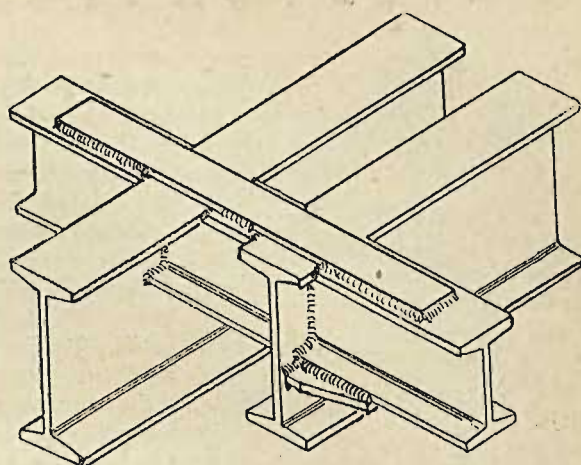
Listwa jest przylutowana do ramy krawędzią b , zaś krawędź a , posiadająca nieznaczną falistość, przylega jedynie punktami do szyby.

Woda kondensacyjna wydostaje się nazewnątrz przy krawędzi, zaś podczas wiatru śnieg ani deszcz nie może się dostać do wewnątrz budynku.

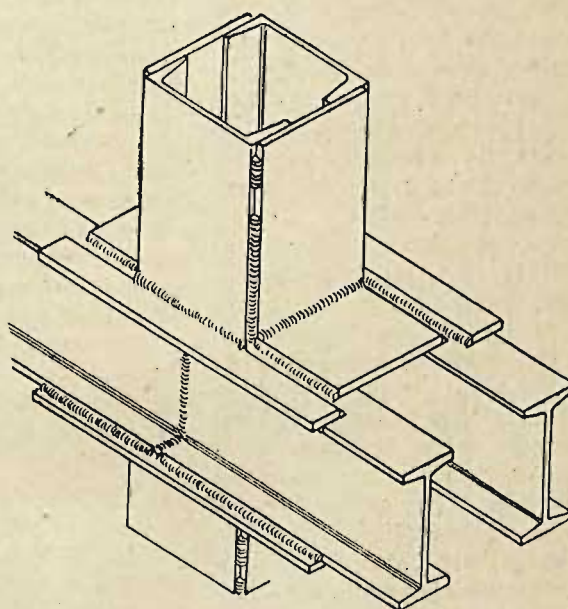
P.

POŁĄCZENIA SPAWANE NA PODPORACH BELEK CIĄGLYCH.

Belki i podciągi konstruowane w sposób ciągły dają poważne oszczędności materiału, zwłaszcza w przęsłach środkowych. Jednakże wykonanie połączeń na podporach w ciągłych belkach żelaznych musi być odpowiednio umiejscowione i b. starannie wykonane. Na rys 1 przedstawiamy podporę pośrednią belki stropowej, opierającej się na podciąg złożony z 2-ch dwuteowników. Przepona środkowa wykonana jest z dwuteownika o 2 numery większego od belki stropowej. Górny pas przepony i belki stropowej przypawany jest na szew czołowy do górnego pasa każdego dwuteownika podciągu. Następnie szew ten zastaje zeszlifowany, aby na równą płaszczyznę górnych pasów wszystkich belek mogła być nałożona i przypawana odpowiedniej grubości nakładka. Dalsze pasy przepony i belek stropowych przypawane są na szew boczny do ścianki podci-



Rys. 1. Połączenie belki stropowej z podciągiem.



Rys. 2. Połączenie podciągów z słupem.

gów; oprócz tego dolny pas belek stropowych zaopatrzone jest w dodatkową przypawaną podkładkę dla lepszego przeniesienia naprężeń ściskających. Rys 2. przedstawia podporę pośrednią podwójnego podciągu na słupie. Każdy dwuteownik podciągu przylega swoją ścianką do słupa: dla osiągnięcia tego przylegania koniecznym było obcięcie pasów z jednej strony środknika. Pasy dwuteowników złączone są spoinami czołowymi. Po zeszlifowaniu tych spoin nałożone zostają i przypawane odpowiedniej grubości nakładki. Siły pionowe przekazywane są na słup za pośrednictwem pionowych spoin bocznych, łączących wewnętrzne powierzchnie środkników podciągu z kształtownikami słupów. Oprócz tego podciągi podparte są od dołu kątówkami przypawanymi do słupów. Konstrukcje powyższe wykonywują Huta Pokój dla gmachu P. K. O. w Poznaniu.

W. Ż.

PRZEGLĄD BUDOWLANY JEST WASZYM PISMEM.

POMAGAJĄC PRZEGLĄDOWI - POMAGASZ SOBIE.

NIEDYSKRECJE BUDOWLANE

Ze sfer przemysłowców budowlanych zwracają nam uwagę na bardzo niezdrową atmosferę, jaka się obecnie wytworzyła w dziedzinie spraw robotniczych.

Oto na porządku dziennym jest fakt, iż robotnicy po skończeniu robót sezonowych wytaczają masowo sprawy przed forum Sądów Pracy przeciwko firmom budowlanym, wysuwając w większości wypadków naciągnięte, lub zgola z palca wysane pretensje.

Okazuje się, iż dzieje się to za inicjatywą pewnych „działaczy“ robotniczych, którzy uprawiają programowo proceder namawiania robotników do wytaczania spraw sądowych. Właściwą pobudką tych „działaczy“ jest chęć zaskarbienia sobie członków dla swego związku a zarazem wchodzą tu w grę czysto materialne chęci zarobku, gdyż adwokatowanie tym sprawom przynosi tym menerom zupełnie przyzwoity dochód.

Nie wytaczalibyśmy żadnych zarzutów przeciwko temu postępowaniu, gdyż uważamy, że każdy ma prawo w ramach obowiązujących ustaw dochodzić swych praw, gdyby nie pewne ale...

Tym „ale“ jest pewne zgola nieoczekiwane zjawisko, iż sprawy są w większości wypadków wytaczane nie przeciw tym, którzy naprawdę uprawiają wзыск robotników i obchodzą przepisy prawa robotniczego, a skierowane są właśnie przeciw tym, którzy cieszą się najlepszą opinią w sferach robotniczych i z całą lojalnością stosują warunki zawartych umów.

Otóż rozwiązanie tej zagadki polega na tem, iż poprostu, ci ostani lojalni pracodawcy stanowią n a j b a r d z i e j o d p o w i e d n i c e l dla wytaczania spraw sądowych. Są najbardziej uchwytli, mają najwięcej tendencji do kompromisu i wogóle nie lubią zatargów. W tych się zatem bije, a tych drugich, którzy umieją się chować, są nieuchwytli i nie boją się wyroków sądowych i komorników, zostawia się w spokoju.

Jak więc widzimy, niektórzy „działacze“ robotniczy prowadzą w ten sposób zgola s z k o d l i w ą d l a r o b o t n i k ó w i krótkowzroczną politykę osłabiania tych, którzy stanowią właśnie z punktu widzenia sprawy robotniczej najlepszych pracodawców, a wzmacniają i podnoszą walor konkurencyjny wyzyskiwaczy i niebieskich ptaszków.

Zanotowaliśmy w swoim czasie udany kalambur pewnego architekta, który, nawiązując do brzmienia firmy, powiedział o niej, iż jest to „da capo al fine“.

Twórca tego bezwątpienia trafnego a zarazem eleganckiego i lekko skonstruowanego dowcipu nie zdawał sobie wówczas zapewne sprawy, jak bliską była realizacja jego proroczej przepowiedni.

Zapowiedziany koniec kariery firmy nie dał na siebie długo czekać. Oto w prasie codziennej od pewnego czasu czytaliśmy o strejkach, które wybuchaly na robocie prowadzonej przez tą firmę na tle systematycznego zalegania z wyplatami. Ostatnio zaś dowiedzieliśmy się, iż historia znalazła swój klasyczny epilog.

Wskutek strejków firma robotę bez końca przeciągała, co w efekcie zmusiło instytucję zleceniodawczą do wzięcia na swój rachunek wyplat zaległości robotniczych i poprowadzenia dalszego ciągu robót już bez udziału firmy, a jak się oficjalnie mówi na jej rachunek.

Czy ten rachunek nie będzie tym razem należał do rzędu tych, o których potocznie się mówi, że należy go zapisać na kominie, o tem kroniki milczą.

Wszystko jednak przemawia za tem, iż zleceniodawca tym razem poniesie sromotną klęskę zarówno na froncie terminu, jak i ceny.

Trudno... chcącemu nie dzieje się krzywda. Komu się wydaje, iż ceny i firmy okazyjne przedstawiają realną wartość, ten w 90 wypadkach na 100 musi stracić.

Już kilkakrotnie w niedyskrecjach poruszaliśmy temat bezplanowo określanych i bezwzględnie wymaganych, rekordowo krótkich terminów wykonania robót. Przy innej znowu okazji rozprawiliśmy się z niewybredną metodą osiągania rzekomego dna kosztów przy pomocy targów prowadzonych do zupełnego wyczerpania przeciwnika.

Ostatnio w Gazecie Polskiej na pierwszy z tych tematów zabrali głos dwaj pierwszorzędni publicyści. Pani Kuszelewska w ciętym feljetonie rozprawiła się z pewnym wypadkiem, w którym zbyt duża energia połączona z dużą pewnością siebie doprowadziła do kompromitacji na tle nieopatrzenie zdecydowanego i ogłoszonego krótkiego terminu wykonania

nia pewnej roboty. Zaszła bowiem konieczność zamalowania terminu wykończenia tej roboty na tablicy, którą wywieszono na terenie robót, z tym widocznym celem, by ratować pozory. Pani Kuszelewska słusznie miała pretensje nie o braki organizacyjne, których wyrazem była ta kompromitująca rejterada, lecz o niepotrzebną fanfanoradę.

O tej samej robocie pisał między innymi niemniej cięty p. arch. Norwerth. Jemu chodziło słusznie nie o samo tempo roboty, lecz o styl, w jakim ona była wykonywana. Można bowiem robotę wykonać szybko ale planowo, w sposób uporządkowany, wywołujący na widzach wrażenie przemyślanej organizacji. Można ten sam skutek osiągnąć „na łapu-capu“, rozpychając się naprawo i nalewo, deptając sobie po piętach i robiąc przy tem wielki szum i harmider. Ten system robót nazwał p. Norwerth braniem temperamentem.

To samo moglibyśmy powiedzieć na temat uprawianej coraz szerzej metody targów. Brak im jest tego stylu i planu, efekt zaś osiąga się jedynie szumem i zmęczeniem.

W obu wypadkach realne wyniki nieskładnej metody wyrażają się też w odpowiednich do tego rezultatach.

Terminy, ustalone bez ołówka w rękę, w zetknięciu z rzeczywistością wywołują niepotrzebny chaos, podrożenie robót, a w wielu wypadkach okazują się niewykonalnymi.

Ceny wyduszone na nieprzytomnych oferentach okazują się nierealne i w trakcie wykonania okazują się, iż ekonomja nie daje się regulować nakazami choćby nawet najbardziej energicznych jednostek. Strata cena musi przynieść straty. W życiu pozostaje tylko wybór tego, kto tę stratę ma ponieść. Nie chcemy tu powtarzać tej litanji jednostek, które zazwyczaj stają się „udziałowcami“ nieuniknionych strat, zewnętrzny efekt to rozwleczona w czasie i rozbrabana jakościowo robota.

W tej całej historii najsmutniejszym jest fakt, że tą drogą zdobyte doświadczenie może nie być należycie wykorzystane.

Osoby, u których przeważa strona temperamentu, niełatwo poddają się hamulcom narzucanym przez refleksje rozumowe, z drugiej strony łatwo może się zdarzyć, iż ludzi, którzy zdobyli już drogo okupione doświadczenie, zastąpią znowu inni, którzy również tylko tą drogą będą odkrywać Amerykę.

ŻYCIE BUDOWLANE

II. ZJAZD INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH.

Zjazd, o którego programie wraz ze spisem referatów informowaliśmy obszernie w zeszycie 10-ym str. 327, odbędzie się zgodnie z pierwotną zapowiedzią w Katowicach w dniach 15 — 17 lutego 1936.

Do podanego przez nas spisu zgłoszonych referatów należy dodać następujące referaty:

Sekcja A. a.

Inż. Paweł Jakowlew — „Ułatwienia obliczeń mostów i wiaduktów ramowych“, nieopublikowana praca inż. B. Walkiewicza, inż. W. Baszyńskiego i inż. P. Jakowlewa.

Sekcja B. a.

Inż. Stanisław Kramarz — „Konstrukcja stalowa budynku hartowni, całkowicie spawana“.

Sekcja B. b.

Inż. Henryk Jasiński — „Kosztowne szczegóły w konstrukcjach stalowych“.

Inż. Stanisław Kramarz — „Wpływ konstruktora na ukształtowanie się cen ofertowych konstrukcyj stalowych“.

Sekcja B. c.

Prof. inż. dr. Andrzej Pszenicki — „Projekt mostu przez Wisłę pod Płockiem“.

Sekcja C. a.

Prof. inż. Wacław Paszkowski — „Badanie wpływu dużych kompresyj na wytrzymałość i ścieralność betonu“.

Prof. inż. Wacław Paszkowski — „Ćwiczenia technologii betonu na Wydziale Inżynierji Politechniki Warszawskiej“.

Sekcja C. c.

Inż. kpt. Kazimierz Biesiekierski — „Zastosowanie żelbetu do budowy schronów przeciwlotniczych“.

Sekcja D. a.

Inż. Jerzy Skrzyński — „Uszczelnienie i wzmocnienie podłoża fundamentowego muru przegrody na rzece Sole w Porąbce“.

W czasie Zjazdu będą zorganizowane wycieczki techniczne i krajoznawcze oraz zebrania towarzyskie. Uczestnicy Zjazdu korzystać będą ze zniżek kolejowych i ulgowych kwater, oraz innych udogodnień. W Zjeździe mogą wziąć udział wszystkie osoby, interesujące się tematem jego obrad, z prawem zgłaszania referatów i zabierania głosu w dyskusji.

Koszt uczestnictwa w Zjeździe wynosi dla członków Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych 5 zł., dla innych 10 zł., płatne na konto powyższego Związku w P. K. O. Nr. 29.787.

Zgłoszenia referatów i uczestnictwa w Zjeździe należy nadsyłać pod adresem Sekretarjatu Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych, Warszawa, ul. Czackiego 1, tel. 2-28-12.

ODEZWA POLSKIEGO ZWIĄZKU INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH DO AUTORÓW Z ZAKRESU BUDOWNICTWA.

Polski Związek Inżynierów Budowlanych, spełniając ogólnie odczuwaną potrzebę, pragnie zorganizować bliższy kontrakt między polskimi autorami prac z dziedziny budownictwa a najszerszemi sferami świata budowlanego.

Stwierdziwszy, iż jedną z głównych przyczyn utrudniających rozpowszechnienie się polskiej książki technicz-

nej jest nienależyte poinformowanie czytelników o dotychczas wydanych i w dalszym ciągu ukazujących się pracach, Związek ma zamiar przedewszystkiem rozpocząć stale ogłaszanie — zapomocą okólników do swych członków i na łamach prasy techniczno-budowlanej — spisów książek i odbitek z zakresu techniki budowlanej.

W tym celu Związek porozumiał się z redakcją Przeglądu Budowlanego, Warszawa, Widok 22, tel. 526-50, która zgodziła się wykonać w imieniu naszego Związku tę pracę rejestracyjną.

Zwracamy się zatem do wszystkich autorów prac polskich z zakresu budownictwa, aby zechcieli zarówno w interesie własnym jak i przedewszystkiem w interesie rozpowszechnienia polskiej wiedzy budowlanej, komunikować redakcji Przeglądu Budowlanego pod wyżej podanym adresem następujące dane o wydanych od roku 1930 książkach lub pracach, jak również o wszelkich w dalszym ciągu ukazujących się pracach:

autor, tytuł, format, objętość, ilość rycin, miejsce wydania, cena i miejsce sprzedaży.

Pożądanem jest, by równocześnie z zarejestrowaniem autor nadesłał jeden egzemplarz swego wydawnictwa, co umożliwi czytelnikom przejrzanie w jednym miejscu całego polskiego dorobku wydawniczego.

W ten sposób stworzony rejestr wydawnictw będzie publikowany w okólnikach Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych i na łamach Przeglądu Budowlanego i ponadto komunikowany innym polskim pismom technicznym do ewentualnego wykorzystania.

UPRAWNIENIA RZEMIEŚLNICZE TECHNIKÓW BUDOWLANYCH.

Kwestja uprawnień rzemieślniczych w budownictwie stanowi ciągle temat, który w życiu spotyka się z trudnemi do rozwiązania zagadnieniami i wytwarza sytuacje kolidujące z istniejącym naturalnym układem stosunków.

Temat ten w związku z pracą przedsiębiorstw budowlanych poruszaliśmy już niejednokrotnie, stanowiąc na też jeden z punktów wystąpienia Stow. Zaw. Przem. Bud. do Komisji Międzyministerjalnej (Przeł. Bud. zesz. 11/35 str. 360 — 361).

Obecnie podajemy treść pisma Min. P. i H. do Związku Izb Rzem. w sprawie uprawnień rzemieślniczych techników budowlanych (absolwentów szkół budowlanych).

„W odpowiedzi na pismo z dnia 17 września b. r. L. dz. U. S. 7. 79, Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, że świadectwa z ukończenia szkoły budowlanej nie można uważać za równorzędne ze świadectwem czeladniczym.

Absolwenci szkół technicznych oraz szkół majstrów budowlanych, wymienionych w § 1 pkt. II rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14. XII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 518), po odbyciu trzyletniej praktyki w rzemiośle ciesielskiem lub murarskiem mają możliwość uzyskania w drodze dyspensy (art. 146 pr. przem.) karty rzemieślniczej na prowadzenie danego rzemiosła nie mają natomiast podstawy do ubiegania się o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego, który składać mogą w myśl postanowień art. 158 pr. przem. dopiero po 6-o letniem samoistnem i nieprzerwanem wykonaniu rzemiosła.

Praktyka trzyletnia, o której mowa wyżej, winna być zasadniczo faktyczną praktyką rzemieślniczą, mieć miejsce po ukończeniu szkoły i trwać 3 lata. Dopuszczalnym jest odbywanie równoległe w jednym trzyleciu praktyk murarskiej i ciesielskiej.

Uprawienie do kształcenia terminatorów absolwenci szkół budowlanych mogą uzyskać tylko przez złożenie w sposób wyżej podany egzaminu mistrzowskiego. Ci jednakże, którzy wykażą się co najmniej trzyletniem samodzielnym prowadzeniem rzemiosła przed 16.VIII. 1935 r., zachowują prawa do kształcenia terminatorów nabyte na podstawie Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. z dnia 14. XII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1015)".

Jak z tego pisma wynika i w tym wypadku zaszła konieczność skorzystania z wyjątkowych uprawnień ustawy w formie dyspensy na zasadzie art. 146 pr. przem., by rygorystyczne przepisy prawa uzgodnić z wymaganiami życia.

DZIAŁALNOŚĆ TOW. OSIEDLI ROBOTNICZYCH.

Dnia 22 listopada odbyła się konferencja prasowa urządzona przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych.

W zwięzłym i rzeczowym referacie dyr. Strzelecki przedstawił cele i podstawy działania T. O. R., stan kwestji mieszkań najmniejszych w Polsce, dotychczasowe wyniki akcji budowlanej T. O. R. i zamierzenia w tym kierunku na sezon następny.

Ponieważ na łamach Przeglądu Budowlanego w swoim czasie kilkakrotnie informowaliśmy o powstaniu i założeniach ideologicznych i finansowych Tow. Os. Rob., zwalnia nas to od powtórzenia tej części przemówienia dyr. Strzeleckiego.

Natomiast uważamy za konieczne zatrzymać się nad tą częścią, która treścią była ilustracja stanu mieszkaniowego w zakresie mieszkań najmniejszych. Referent stwierdził, iż kwestja mieszkaniowa w Polsce to przede wszystkim kwestja mieszkań jedno i dwuizbowych. Stanowią one bowiem we wszystkich miastach Polski ponad 54% (w Łodzi około 80%, w Warszawie 65%) w przeciwieństwie do państw zachodniej Europy np. w Niemczech 18%, w Anglii 14%.

Równocześnie te najmniejsze mieszkania są w Polsce przeludnione w mierze niespotykanej na zachodzie Europy. Średnia ilość osób przypadających na izbę w mieszkaniu jednoizbowym wynosi w Polsce 3,7, a w dwuizbowym na izbę wypada jeszcze 2,5 osoby.

Otóż w kierunku likwidacji tej istotnej kłębki społecznej, jaką stanowi u nas przeludnienie najmniejszych mieszkań nie zrobiono dotychczas nic. Dotychczasowa akcja kredytowa Państwa na cele budownictwa mieszkaniowego stwarzała faktycznie możliwości zaspokojenia potrzeb tylko w zakresie mieszkań większych. W rzeczywistości też w okresie 1921 — 1931 t. j. między pierwszym a drugim spisem ludności obserwujemy spadek zaludnienia tylko w mieszkaniach od trzech izb w górę, w tym samym czasie mieszkania dwuizbowe utrzymały swój dość duży stopień przeludnienia, a w mieszkaniach jednoizbowych obserwujemy nawet dalsze pogorszenie się warunków mieszkaniowych.

Celem zatem akcji T. O. R. jest budowa mieszkań, odpowiadających zdolności płatniczej warstw robotniczych, przyczem po analizie budżetów rodzin robotniczych realizatorzy planu doszli do wniosku, iż mieszkanie robotnicze nie może kosztować więcej niż 20 zł. miesięcznie.

Ten cel T. O. R. osiąga za pomocą następujących środków:

- 1) przez ograniczenie do minimum powierzchni mieszkania (36 wzgl. 42 m²),
- 2) przez ograniczenie do minimum instalacji,
- 3) przez budowę na terenach tanich (dla domów jednorodzinnych do ceny 0.50 zł za m², dla domów blokowych do 10 zł za m²),
- 4) przez usprawnienie projektów (w tym kierunku zmierzają ogłoszone obecnie konkursy),
- 5) przez grupowanie zamierzeń budowlanych,
- 6) przez korzystanie ze specjalnie uprzywilejowanego oprocentowania kredytów budowlanych (2%, a w niektórych wypadkach 1%).

Akcja T. O. R. w latach 1934 i 1935 przysporzyła 3136 mieszkań robotniczych.

Interesujące jest zestawienie przeciętnego kosztu budowy w latach 1934 i 1935 na jedno mieszkanie:

	1934 r.			1935 r.		
	przeciętny koszt			przeciętny koszt		
	budowy	uzbroj. terenu	razem	budowy	uzbroj. terenu	razem
I. Domy zbiorowe wielokondygnacyjne, wodociąg, kanaliz. elektryczność.	5048	1082	6130	5153	489	5642
II. Domy jednorodzinne, murowane, skanalizowane	5810	1244	7054	5332	630	5962
III. Domy jednorodzinne, murowane, nieskanalizowane.	4280	902	5182	3882	563	4445
IV. Domy jednorodzinne, drewniane, nieskanalizowane.	3677	695	4372	2062	464	3526

Udział pożyczkobiorców w roku 1935 według poszczególnych kategorii wynosił procentowo: T. O. R. — 40%, Samorządy — 20%, Zakłady przemysłowe — 20%, Spółdzielnie — 16%, Państw. Fund. Drogowy — 4%.

Pierwszym większym zamierzeniem budowlanym, które T. O. R. realizuje bezpośrednio jest osiedle domów blokowych na Kole w Warszawie, którego pierwsza serja rozpoczęta z początkiem września jest już pod dachem. W sumie osiedle to obejmować ma 1080 mieszkań.

Co do eksploatacji domów wybudowanych z kredytów T. O. R. istnieją dwie alternatywy: domy jednorodzinne są sprzedawane mieszkańcom na własność, mieszkania w domach blokowych są tylko wynajmowane. Kwestja racjonalnego zarządzania tymi domami blokowymi po ich wybudowaniu stanowi zagadnienie niemierniej trudne od ich wybudowania, przedewszystkiem wchodzi tu w rachubę kwestja wypłacalności przyszłych lokatorów i przedewszystkiem należytego utrzymania porządku i czystości, z czego zresztą kierownicy T. O. R. zdają sobie w pełni sprawę.

KRYTYKA POLITYKI LOKACYJNEJ ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

W prasie pojawiły się mniej lub więcej obszernie streszczenia i wywody na temat sprawozdania Komisji dla Spraw Finansowych Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, powołanej w sierpniu 1934 dla zbadania gospodarki tych instytucji. —

Nas budujących, interesuje przede wszystkim ta część sprawozdania, która dotyczy lokat w budownictwie własnym instytucji ubezpieczeniowych.

Z cyfr sprawozdania wynika, iż stan nieruchomości Z. U. P. U. przedstawiał się jak następuje według wartości bilansowej:

domy stare	8.6 milj. zł.
domy nowowytbudowane	71.7 „ „
lecznice	6.5 „ „
placze niezabudowane	5.5 „ „
domy na sprzedaż	1.8 „ „
urządzenia	1.5 „ „

Komisja zarzuca akcji bezpośredniej budowy domów na własny rachunek szereg błędów.

Dochodowość domów własnych jest mała (według obliczeń Z. U. P. U. 5.8%, a według Komisji 3.0%), przede wszystkim spowodowana obniżką komornego poniżej preliminowanej w okresie budowy oraz dużych kosztów administracyjnych, które w Warszawie wynoszą w stosunku do dochodu 43%, a na 1 m³ — 2.03 zł. rocznie, gdy analogiczna instytucja prywatna wydaje na administrację 28% dochodu, a na 1 m³ — 1.01 zł. rocznie. Niezależnie od tego Komisja zwraca uwagę, iż wskutek spadku cen wartość rzeczywiście wybudowanych domów zmniejszyła się o 20 — 30%, —

Wskutek zlikwidowania własnej akcji budowlanej pozostały poprzednio zakupione placze budowlane, na których strata szacowana jest na 30% ich wartości t. j. na około 1½ miliona złotych.

Efektorem powyższych ustaleń jest wniosek Komisji, iż instytucje ubezpieczeniowe nie powinny prowadzić w żadnym wypadku programowej akcji budowlanej. Program pozytywny zaleceń Komisji zmierza do skierowania lokat głównie w kierunku papierów wartościowych. —

Zgadając się nawet z zarzutami złej i kosztownej gospodarki tych zakładów w domach własnych, nie mogliśmy się zgodzić z tak apokrytycznie wyprowadzonym wnioskiem, gdyż ciągle zmieniający się klimat ekonomiczny w latach powojennych bynajmniej nie upoważnia nikogo do ferowania tak jednostronnych zaleceń.

Komisja widocznie kierowała się w swych wnioskach istniejącym w danej chwili stanem rzeczy, który polega na stałym spadku cen i dużej rentowności papierów państwowych, mógłby się podjąć obronę twierdzenia, iż ten stan rzeczy mógł być przewidziany w okresie budowy domów przez Z. U. P. U. a niezależnie od tego żaden z ekonomistów nie mógłby się podjąć obronę twierdzenia, iż ten stan rzeczy ma cechy bezwzględnej trwałości, a zatem, czy nie może nastąpić odwrotny układ, w którym właśnie najbardziej rentowe lokaty chwili obecnej okażą się fikcjami, a jedynie pewną okazyje posiadanie własnych nieruchomości.

SIEDEMSET MILJONÓW DOLARÓW NA ROBOTY PUBLICZNE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

26 września r. b. ogłoszone zostało, że Prezydent Stanów Zjednoczonych przyznał na wykonanie 3340 robót, prowadzonych przez poszczególne Stany, 200.139.037 dolara, jako udział Państwa w wysokości 45% całego kosztu robót. Prócz tego P. W. A. (Public Works Administration) przyznało na te roboty dodatkową pożyczkę ze swoich funduszy w sumie 88.701.481 dolarów.

Zaakceptowane projekty stanowią tylko drobny ułamek wszystkich propozycji, jakie złożyły Stany na wykonanie robót. Jest jednak nadzieja, że Kongres na najbliż-

szej sesji rozpatrzy sprawę przyznania dodatkowych kredytów.

Z przyznanych już kredytów wykonane będzie: 1931 szkół, 139 szpitali, 385 wodociągów, 155 sieci kanalizacyjnych, 77 zakładów elektrycznych, 12 zakładów gazowych, 56 dróg, 86 ulic miejskich, 27 budynków dla Zarządów miejskich, 11 bibliotek, 28 zakładów dobroczynnych i szereg robót wstępnych i uzupełnienia już wykonanych.

Na budowę domów mieszkalnych przyznano 100.193.000 dolarów.

The Constructor, październik 1935 r.

J. Ch.

OBNIŻENIE OPŁAT ZA POŁĄCZENIA WODOCIĄGOWE W WARSZAWIE.

W dążeniu do uprzystępnienia ludności korzystania z instalacji wodociągowych, Zarząd m. st. Warszawy z dniem 1 grudnia wydatnie obniżył opłaty za połączenia nieruchomości z wodociągiem miejskim.

Poniżej podajemy tabelaryczne zastawienie obecnie obowiązujących opłat.

	z rur stalowych średnicy		
	25 mm	40 mm	50 mm
Przy długości połączenia do 4 m.			
a) na terenie niezabrukowanym	180 zł.	200 zł.	241 zł.
b) na terenie zabruk. płytami bet., kam. polnym lub łamanym	195 „	215 „	260 „
Za każdy następny metr połączenia przy długości ponad 4 m. dolicza się:			
a) na terenie niezabrukowanym	12 „	13 „	15 „
b) na ter. zabruk. płytami bet., kam. polnym lub łamanym	15 „	16 „	18 „
c) na terenie zabruk. kostką grubą lub krytym asfaltem	26 „	28 „	29 „

Za część połączenia wodociągowego ponad 10 m., licząc od granicy nieruchomości do przewodu wodociągowego opłat nie pobiera się.

BIELSKO.

Nasze miasto pod rządami nowego burmistrza wykazuje dużą inicjatywę. Przede wszystkim uporządkowano szereg ulic i placów, nadając im estetyczny wygląd przy wzorowym ich zabrukowaniu. Korzystne położenie miasta uzyskało w ten sposób należyty architektoniczną oprawę i praktyczne bruki.

Inicjatywa prywatna nie pozostała w tyle za samorządową. Wybudowano około 170 mieszkań o 500 izbach mieszkalnych i 66.500 m² obudowanej przestrzeni — kosztem z górą dwóch milionów złotych.

W przyszłym roku ma być rozbudowany tutejszy dworzec kolejowy, przez nadbudowanie drugiego piętra.

KATOWICE.

Sezon budowlany można uważać za zakończony. Był on bardzo ożywiony a to szczególnie w drugiej swej połowie. Znikają puste placze w śródmieściu — o ile jeszcze były i południowa część miasta też traci na wolnej przestrzeni. Postawiono kilkanaście cztero i pięciopiętrowych budynków.

Przybędzie około 500 nowych mieszkań, mniejszych i większych, nie licząc lokali handlowych. Jest to ilość znaczna ale nie zaspokoił tujejszego głodu mieszkaniowego.

Na rynku materiałów budowlanych daje się odczuć brak cegły. Po spaleniu się tujejszej cegielni Grünfelda brak ten nie da się miejscowymi cegielniami zaspokoić — o ile w przyszłym sezonie ruch budowlany miałby się utrzymać na poziomie obecnie zakończzonego.

Poprzednie sezony budowlane były podtrzymywane budowlami rządowymi i samorządowymi; prywatna inicjatywa mały udział brała w tym ruchu. Natomiast ubiegły sezon wykazał wzmoczoną działalność prywatnej inicjatywy, przy małym udziale budowlami samorządowych a prawie zupełnym brakiem zleceń rządowych.

RUCH BUDOWLANY W LUBLINIE.

Lublin rozbudowuje się głównie na przedmieściach. Ruch budowlany ogniskuje się w kilku określonych dzielnicach. Najwięcej żywotności wykazuje „Dziesiąta“, gdzie powstaje dzielnica domków jednorodzinnych, wolnostojących, otoczonych ogrodami.

Właścicielami tych domków jest przeważnie warstwa drobnych ciułaczy — kolejarzy, rzemieślników, drobnych urzędników, którzy za cenę daleko idących oszczędności na innych potrzebach życiowych, realizując swe żądania do własnego dachu nad głową.

Skóda, że poziom architektoniczny tych domków jest dość mizerny. Spowodowane jest to brakiem uświadomienia budowlanego właścicieli domów budujących systemem gospodarczym, niezawsze najtaniej, a często wadliwie i koryzujących z pomocy technicznej drobnych majsterków i drugorzędnych architektów.

Podobny choć nieco lepszy charakter budownictwa wykazuje dzielnica „Rury Jezuickie“ położona stosunkowo niedaleko centrum miasta, traktowana jednak po macoszemu pod względem komunikacji.

Budownictwo poprawne lub dobre, naturalnie z wyjątkami wykazuje dzielnica zachodnia. Dominują kolonie oficerskie. Są to przeważnie domy jednorodzinne lub bliźniacze jednopiętrowe. Pozostałe dzielnice wykazują stosunkowo słaby ruch budowlany. Nowe budowle są rozsiiane rzadko nie tworząc skupień.

Śródmieście poza kilkoma większymi budowlami o charakterze użyteczności publicznej jest dość martwe.

W bieżącym sezonie wykończono gmach Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego, rozpoczęto budowę Domu Pracy Kulturalnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego budowanego z ofiarności społeczeństwa oraz gmachu Powsz. Zakładu. Ubezpieczeń Wzajemnych.

Budowle te jednak nie wykraczają poza miarę średnich. Kubatura nie przekracza 5 — 10000 m³.

Domów czynszowych zjawilo się mało, jeden duży w śródmieściu, kilka w dzielnicy zachodniej — w tym kierunku ze względu na charakterystyczne położenie terenowe Lublina rozwija się dzielnica mieszkaniowa stanowiąca przedłużenie śródmieścia.

Charakterystycznym jest, że w bieżącym sezonie rozpoczynano budowy już stosunkowo późną jesienią, we wrześniu i październiku. Wpływały na to, podobno wieści o komplikacjach wojennych i obawa inflacji.

RUCH BUDOWLANY W ŁODZI.

Tegoroczny sezon budowlany zbliża się ku końcowi. Na ukończeniu z większych robót wojskowych są Magazyny Int. na Chojnach koło Łodzi, ostatnio przystąpiono do budowy nowego magazynu, wspomniane roboty prowadzo-

ne są z kredytów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ukończono także budowę hali sportowej W. F. i P. W. w Parku Poniatowskiego z kredytów Funduszu Pracy. Należy zaznaczyć iż budowa IV. Okr. Szpitala Wojskowego w Łodzi obok Parku Poniatowskiego, posuwa się dość w szybkim tempie wobec czego jest nadzieja, iż na przyszły rok będzie on całkowicie wykończony i oddany do użytku, wspomniany szpital wykonuje f-ma warszawska „Inż. Podlecki i Słobodziński“.

Między innymi wykańcza się Dom — Pomnik im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy zbiegu ulic Strzeleckiej i Sienkiewicza, który to wykonuje f-ma „Budownictwo“ wł. Inż. Zygmunt Tworek. Do całkowitego użytku został oddany piękny gmach Polskiej YMCA przy ul. Traugutta.

Zarząd Miejski m. Łodzi przystąpił w tym roku energicznie do budowy szkół powszechnych, między innymi wydzierżawiono i przebudowano 3-piętrowy budynek fabryczny przy ul. Wierzbowej 17/19 na gmach szkolny wraz z wybudowaniem nowej sali gimnastycznej wg. wymogów techniki budowlanej. Na wykończeniu jest także 3-piętrowy nowy gmach szkolny w stanie surowym o 13 salach przy zbiegu ulic Kniaziewiczza i Mackiewiczza. Koszt wspomnianej budowy wynosi około 190.000 zł.

Na uwagę zasługuje następujący fakt. Przed paru dniami odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej m. Łodzi, na którym omówiono sprawę racjonalniejszego pomieszczenia szkół powszechnych.

Brak własnych budynków szkolnych powoduje, że około 70% młodzieży pobiera naukę w nieodpowiednich pod względem higienicznym i sanitarnym warunkach, a mimo to miasto wydaje olbrzymie sumy, na opłacenie wynajętych lokali oraz całych budynków.

By zaradzić złu radykalnie, postanowiono przystąpić do budowy 8-miu nowych budynków szkolnych na placach, stanowiących własność gminy miejskiej a mianowicie: w Juljanowie, Osiedle Montwiłła Mireckiego (Po'lesie Konstantynowskie) na ulicy Olsztyńskiej, Marysińskiej, Chrobrego, Franciszkańskiej, Łagiewnickiej i Rzgowskiej.

Koszt wyżej wymienionych 8-miu projektowanych gmachów szkolnych wyniesie wg. obliczeń Komisji 4 miliony złotych.

Zrząd miasta w tym celu, zwróci się o pomoc do Funduszu Pracy i zaciągnie pożyczkę, a budowa rozpoczęta zostanie prawdopodobnie na wiosnę roku 1936.

Jak wynika z powyższego ruch budowlany na przyszły rok, zapowiada się dość pomyślnie.

Przetarg ograniczony z dnia 27.XI. 35 na surowy stan budynku biurowego Urzędu Morskiego w obszarze wolnocłowym portu gdyńskiego.

FIRMA	ZŁ.
Krzyżanowski — Gdynia	75.424,06
Skąpski	84.357,04
Dulny	85.411,08
Morawski	86.970,16
Jaskulski i Brygiewicz	91.432,58
Łubuc	94.390,64
„Budopol”	95.015,72
Oppman i Kozłowski	95.131,08
Mięsowicz	95.654,11
„Tor”	96.061,64

CENY MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

Wskaźniki: ceny mat. bud. IX. 1935 = 51,2; X. 1935 = 52,3; ceny mineral. mat. bud. IX. 1935 = 47,8, X. 1935 = 49,7; ceny drewna obrobionego IX. 1935 = 39,6; X. 1935 = 40,0; koszty utrzymania X. 1935 = 65,8; XI. 1935 = 65,3; koszty budowy X. 1935 = 59,8; XI. 1935 = 59,9.

Cegła, klinkier, pustaki, kamionka i wyroby ogniotrwałe.

Tow. Zakł. Cer. Dziewulski i Lange wydały nowy cenNIK *posadzek kamionkowych (terrakotowych)* „wrzesień 1935“, w którym notuje następujące ceny franco wagon fabryka w Opocznie:

kwadraty gładkie lub groszkowane jednokolorowe 15 × 15 i 14,5 × 14,5 cm, za 1 m² — I gatunek — żółte i czerwone 18,00 zł., szare i brązowe 19,00 zł., białe 20,50 zł., czarne — 22,00 zł., niebieskie i zielone 23,50 zł., I/II gatunek o 10% taniej, II gatunek o 17% taniej, ośmiokątny i sześciokątny droższy w I gatunku o 0,40 zł. w I/II gat. o 0,35 zł., w II gat. o 0,30 zł.

plintusy wkleśłe za 1 m. b. — żółte i czerwone 4,35 zł., białe i szare 5,15 zł., czarne — 5,65 zł.,

holkele wąskie — 3,10 zł.,

posadzka bramowa żółta i szara — 25,00 zł., żłobkowana żółta — 18,40 zł.

plytki dywanowe „gorseciki“ nienaklejane i kwadraci-ki i sześciokąty naklejane na papier — 16 zł.

Ceny powyższe loco skład w Warszawie podnoszą się o 0,50 złotych na m², a przy posadzce bramowej o 1,00 zł.

Jak się dowiadujemy produkcja posadzek kamionkowych (terrakotowych) została podjęta ostatnio również przez zakłady ceramiczne. Michalina w Częstochowie. Już obecnie odbiorcy otrzymują próbki tej nowej produkcji, która w przyszłym sezonie okaże się na rynku.

Na rynku *plytek glazurowanych* (por. notatka w zesz. 11-ym str. 368) panuje w dalszym ciągu ostra konkurencja, dzięki której ceny płytek kształtują się bardzo nisko.

Cegielnia Witaszyce (przedst. w Warszawie inż. L. Siewierko — Senatorska 4, tel. 2.58.59) notuje (pierwsze ceny loco wagon cegielnia, drugie ceny loco wagon Warszawa): *dzurawka* podłużna i poprzeczna I klasy do *licowania* (b mocna o ładnym czerwonym kolorze) 35 — 50; *cegła ¼ pełnej* (ćwiartki) *licowa* I klasy — 46 — 50; *dachówka karpówka* I kl. 70 — 80; II kl. 65 — 75; *cegła kanaliz.* (wytr. do 230 kg/cm², nasiąkl. 8,2%) I kl. 51 — 83; II kl. 43 — 75. Zapasy cegły zw. budowlanej nieprzebieżanej, przebieżanej, licówki I kl. oraz stropowej Foerstera są wyczerpane.

Tendencja na rynku mocna, zapotrzebowanie nadal duże przy niedostatecznej podaży.

Dekarskie materiały. patrz zesz. 9/35.

Ceny asfaltów uległy wyższości o około 10%, ceny artykułów pozostałych bez zmiany.

Drzewo.

Na rynku *drzewnym* tendencja mocna w zakupach surowca dla przyszłej kampanji utrzymuje się w dalszym ciągu, choć transakcje z Niemcami nie osiągnęły przewidywanego ożywienia. Również osłabiająco działa polityka zakupów pokładów przez kolej.

Malarskie materiały (patrz zesz. 1/35).

Materiały instalacyjne.

W dziale materiałów instalacyjnych najmocniej odbiły się zarządzenia przeciwkartelowe rządu.

Kartel *rur żeliwnych poziomo-lanych* został rozwiązany, wskutek czego udzielany poprzednio rabat od cennika w wysokości 28% podskoczył do 40 a nawet w niektórych wypadkach do 44%. Przewidują ustabilizowanie się cen na poziomie rabatu 38 do 40%, co oznacza spadek cen o około 17%.

W dziale odlewów emalowanych: *wanny, zlewki* i t. p. staniały o 10%, t. zw. emalja mokra obejmująca *syfony* i t. p. staniały o 10 do 15%.

Rury żeliwne wodociągowe (poziomo-lane) spadły w cenę o 17%.

Co do spadku cen sanitarnych *wyrobów fajansowych* toczą się jeszcze rozmowy, w tym dziale należy oczekiwać spadku cen około 10%.

Cena *kotłów do centralnego ogrzewania* została obniżona o 15%.

Piece i przybory piecowe. (patrz zesz. 7).

Stolarszczyzna.

Starachowice notują nast. ceny na swe wyroby franco wagon Starachowice:

a) surowe — nieszlifowane *plyty drzwiowe „Starachowice“* o wym. normalnym 2,05 × 0,85 wzgl. 0,75 wzgl. 0,65 grubości 3½ cm. — zł. 16 za 1 m².

b) *drzwi płytowe „Starachowice“* o wym. normalnych 2,00 × 0,80 wzgl. 0,70 wzgl. 0,60 — zł. 21 za 1 m².

c) wymiary anormalne 10% drożej.

Szkló.

Ceny *szkła* nie uległy zmianie (patrz zesz. 1/35). — Tendencja jest słaba przy małym zapotrzebowaniu.

Wiążące materiały i zaprawy.

Cena *cementu* utrzymuje się na poprzednio notowanym poziomie t. j. 3,40 do 3,80 zł. za 100 kg. w workach pap. loco cementownia.

Cena *wapna* wg. notowań Kadzielni utrzymuje się na niezmiennym poziomie (2,50 zł. za 100 kg. loco wapiennik). Zakłady wapienne „Wapnorud“ notują wapno budowlane, sortowane, w gatunku Ia po cenie 2,10.

Tendencja na rynku jest mocna z powodu dużego zapotrzebowania.

Żelazo i metale.

Ceny *żelaza* zostały dekretem Min. Przem. i Handlu obniżone o 10% w stosunku do poprzedniego cennika Syndykatu z utrzymaniem wszystkich rabatów. Nowy cennik ma być ogłoszony w Monitorze.

Naskutek pertraktacji z syndykatem gwoździ i drutu ceny *gwoździ i drutu* zostały obniżone średnio o 10%.

Cena *blachy ocynkowanej* ostatnio wynosiła 0,70 gr. za kg Kartel fabrykantów blachy ocynkowanej rozwiązuje się z dniem 31.XII. 1935 Należy zatem oczekiwać zniżki cen.

Ceny *metali i blachy cynkowej* uzależnione od rynków międzynarodowych pozostają bez zmiany (p. notowania w zeszycie 11-ym).

GDYNIA (p. zesz. 4/1935).

KATOWICE. (patrz zesz. 7).

ŁÓDŹ. (patrz zesz. 7).

WARSZAWA.

Na rynku *cegły* nastąpiło uspokojenie wskutek zakończenia sezonu. Naogół cegielnie rozporządzają małymi zapasami na początek przyszłego sezonu.

Zapowiedziana zniżka *tarif kolejowych* na węgiel i cegłę powinna jednak wypłynąć na obniżenie ceny cegły w Warszawie o około 5 zł. na 1000 sztuk loco budowa.

Firma Jan Czekański notuje następujące ceny:
żwir wiślany loco brzeg Wisły — 18 — 20 zł. za 1 m³.
żwir rzeczny loco wagon Warsz. Główna — 11,00 zł. za 1 tonnę,

żwir kopalniany loco wagon Warsz. Główna — 9,50 zł. za 1 tonnę.

piasek wiślany loco wybrzeże Wisły — 2,50 za m³
piasek wiślany loco wagon Warsz.-Gdańska — 3,00 zł. za 1 tonnę loco wagon Warsz.-Główna — 5,00 zł.

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO

Zwracamy uwagę na skorowidz do działu „Ustawodawstwo i orzecznictwo“ za lata 1932 — 1935, zamieszczony na końcu niniejszego zeszytu. Skorowidz ten ma ułatwić orientację w materiale, który na ten temat został w tym czasie ogłoszony w „Przeglądzie Budowlanym“.

ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1936.

Ministerstwo Skarbu rozesłało okólnik w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936.

Z wymienionych ulg dotyczy przemysłu budowlanego następująca, zmieniająca jak w roku ubiegłym maksymalną ilość robotników dla kategorii V, VI i VII w dziale C XIX, który obejmuje przedsiębiorstwa budowlane, cegielnie, cementownie, wapienniki, tartaki i t. p.

Według tego okólnika przewidziane są następujące maksymalne ilości robotników (w nawiasie ilości przewidziane w ustawie):

Kategoria VII

przy fabrykacji ręcznej — 12 robotn. (9),
przy stos. silników mech. — 10 robotn. (7),

Kategoria VI

przy fabrykacji ręcznej — 25 robotn. (15),
przy stos. siln. mech. — 15 robotn. (10),

Kategoria V

przy fabrykacji ręcznej — 100 robotn. (50),
przy stos. siln. mech. — 50 robotn. (25).

Co do ulgi przyznanej w ubiegłym roku. (Przeł. Bud. 1935 zesz. 4 str. 126) przedsiębiorstwom budowlanym, uwzględniającej charakter sezonowy przy wymiarze kategorii świadectw, Stow. Przem. Bud. wystąpiło do Władz o przedłużenie tej ulgi na rok 1936 i istnieją wszelkie podstawy do przypuszczenia, że zgodnie z obietnicą Min. Skarbu sprawa ta będzie pozytywnie załatwiona w najbliższym czasie ze zmianą dzielnika 200 dni na 250.

ZMIANY W PODATKU DOCHODOWYM.

W Dzienniku Ustaw Nr. 85 został ogłoszony dekret w sprawie zmiany ustawy o podatku dochodowym, obowiązujące od roku podatkowego 1936.

Zwracamy uwagę na następujące szczegóły:

1) Skala podatkowa w obu działach t. j. w dziale I (dochody fundowane) i w dziale II (dochody od uposażeń), została podwyższona przy równoczesnym skasowaniu dodatku kryzysowego i wszystkich dodatków do podatku.

2) Suma dochodu rocznego, wolnego od opodatkowania według Działu II. ustawy, została obniżoną z 2.500 zł. na 1.500 zł., a przez to zrównaną z sumą t. zw. minimum egzystencji, zwolnionego od opodatkowania według przepisów Działu I ustawy. Na skutek tego, począwszy od dnia 1 stycznia 1936 r. podlegają opodatkowaniu w wynagrodzenia za najemną pracę (w pieniądzu i w naturze), przewyższające kwotę z ł. 125 miesięcznie, a nie jak dotychczas kwotę z ł. 208 miesięcznie.

3) Nowa skala podatku dla dochodów opodatkowanych według Działu II ustawy ma zastosowanie do wszel-

kich wypłat, uskuteczniionych od dnia 1 stycznia 1936 r. począwszy, niezależnie od tego, jakiego okresu, jeśli po dniu 1 stycznia 1936 r. zostanie wypłacone jakiegokolwiek wynagrodzenie za okres poprzedzający tę datę, to do tego wynagrodzenia będzie miała zastosowanie również nowa skala. Omawiany dekret postanawia ponadto, że jeżeli po dniu 1 stycznia 1936 r. zostanie wypłacone robotnikom, oraz tym innym pracownikom, których wynagrodzenie obliczone w stosunku rocznym nie przekracza 4.800 zł. — wynagrodzenie, przypadające do wypłaty przed wspomnianą datą, to wówczas różnica między wysokością podatku, przypadającego według nowej skali, a wysokością podatku według dotychczasowych skal podatku i dodatku, obciąża wyłącznie pracodawcę i nie podlega potrąceniu z wypłacanego wynagrodzenia. W związku z tym wyjątkowym przepisem zachodzi konieczność uregulowania przed 31 grudnia b. r. wszelkich zaległości w robociźnie i płacach pracowników, gdyż inaczej pracodawca zmuszony będzie ponieść różnicę w podatku.

ASYSTENCI INSPEKCYJNI.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 590) o inspekcji pracy przewiduje w art. 18, iż w miarę potrzeby mogą być powoływani przez Ministra Opieki Społecznej na wniosek Głównego Inspektora Pracy — asystenci inspekcyjni, których zadaniem jest współdziałanie z inspekcją pracy w nadzorze nad przestrzeganiem przepisów ochrony pracy w zakładach i przedsiębiorstwach, podlegających inspekcji pracy.

Dotychczas asystenci inspekcyjni nie byli powoływani. Dopiero rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dn. 30 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 469) zdecydowane zostało powołanie asystentów inspekcyjnych w następujących okręgach i obwodach inspekcji pracy.

w I okręgu inspekcji pracy (obwody: 1 — 5 m. st. Warszawa) — w liczbie 4;

w III okręgu inspekcji pracy (obwody: 12 — 17 wojew. łódzkie) — w liczbie 4;

w IV okręgu (obwody: 23, 24 i 25 Dąbrowa Górnicza, Zawiercie, Sosnowiec) w liczbie 3;

w VI okręgu (obwód 32 — Białystok) w liczbie 1;

w VII okręgu (obwód 38 — Kraków) w liczbie 1;

w VIII okręgu (obwód 42 — Lwów) w liczbie 1;

w IX okręgu (obwód 48 — Katowice) w liczbie 1;

w X okręgu (obwód 53 — Poznań) w liczbie 1;

w XII okręgu (obwód 62 — Wilno) w liczbie 1.

Asystent inspekcyjny jest organem pomocniczym inspekcji pracy. Zadaniem jego jest współdziałanie z in-

spekcją pracy w nadzorze nad przestrzeganiem przepisów ochrony pracy w zakładach i przedsiębiorstwach, podlegających inspekcji pracy. W tym zakresie asystent inspekcyjny wykonuje zlecone mu przez inspektora pracy czynności urzędowe.

Prawo zwiedzania zakładów pracy i badanie warunków pracy w tych zakładach przysługuje asystentem inspekcyjnym tylko na mocy specjalnego w każdym wypadku polecenia inspektora pracy.

Asystent inspekcyjny nie ma prawa sporządzenia protokółów, wydawania nakazów i orzeczeń.

CZASOWE ULGI W SPŁACIE KREDYTÓW BUDOWLANYCH.

Rozp. Prez. z dnia 27 listop. 1935 (Dz. Ust. Nr. 86 poz. 530) zostały przyznane następujące ulgi:

1. Pożyczki budowlane udzielone w czasie od 1 stycznia 1927 do 31 grudnia 1931 korzystają na przeciąg 5 lat licząc od 31 grudnia 1935 z bonifikaty w wysokości 1% odsetek.

2. Do pożyczek budowlanych udzielonych w czasie od 1 stycznia 1928 do 31 grudnia 1930 stosuje się również na 5 lat bonifikatę połowy dotychczas pobieranego przez Bank dodatku administracyjnego.

3. W ciągu trzech miesięcy od daty płatności poszczególnych rat istnieje możliwość spłaty kapitałowych części rat listami zastawnymi względnie obligacjami budowlanymi.

4. Minister Skarbu został ponadto upoważniony do udzielania indywidualnych ulg w wyjątkowych wypadkach a to w zakresie: zaległych odsetek, odsetek zwłoki, rat amortyzacyjnych i kapitału dłużnego dla spółdzielni, gmin i instytucji społecznych. —

WYPowiedzenie umowy o pracę podczas odbywania ćwiczeń wojskowych.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dnia 19 lutego 1935 r. L. C. I. 2115/34.

Zakaz wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę podczas odbywania ćwiczeń wojskowych przez pracownika odnosi się już do chwili, gdy pracownik otrzyma powołanie na ćwiczenia wojskowe, skoro zawiadomił o tem swego pracodawcę niezwłocznie, co w myśl art. 29 cz. 2-a rozp. z dn. 16.III. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. poz. 323), celem zachowania praw z tego artykułu obowiązany jest uczynić.

JAK NALEŻY OBLICZAĆ PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEŃ W WYPADKU, GDY PRACODAWCA PŁACI ŚWIADCZENIA SPOŁECZNE ZA PRACOWNIKA.

Z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 13 marca 1935 r. L. Rej. 8572/32.

Pracodawca, opłacający za swych pracowników świadczenia socjalne, do których ponoszenia są ustawowo obowiązani sami pracownicy, powinien potrącać powyższym

osobom podatek dochodowy (zgodnie z działaniem II ustawy o podatku dochodowym) od kwoty ogólnego wynagrodzenia, a więc z uwzględnieniem także tych kwot, które pracodawca uiszcza tytułem świadczeń socjalnych zamiast pracownika.

ROZWIĄZANIE UMOWY W CZASIE URLOPU PRACOWNIKA.

Jednostronne rozwiązanie przez pracodawcę umowy służbowej z ważnych przyczyn może nastąpić także w czasie urlopu pracownika, gdyż zakaz z art. 29 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych odnosi się tylko do przypadków wypowiedzenia pracy pracownikowi.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1935 r. Nr. C. II. 1750/34.

Z uzasadnienia przytaczamy co następuje:

Niesłuszny jest zarzut powoda, że pozwana firma nie mogła w czasie urlopu rozwiązać umowy służbowej z powodem na zasadzie przepisów art. 32 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych. Przepis art. 29 ust. 1 tegoż rozporządzenia odnosi się tylko do wypadków wypowiedzenia umowy służbowej i nie może być rozszerzony na wypadki jednostronnego rozwiązania umowy służbowej z ważnych przyczyn bez wypowiedzenia, gdyż rozwiązanie takie może nastąpić niezwłocznie, każdego czasu, a więc i w czasie urlopu, za czem przemawia także przepis art. 3 ustawy z 16 maja 1922 r. o urlopiach, który w tych warunkach odmawia pracownikowi wogóle prawa urlopu, a tem samem i wszelkich przywilejów, związanych z urlopem.

ODWOŁANIE PRACOWNIKA Z URLOPU.

Sąd Najwyższy (w sprawie I. C. 2011/32) rozważał pytanie, czy pracownik, który uzyskał zastrzeżony mu ustawo urlop, może być przez pracodawcę odwołany z urlopu?

Sąd Najwyższy ustalił przedewszystkiem, że z całości kształtu przepisów, regulujących stosunki prawne w dziedzinie urlopów pracowniczych, wynika, iż prawo pracownika do urlopu stanowi swoiste świadczenie, obciążające swym kosztem pracodawcę, polegające z istoty swej na zapewnieniu pracownikowi corocznego odpoczynku od pracy.

Dążeniem pracodawcy było umożliwienie pracownikowi całkowitego zawieszenia pracy przez oznaczone w urlopie okres czasu w celu użycia tego czasu na potrzeby zdrowotne i kulturalne. Wynika to z przepisu ustawy o urlopiach, stanowiącego, że pracownikowi winien być udzielony urlop nieprzerwany, a pośrednio i z przepisów prawa o umowie o pracę pracowników umysłowych, który uznaje za nieważne wypowiedzenie pracy w okresie urlopowym.

Wreszcie należy wziąć pod uwagę przepis, że wszelkie zmiany w kolejności ułożonych już list urlopów wymagają zgody zainteresowanego pracownika.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że pracodawca nie może odwołać pracownika z udzielonego mu urlopu, a co zatem idzie, brak zgody pracownika na przerwanie urlopu nie może być uznany za ważną przyczynę do zerwania umowy o pracę.

Zwracamy uwagę, iż

Biuletyn Przetargowy

od 1. I. 36 r. będzie miał treść znacznie rozszerzoną

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

FUNDAMENTY.

BADANIA POCHYLEJ WIEŻY W PIZIE O ŚREDNICY 183 CM.

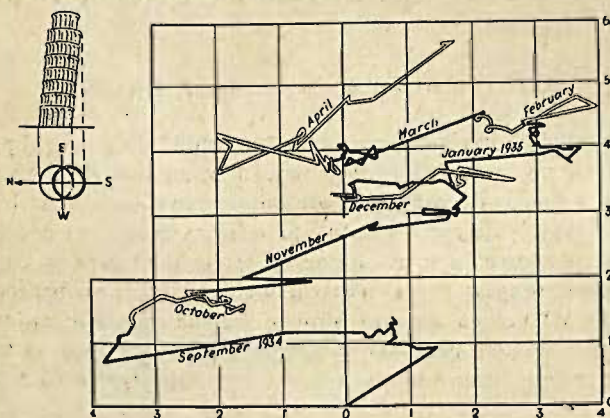
Przed kilku laty publiczność została zaalarmowana wiadomością, że słynnej wieży Pizańskiej grozi zawalenie. Rząd włoski polecił przeprowadzić dokładne badania i zastosować odpowiednie środki zaradcze, aby nie dopuścić do katastrofy.

Jeszcze w r. 1911 stwierdzone zostało, że nachylenie wieży zwiększa się o mniej więcej jeden milimetr rocznie, czyli przy wysokości wieży 54 m. stanowi to 4 sekundy łuku.

W r. 1932 wykonano wzmocnienie gruntu pod fundamentem przez zdrenowanie go i zastrzyk zaprawy cementowej. Przeszło 1000 ton cementu zastrzyknięto w grunt w 361 otworów o średnicy 5 cm.

Jednocześnie założono wysoce precyzyjny seismograf i przyrząd do mierzenia odchyłań. Przyrząd ten, zwany inklinatorem, mierzy kąt odchylenia z dokładnością do $\frac{1}{70}$ sekundy łuku. Pomiaru zapisywane są za pomocą aparatu fotograficznego.

Bardzo ciekawy wykres tych odchyłań wieży zanotowany od 1 września 1934 r. do 30 kwietnia 1935 wskazywany jest na poniższym rysunku.



Jak widać w czasie od września 1934 do lutego 1935 r. amplituda wahań wieży w kierunku północ-południe dochodziła do 8 sekund.

Gdy wahaniami w kierunku północ-południe są okresowe i powracające, odchylenie w kierunku zachód-wschód, zdaje się, ma tendencję stałą w jednym kierunku na wschód; w końcu kwietnia 1935 r. pochylenie wieży w tym kierunku zwiększyło się prawie o 6 sekund w ciągu 8 miesięcy, co wskazuje, że roczne pochylenie wynosi 9 sekund, czyli 2 mm.

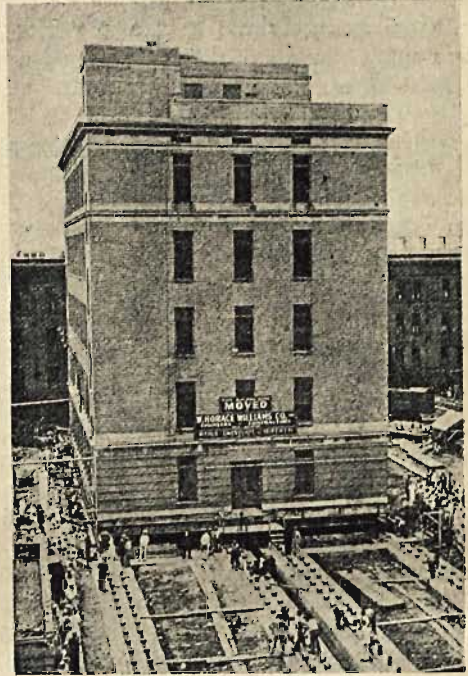
J. Ch.

Engineering News-Record, 17 października 1935 r.

PRZESUNIĘCIE 4-PIĘTROWEGO BUDYNKU.

Wobec konieczności rozszerzenia szpitala w Nowym Orleanie zaprojektowana została budowa 17-piętrowego pawilonu na miejscu istniejącego 4-piętrowego budynku. Ponieważ budynek ten był w bardzo dobrym stanie i posiadał żelbetonową konstrukcję, zdecydowano przesunąć go w inne miejsce na odległość 49,4 m. po dłuższej osi budynku.

Budynek o długości 32 m., szerokości 17,4 m. i wysokości 23,5 m. posiadał wzdłuż większej osi 4 rzędy słupów i 2 rzędy w wewnętrznych ścianach. Odległość pomiędzy rzędami wynosiła 3 m. Wszystkich słupów było 37 i ciężar budynku, razem z konstrukcją przeznaczoną do przesuwania, wynosił około 4500 ton.



W gruncie, na którym miał stanąć budynek, zalegały na różnych głębokościach warstwy piasku nierównej jednak grubości. Po dokonaniu wierceń zdecydowano oprzeć fundamenty na palach, któreby sięgały grubszej warstwy piasku. Długość pali ustalono na 13,7 m. Budynek na staro miejscu stał na palach, sięgających takiej samej głębokości, lecz osiadanie jego rozkładało się na dłuższy okres, gdyż mogło iść w pewnym stadium budowy równolegle z wznoszeniem murów. Przy przesunięciu na nowe miejsce zachodziła natomiast obawa, że osiadanie mogło nastąpić szybko i nierównomiernie, zdecydowano więc na całej drodze przesuwania i na nowym miejscu usytuowania budynku zwiększyć ilość pali o 15%.

Konstrukcja, przeznaczona do przesunięcia budynku, składała się z 2-ch belek dwuteowych 24" (71,1 cm.), umieszczonych wzdłuż każdego rzędu słupów z obu ich stron i połączonych bolcami. Belki te ułożono poziomo z dokładnością 0,4 mm. Na nich w kierunku prostym umieszczono belki dwuteowe 12" (30,4 cm.), również połączone bolcami.

Belki podłużne opierały się na wałkach, po których miał się przesunąć budynek. Wałki te toczyły się po belkach dwuteowych 18" (45,7 cm.), położonych na krótkich stalowych słupach, które ze swej strony opierały się na belkach dwuteowych 18".

Samo przesuwanie dokonane było za pomocą maszyny parowej, lin stalowych i 8 bloków, które były przymocowane do konstrukcji, podtrzymującej budynek, w odległości $\frac{1}{3}$ jego długości. Bardzo ważnym było rozłożyć wałki tak, aby były one obciążone jednakowo, gdyż w przeciwnym wypadku więcej obciążone zbijały się w grupy.

Kiedy wszystkie przygotowania były ukończone, przystąpiono do zruszenia budynku z miejsca, przyczem naprężenie w linach wyniosło około 279.000 klg. Kiedy budynek był już w ruchu, naprężenie to wynosiło 153.000 klg.

Samo przesuwanie budynku trwało 20 minut, ze względu jednak na konieczność regulowania wałów i lin budynek był wielokrotnie zatrzymywany, przesuwanie więc trwało razem z przerwami 1 g. 58 min.

Podczas całego przebiegu przesuwania mierzony był bardzo dokładnie jego poziom. Gdy przednia ściana budynku znalazła się już na belkach drogi przesuwania, osiadła ona 3 mm. Gdy cały budynek zsunięty został ze swego miejsca, osiadł on również o 3 mm. i w tym poziomie już przesuwał się na nowe miejsce. Po przesunięciu budynku ze starego miejsca konstrukcja, na której on opierał się, podniosła się o 6,3 mm.

Po ustawieniu budynku na nowym miejscu osiadł on w ciągu pierwszych 24 godzin o 6,3 mm.; w ciągu następnych 48 godzin osiadł on jeszcze o 6 mm, a po 10 dniach osiadanie dosięgło 19 mm. Żadnej rysy ani pęknięcia nie zauważono.

Po ukończeniu przesuwania, słupy na nowym miejscu zostały obetonowane. Ze względu na to, że przewidywana jest dalsza rozbudowa szpitala, cała konstrukcja pozostawiona została na miejscu, walki zalano oliwą i wszystko obetonowano.

J. Ch.

Engineering News-Record, 24.X, 1935 r.

BETON I ŻELBET.

WIBRACJA BETONU¹⁾.

Jeszcze w r. 1919 poruszona została sprawa wibratorów, przyrządów nadających drgania konstrukcjom betonowym podczas ich wykonywania. Przez szereg lat jednak nie posunęła się ona naprzód i dopiero od chwili, gdy przy budowie mostu Lafayette w Paryżu w r. 1928 zastosowano na większą skalę wibrację betonu, zaczęto poważnie studjować sposoby wibracji, ulepszać wibratory i sposoby ich stosowania.

Od tego czasu wibracja zaczęła coraz więcej i prędzej rozpowszechniać się. Coraz więcej inżynierów i architektów zaczyna żądać od przedsiębiorców stosowania jej. Jednocześnie zaczęto prowadzić studia nad wibracją wewnętrzną, gdyż powierzchnia, jak wykazała praktyka, nadaje się głównie w wypadkach betonowania dużych powierzchni, jak np. dróg.

Prawidłowo prowadzona wibracja, a szczególnie wewnętrzna, ma następujące zalety:

- 1) Pozwala osiągnąć znacznie większą jednorodność betonu, szczególnie betonu o małej zawartości wody, i usuwa powietrze i nadmiar wody.
- 2) Pozwala na prędsze rozebranie form, nawet w niektórych wypadkach natychmiastowe (rury i słupy wykonane z betonu o minimalnej zawartości wody).
- 3) Zwiększa wytrzymałość na ściskanie o 30 do 200%.
- 4) Zwiększa wytrzymałość na zginanie o 16%.
- 5) Zwiększa znacznie ścisłość betonu (na 1 m.³ betonu przy zwykłym ubijaniu trzeba użyć 1200 ltr. materiałów; przy wibracji ilość ta zwiększa się do 1300 i 1400, a przy wibracji wewnętrznej do 1450). Próżnia w betonie zmniejsza się do połowy.

6) Podczas wibracji występuje na wierzch mleko cementowe i otrzymuje się gładką powierzchnię, niema potrzeby więc wykonywać specjalnej powłoki. W dodatku porowatość się zmniejsza, a więc zmniejsza się nasiąkliwość i niebezpieczeństwo korozji.

7) Beton poddany wibracji nadaje się w dużym stopniu do efektów dekoracyjnych przez polerowanie lub nadanie szorstkości w różnych stopniach.

W rezultacie więc zastosowanie wibracji pozwala zmniejszyć przekroje, zmniejszyć zawartość cementu, zastosować mniej wartościowy cement, zaoszczędzić na uzbrojeniu i wreszcie daje możliwość architektom wykorzystać efekty, jakie może dać taki beton.

W i b r a c j a p o w i e r z c h o n a, polegająca na powodowaniu w betonie drgań przez szereg szybko następujących wstrząśnień zewnętrznych, ma największe zastosowanie i do wykonania jej istnieje już dużo aparatów różnych typów. Prawidłowo stosowana oddaje ona duże usługi i, przy swojej prostocie, w wielu wypadkach jest najlepszą, niestety błędnie stosowana zniechęca wielu przedsiębiorców i inżynierów.

Aby wibracja rzeczywiście była skuteczna, należy jasno zdawać sobie sprawę z celu, do którego ma ona służyć, należy bowiem stosować inne sposoby i inne aparaty w zależności od tego, czy zależy głównie na ścisłości betonu, czy na osiągnięciu największej wytrzymałości, czy też na uzyskaniu na czasie przy wykonywaniu robót.

Do wibracji powierzchniowej używane są:

- 1) Młoty pneumatyczne.
- 2) Stoły drgające.
- 3) Wibratory pneumatyczne i elektryczne różnych typów.

M ł o t y p n e u m a t y c z n e przesuwają się podczas roboty ręcznie wzdłuż formy. Zastępuje to naturalnie z powodzeniem ubijanie betonu, lecz właściwie mówiąc, nie jest to wibracja w dosłownym tego słowa znaczeniu. Od tego sposobu nie można oczekiwać niczego innego, tylko wypełnienia dokładnego formy; a zatem ani zwiększenia ścisłości, ani wytrzymałości osiągnąć nie można.

Ilość uderzeń na minutę wynosi dla młota od 1200 do 1600, gdy dokładne badania wykazały, że ilość wstrząśnień w betonie przy wibracji powinna wynosić od 4000 do 10.000. Prócz tego systemu ten jest niepewny z tego względu, że wszystko zależy od robotnika: jeżeli przesuwają aparat zbyt szybko, beton nie układa się należycie, jeżeli przeciwnie, zatrzymuje młot w niektórych miejscach zbyt długo, powoduje segregację materiałów.

S t o ł y d r g a j ą c e, wprowadzane w ruch mechanicznie, używane są przeważnie w betonowniach i nawet próbowano je instalować na robotach, lecz, chociaż działanie ich jest identyczne z działaniem wibratorów, nakładanych na formy, to jednak ze względu na to, że są one ciężkie i zajmują duże miejsca, jak również z tego względu, że formy trzeba przynosić i następnie odnosić, dużego zastosowania na robotach stoły te nie osiągnęły.

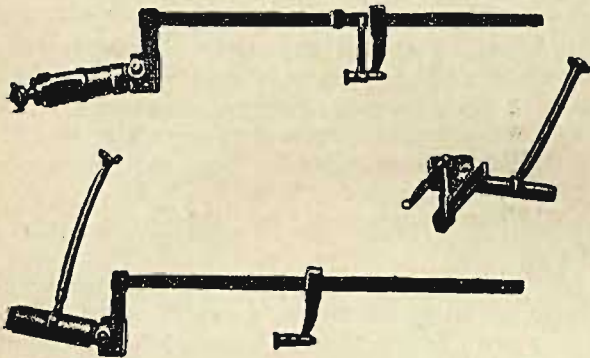
W ł a ś c i w e w i b r a t o r y mają tę zaletę, że są lekkie, można je z łatwością przynosić z miejsca na miejsce na samej robocie, stosować dokładnie w miejscach, gdzie są one niezbędne i zmieniać ich ilość w miarę potrzeby.

W i b r a t o r y p n e u m a t y c z n e, stale ulepszone, składają się z cylindra, w którym przesuwają się tłok, uderzenia którego są tem szybsze i tem mniej gwałtowne, im mniejsza jest jego średnica. Np. W wibratorach, stosowanych w Paryżu, ilość uderzeń tłoka o śred-

¹⁾ Por. Inż. Białecki. — Beton utrzęsany i przetrząsany. — Przegl. Bud. r. 1934 — str. 96 — 98.

nicy 60 mm. wynosi 5400 na minutę, a przy średnicy 20 mm. — 21.000. Siła uderzeń zależna jest od stosunku masy tłoka do masy aparatu, gdyż tak obliczenia, jak i praktyka wykazały, że moc wibratora jest tem większa, im większy jest ciężar tłoka w stosunku do ciężaru całego aparatu. Obecnie w wibratorach o średnicy 60 mm. ciężar tłoka wynosi 2,475 klg. przy wadze całego aparatu 7 klg. Stosunek wynosi 0,35, gdy w dawnych aparatach wynosił zaledwie 0,14.

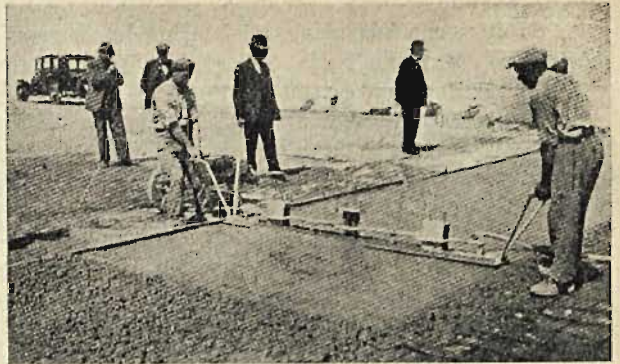
Jedną z większych trudności jest przymocowanie wibratora do formy, z jednej bowiem strony drgania wibratora muszą przenosić się możliwie całkowicie na beton, a z drugiej przesuwanie wibratora musi odbywać się z wielką szybkością. Prócz tego ciężar wibratora i przyrządu do przymocowania go do formy winien być możliwie mały, aby nie uszkodzić formy, w przeciwnym bowiem wypadku trzeba byłoby zwiększyć grubość deskowania, co pociągnęłoby za sobą zwiększenie kosztów i stratę efektu drgań w samym betonie. Najlepszym więc jest przyrząd, w którym przyrząd przeznaczony do przymocowania do formy jest połączony na stałe z wibratorem i daje się szybko i mocno łączyć z formą (rys. 1).



Rys. 1.

Wibratory elektryczne są to motorki z szybko obracającym się ekscentrem, wywołują zatem drgania w sposób nieco odmienny, gdyż uderzenia ich mają kierunek styczny, przeto dla wywołania tego samego efektu, jaki dają wibratory pneumatyczne, aparaty elektryczne muszą być cięższe. Wibratory elektryczne poza wskazaniami wyżej wadami (większy ciężar i przeciętny mniejszy efekt), posiadają jednak jedną wielką zaletę, a mianowicie są one znacznie mniej hałaśliwe, co w niektórych wypadkach ma duże znaczenie, i zużywają znacznie mniej energii. Aparaty te należy więc stosować w miastach, gdzie hałas wytwarzany przez wibratory pneumatyczne jest b. uciążliwy dla okolicznych mieszkańców, jak również na budowach, na których nie mają zastosowania kompresory i tam, gdzie prąd jest tani. We wszystkich innych wypadkach wibratory pneumatyczne mają pierwszeństwo, szczególnie, gdy przy konieczności używania betonu b. suchego zależy na otrzymaniu jaknajwiększej wytrzymałości, lub gdy wymagana jest niezwłoczna rozbiórka form, albo gdy chodzi o spełnienie obu tych warunków jednocześnie.

Obecnie jest w użyciu kilka typów w i b r a t o r ó w p o w i e r z c h n i o w y c h, które są niezastąpione przy ubijaniu dużych powierzchni o małej grubości, jak np. drogi. Jednym z najlepszych jest t. zw. vibropił, wynalazku M. Béregnier (rys. 2). Jest to długa i wąska deska, na której umieszczone jest kilka wibratorów o średn. od 30 do 60 m.; ilość ich zależna jest od długości



Rys. 2.

deski. W zależności od długości vibropila obsługuje go jeden lub 2-ch robotników. Vibropił ustawia się na świeżo ułożonym betonie i, gdy nastąpi żądane ubicie i na powierzchnię wystąpi mleko cementowe, vibropił zdejmuje się i ustawia tuż obok. Do budowy dróg stosowane są również walce, powodujące wstrząśnienia betonu i jednocześnie go ubijające. Walec taki musi być lżejszy niż normalny.

W i b r a t o r y w e w n ę t r z n e są dwóch typów: kierowane ręcznie i automatyczne. Typ pierwszy, pneumatyczny lub elektryczny, ma kształt drążka mniej lub więcej dłuższego, który wkłada się do betonu. Aparaty te mają niedogodność wskazaną powyżej przy wibratorach powierzchniowych a mianowicie zależne są od sumienności i umiejętności robotnika. Prócz tego promień działania takiego aparatu jest bardzo ograniczony i obchodzenie się z nim jest utrudnione. Na dużych robotach trzeba mieć wielką ilość tych aparatów o różnych długościach, co podraża robotę.

Wibratory automatyczne mają tę wielką zaletę, że są niezależne od robotnika. Są one również pneumatyczne i elektryczne. Włożone do betonu powodują jego wstrząśnienia i automatycznie unoszą się w górę, gdy warstwa betonu pod aparatem ubije się, a otaczająca i położona nad nim warstwa pod wpływem drgań zachowują się jak płyn i zgodnie z prawem Archimedes'a wypychają wibrator. Naturalnie, tego rodzaju wibratory mogą być stosowane, tylko do betonów niezbrojonych lub o rzadkiem zbrojeniu, które pozwala na swobodny ruch wibratora.

Zalety wibratorów są bezwzględnie wielkie, lecz by efekt był dobry należy dokładnie poznać zasady działania wibratorów i umiejętnie je stosować.

J. Ch.

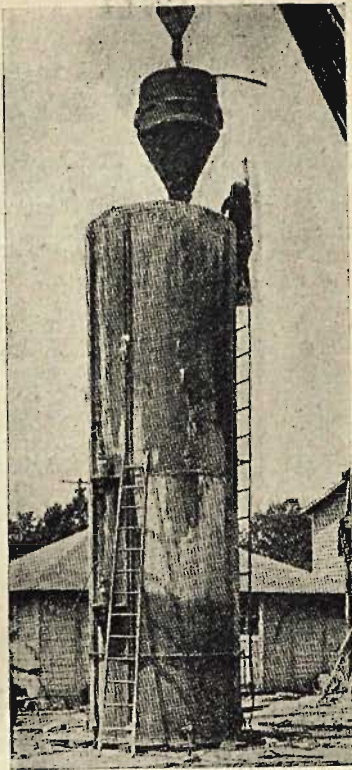
Le Génie Civil, 19 października 1935 r.

PODWODNY KANAŁ ŻELBETOWY

Dla odprowadzenia ścieków z Convey Island w New York'u wykonany został kanał na długość 2500 m., z czego 556 m. na lądzie i 1944 — pod wodą.

Aby osiągnąć jaknajmniejszą ilość połączeń i aby łączenie przęseł łatwo można było wykonywać pod wodą, nadając im żadaną szczelność, zaprojektowany został kanał żelbetonowy z oddzielnych przęseł, mających długość 7,3 m. przy średnicy 183 cm. — Zdaje się, że jest to największy tego rodzaju kanał na świecie.

Przęsła o wadze 22 tonny wykonane były w Kenilworth w odległości 17 klm. od Coney Island i następnie przewożone na specjalnych platformach na brzeg, gdzie załadowano je na barki, z których opuszczono na dno.



Interesujący jest sposób fabrykacji tych rur.

Przędła rur wykonano na stojąco w 2-ch stalowych formach zewnętrznej i wewnętrznej, ustawionych koncentrycznie na żelaznej płycie posiadającej również koncentryczne rowki, odpowiadające średnicom form, co zabezpieczało dokładność wykonania.

Nazewnątrz form umieszczono dwa wibratory, z których jeden na wysokości 1,8 m. od spodu a drugi na połowie wysokości formy. Dolny wibrator działa aż do napełnienia formy betonem do jego poziomu, poczem wyłączano go i wprowadzano w ruch drugi.

Po zabetonowaniu na formę nakładano płócienny pokrowiec i do formy wpuszczano parę, którą trzymano przez noc. Na drugi dzień pokrowiec zdejmowano, formę stalową rozbierno i pokrowiec nakładano z powrotem, poczem wpuszczono ponownie parę i trzymano ją przez całą dobę. Na trzeci dzień przęsto układano w poziomej pozycji na ziemi.

Całą robotę wykonano w ciągu 5 miesięcy, od kwietnia do sierpnia.

J. Ch.

Engineering News-Record, 10 października 1935 r.

BUD. WODNE.

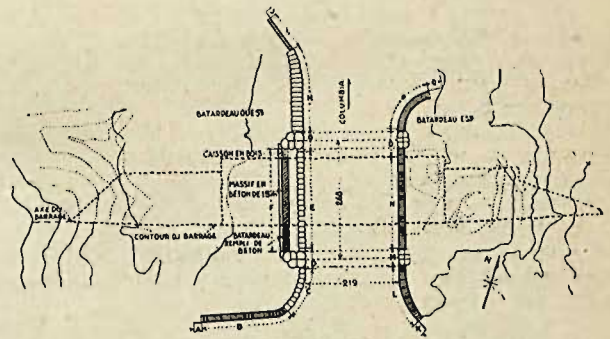
BUDOWA WIELKIEJ TAMY NA RZ. COLUMBIA W STANIE WASHINGTON.

W związku z akcją zwalczania bezrobocia przystąpiono do wykonania robót, mających na celu nawodnienie dużych połaci kraju i w związku z tem do budowy wielkiej tamy na rz. Columbia. —

Całość projektu obejmuje: budowę stacji elektrycznej o mocy 2.550.000 KW i w związku z tem budowę tamy betonowej o wysokości 165 m. i długości po wierzchu 1250 m., budowę stacji pomp, na której 20 pomp mają podnosić 450 m.³ wody na sekundę na wysokość 110 m., budowę kanału na długości 2700 m., prowadzącego do sztucznego jeziora, utworzonego u wylotu Grand Coulee, dwóch tanizemnych przy tym wylocie, głównego kanału irygacyjnego o długości 18 klm., biorącego początek we wschodniej części wskazanego wyżej sztucznego jeziora, dwóch rozgałęzień od tego kanału: jednego na zachód o długości 250 klm. i drugiego na wschód o długości 160 klm. i budowę wielkiej sieci kanałów nawadniających. — Powierzchnia pustynnego kraju, nawodnienie którego ma na celu powyższy projekt, obejmuje 485.000 hektarów. Koszt wszystkich robót obliczony został na 390 milionów dolarów z czego 170 milionów na budowę tamy i stacji elektrycznej i 220 — na roboty irygacyjne. —

1 stycznia 1935 r. przystąpiono do budowy ścianki, przeznaczaniem której ma być odprowadzenie wody i umożliwienie wykonania zachodniej części tamy na suchym gruncie. —

Ścianka ta o długości 900 m. wykonana została przeważnie z pali stalowych ogólnej wagi 12.000 ton. — Pale te mogły być zabijane tylko przez bardzo ograniczony czas przy niskim stanie wód w rzece. — Do zabijania zastosowane zostało ruchome rusztowanie, na którym umieszczone były 4 parowe kafary, dzięki czemu zabijanie pali ukończone zostało już 10 kwietnia. —



Rys. 1.

Na rysunku 1 wskazana jest schematycznie omawiana ścianka. — Części jej B i J składają się z jednego szeregu pali stalowych, za którymi w odległości 11 m. zabity jest drugi szereg pali drewnianych. — Odcinek H wykonany jest w kształcie skrzyń o wymiarach 27,5 × 11 m. również z pali stalowych. — Konstrukcja odcinków C i E jest identyczna tylko wymiary skrzyń są mniejsze, a mianowicie 12 × 15 m. —

Na długości odcinka E zabity został w odległości 15 m. dodatkowy rząd pali stalowych i przestrzeń pomiędzy nimi wypełniona została betonem, formując w ten sposób ściankę o grubości 15 m. —

Pale były dwóch długości 24 i 12 m., grubość ścianek ich wynosiła 9,5 mm. i waga 57,7 klg. na metr bieżący. — Zabijane one były aż do skały. —

L'Ossature Metallique, wrzesień 1935 r.

J. Ch.

WYKAZ ZATWIERDZONYCH BUDOWLI

WARSZAWA.

(Dane za czas od 1/XI do 28/XI 1935 r. włącznie).

978. D. m. dr., part. — 350 m³ — ul. Włociańska 41 — wł.: R. Badelek — pr.: bud. K. Lamparski, W-wa, Senatorska 19, tel. 221-46 — k.: bud. K. Lamparski — wyk.: sp. gosp.

979. D. m., part. — ul. Czosnowska 7 — wł.: Herzog — pr.: arch. J. Zawadzki, Warszawa, Wilcza 9.

980. D. m., 4 p. — 6200 m³ — ul. Puławska r. Grażyny — wł.: K. Kowalczykowa — pr.: Inż.-Bud. L. Antoszewski, W-wa, Nartutza 27, tel. 8.21-95 — k.: Inż. L. Antoszewski — wyk.: sp. pól.

981. D. m., 1 p. — ul. Bukowa 26 — wł.: F. Jalo-wiecka — pr.: bud. A. Paruszewski, W-wa, Poznańska 17.

982. D. m., part. — 790 m³ — ul. Puławska 96 — wł.: S. Idzikowska — pr.: bud. K. Tomaszewski, W-wa, Puławska 37, tel. 9.84-70 — k.: bud. K. Tomaszewski — wyk.: sp. gosp.

983. D. m., 1 p. — ul. Grenadjerów — wł.: K. Brzeziński — pr.: bud. B. Kunster, W-wa, Wilcza 68.

984. D. m., part. — ul. Poleska 44 — wł.: Małż. Kozicy — pr.: bud. B. Kulesza.

985. Bud. fabr. — 15000 m³ — ul. Kałuszyńska 4 — wł.: F-ma K. Szpotkański i S-ka — pr.: bud. T. Sztompke, Wołomin, Warszawska 4, tel. 24 — k.: bud. F. Sztompke — wyk.: sp. pól. (m. muz. Fr. Tomaszewski, Wołomin).

986. D. m., 3 p. — 3000 m³ — ul. Mackiewiczza — wł.: F. Kruszel — pr.: Inż.-Arch. J. Łowiński, W-wa, Walecznych 19, tel. 10.10-32 — k.: Inż. J. Łowiński — wyk.: sp. pól. (m. muz. F. Załęski).

987. D. m., 1 p. — ul. Szczytyńska — wł.: H. Weyher — pr.: Inż.-komunik. T. Wasilewski, W-wa, Mickiewiczza 30, tel. 11.49-98.

988. D. m., 1 p. (bl.) — 1500 m³ — ul. Czeska 24-a — wł.: A. Klimaszewski — pr.: Inż.-Arch. S. Barylski, W-wa, Dąbrowiecka 25, tel. 10.21-40 — k.: Inż. S. Barylski — wyk.: Przeds. Bud. E. Markiewicz, W-wa, Miedzyszyńska 3, tel. 10.28-72.

989. D. m., 2 p. — 5400 m³ — ul. Francuska r. Obrońców — wł.: K. Puchau — pr.: bud. K. Tomaszewski, W-wa, Puławska 37, tel. 9.84-70 — k.: bud. K. Tomaszewski — wyk.: Stołeczne Tow. Budowl. i Meljorac., S. A., W-wa, Krak. Przedm. 7, tel. 6.67-06.

990. D. m., 2 p. — ul. Kordeckiego — wł.: J. Niewiadomski — pr.: Inż.-Arch. Z. Mischał, W-wa, Leszczyńska 8, tel. 6.23-46.

991. D. m., 2 p. — ul. Żymirskiego — wł.: D. Bryner — pr.: Inż.-Arch. Z. Mischał, W-wa, Leszczyńska 8, tel. 6.23-46.

992. D. m., part. — ul. Zana — wł.: M. Szpakowski — pr.: Inż.-komunik. T. Wasilewski, W-wa, Mickiewiczza 30, tel. 11.49-98.

993. D. m., 3 p. — 6810 m³ — ul. Mińska 7 — wł.: Z. Bitter i J. Tenenbaum — pr.: Inż.-Bud. H. Baruch, W-wa, Złota 75, tel. 281-21 — k.: Inż. H. Baruch — wyk.: sp. gosp.

994. D. m., 3 p. — ul. Zwycięzców 19 — wł.: K. Wiankowska — pr.: bud. K. Dobrzański, Wołomin, Szopena 2.

995. D. m., 1 p. — ul. Bolesławicka — wł.: S. Rostecka — pr.: bud. A. Paruszewski, W-wa, Poznańska 17.

996. D. m., 1 p. — 1500 m³ — ul. Łakocińska 2 — wł.: F. Pietrzak — pr.: Inż.-Cyw. K. Srokowski, W-wa, Nowy Świat 34, tel. 6.24-14 — k.: Inż. K. Srokowski — wyk.: sp. gosp.

997. D. m., 1 p. — ul. Łukowska r. Omulewskiej — wł.: E. Ekiert — pr.: bud. Z. Pstrusiński, W-wa, Krochmalna 83, tel. 597-73.

998. Przeb. — 100 m³ — ul. Morszyńska 17 — wł.: G. Szydłowska — pr.: i k.: Inż.-Arch. S. Mizerski, W-wa, Widok 12, tel. 5.22-84 — wyk.: Przeds. bud. „Budownictwo“, W-wa, Mazowiecka 11, tel. 2.93-95.

999. D. m., 1 p. — ul. Miączyńska 39 — wł.: F. Miętka — pr.: Inż.-Cyw. H. Gay, Konstancin p. Warszawa.

1000. Przeb. — ul. Grotgera 17 — wł.: Sp. Właśc. Mieszk. — pr.: Inż.-Cyw. W. Zeligson, W-wa, Złota 23,

tel. 6.65-02 — k.: Inż. W. Zeligson — wyk.: J. Pióro, W-wa, Kopernika 22, tel. 2.44-36.

1001. D. m., part. — 1000 m³ — ul. Grójecka 49 — wł.: J. Rawicz — pr.: bud. K. Kozłowski, W-wa, Wspólna 67, tel. 9.58-51 — k.: bud. K. Kozłowski — wyk.: sp. gosp.

1002. D. m., 1 p., obmur. — ul. Serocka — wł.: W. Borowy — pr.: bud. J. Świech, Józefów koło Otwocka.

1003. D. m., part., — ul. Łochowska — wł.: A. Burakowski — pr.: bud. A. Paruszewski, W-wa, Poznańska 17.

1004. D. m., 1 p., — 1065 m³ — ul. Zamieniecka r. Gdeckiej — wł.: J. Mazur — pr.: bud. J. Juszczyk, W-wa, Wójnicka 2, tel. 10.20-98 — k.: J. Juszczyk — wyk.: sp. gosp.

1005. D. m., part. — 400 m³ — ul. Chłopickiego 259 — wł.: R. Niewiadomski — pr.: Inż.-Techn. A. Obidziński, W-wa, Bracka 16 — k.: Inż. A. Obidziński — wyk.: sp. gosp.

1006. Bud. fabr. — 770 m³ — ul. Wójnicka 2 — wł.: F-ma „Cynkownia Warszawska“ — pr.: bud. J. Juszczyk, W-wa, Wójnicka 2, tel. 10.20-98 — k.: J. Juszczyk — wyk.: sp. pól. (m. mur. S. Mazurkiewicz).

1007. D. m., part. (blizn.) — 2800 m³ — ul. Czeska 25-b, — wł.: A. Boufał — pr.: Inż.-Arch. S. Barylski, W-wa, Dąbrowiecka 25, tel. 10.21-40 — k.: Inż. S. Barylski — wyk.: sp. gosp.

1008. D. m., 1 p. — 1500 m³ — ul. Sulejowska r. Okuniewskiej — wł.: J. Berner — pr.: bud. K. Lamparski, W-wa, Senatorska 19, tel. 2.21-46 — k.: bud. K. Lamparski — wyk.: sp. gosp.

1009. D. m., 2 p. — 1400 m³ — ul. Kaleńska — wł.: M. Kiffer — pr.: Inż.-Arch. H. Baruch, W-wa, Złota 75, tel. 2.81-21 — k.: Inż. H. Baruch — wyk.: sp. gosp.

1010. D. m., part. — ul. Dąbrowiecka — wł.: J. Zajbel — pr.: Inż.-Arch. A. Jawornicki, W-wa, Górnośląska 20, tel. 9.18-03.

1011. D. m., 1 p. — ul. Pustelnicka — wł.: K. Skubiszewski — pr.: Inż. A. Chodakowski.

1012. Przeb. — 1800 m³ — ul. Mirosławskiego 2 — wł.: Małż. Furałscy — pr.: Inż.-Arch. J. Ambroziewicz, W-wa, Kamedulów 31, tel. 11.38-44 — k.: Inż. J. Ambroziewicz — wyk.: Przeds. bud. St. Chróstowski, W-wa, Wolska 26, tel. 694-67.

1013. D. m., — 746 m³ — ul. Przybyszewskiego — wł.: S. Firkowski — pr.: Inż.-Arch. A. Kodelski, W-wa, Filtrowa 73, tel. 914-60 — k.: Inż. A. Kodelski, — wyk.: sp. gosp.

1014. D. m., 1 p. — ul. M. Kazimiery 53 — wł.: M. Koryńska — pr.: arch. J. Zawadzki, W-wa, Wilcza 9.

1015. D. m., 1 p. — ul. Święciańska 1 — wł.: St. Błażejczyk — pr.: Inż. K. Grabowski.

1016. D. m., part. — ul. Cmentarna 16 — wł.: Małż. Sochaczy — pr.: bud. A. Paruszewski, W-wa, Poznańska 17.

1017. D. m., 1 p. — ul. Św. Bonifacego 20 — wł.: I. Pieszner — pr.: bud. J. Świech, Józefów koło Otwocka.

1018. D. m., 3 p. — 3630 m³ — ul. Puławska 94 (dz. 5-a) — wł.: A. Niżnikowski — pr.: Inż.-Arch. S. Barylski, W-wa, Dąbrowiecka 25, tel. 10.21-40 — k.: Inż. S. Barylski, — wyk.: sp. pól. (m. mur. A. Kozdrak).

1019. D. m., 3 p. — 3500 m³ — ul. Puławska 94 (dz. 6) — wł.: M. Niżnikowska — pr.: Inż.-Arch. S. Barylski, W-wa, Dąbrowiecka 25, tel. 10.21-40 — k.: Inż. S. Barylski — wyk.: sp. pól. (m. mur. A. Kozdrak).

1020. D. m., 3 p. — ul. Odyńca dz. 2 — wł.: W. Wrzosek — pr.: Inż.-Arch. W. Szworm, W-wa, Miodowa 23, tel. 11.73-88 — k.: Inż. W. Szworm — wyk.: Przeds. bud. W. Wrzosek, W-wa, Naruszewicza 18, tel. 9.76-41.

1021. D. m., 3 p. — ul. Odyńca dz. 3 — wł.: W. Wrzosek i S-ka — pr.: Inż.-Arch. W. Szworm, W-wa, Miodowa 23, tel. 11.73-88 — k.: Inż. W. Szworm — wyk.: Przeds. bud. W. Wrzosek, W-wa, Naruszewicza 18, tel. 9.76-41.

1022. D. m., 2 p. — 5000 m³ — ul. Stępińska 26/28 — wł.: A. Horkiewicz — pr.: Inż.-Arch. Z. Gądomski, W-wa, Czerw. Krzyża 21, tel. 205-44 — k.: Inż. Z. Gądomski — wyk.: Przeds. bud. Inż. Z. Gądomski, W-wa, Czerw. Krzyża 21, tel. 205-44.

1023. Dob., d. m. — 800 m³ — ul. Rymkiewicza 3 — wł.: F. Struczyk — pr.: Inż.-bud. J. Radziecki, W-wa, Wspólna 47, tel. 9.43-45 — k.: Inż. J. Radziecki — wyk.: sp. gosp.

1024. Przeb. — ul. Fabryczna 10 — wł.: Z. Trębicka — pr.: Inż.-Arch. J. Puget, W-wa, Marjensztat 16, tel. 2.47-32.

1025. Bud. fabr. — 1010 m³ — ul. Przemysłowa 31 — wł.: F-ma J. Kerntopf i Syn, S. A. — pr.: Inż.-Arch. A. Buraczewski, W-wa, Brzozowa 35, tel. 11.50-30 — k.: Inż. A. Buraczewski — wyk.: sp. gosp. (m. mur. L. Gorecki, W-wa, Przemysłowa 34).

1026. Nad. — ul. Tamka 46 — wł.: K. Fabiszewska — pr.: Inż.-bud. L. Stodolski, W-wa, Zielna 5, tel. 2.16-33.

1027. Nad., 3 i 4 p. — 6000 m³ — ul. Nowy Świat 62 — wł.: H. Sztabyb — pr.: Inż.-Ach. H. Halber, Wilcza 44, tel. 997-44 — k.: Inż.-bud. Z. Giliewicz, W-wa, Nowogrodzka 25, tel. 902-44 — wyk.: Przeds. rob. bud. J. Halber, W-wa, Koszykowa 51, tel. 8.57-67.

1028. Szalety — po 30 m³ — przy ul. ul. Przejazd, żel. Brama, Weteranów, Targowa, Zamenhofs — wł.: Zarząd Miejski m. st. Warszawy — pr.: Inż.-Arch. W. Borawski, W-wa, Polna 66, tel. 8.35-26 — k.: Inż. W. Borawski — wyk.: Zrzeszenie Kotlarzy Miedzi, W-wa, Prądzynskiego 6, tel. 5.82-27.

1029. D. m., 4 p. — ul. Grochowska 40 — wł.: J. Chojnowski — pr.: bud. A. Paruszewski, W-wa, Poznańska 17.

1030. Szalet — 200 m³ — ul. Młynarska — wł.: Zarz. Miejski m. st. Warszawy — pr.: Inż.-Arch. W. Borawski, W-wa, Polna 66, tel. 835-66 — k.: Inż. W. Borawski — wyk.: Biuro techn.-bud. W. Szumowski, W-wa, Hoża 68, tel. 835-66.

1031. Bud. gosp. — ul. Opaczewska 44 — wł.: I. Szpilman — pr.: Inż. W. Koen, W-wa, Elektoralna 4.

1032. D. m., 2 p. — ul. Jaworzyńska — wł.: Drzewiecki — pr.: Inż.-Arch. B. Żurkowski, W-wa, Hoża 39, tel. 9.47-20.

1033. D. m., part. — ul. Jaworzyńska — wł.: Welitz — pr.: Inż.-Arch. B. Żurkowski, W-wa, Hoża 39, tel. 947-20.

1034. D. m., 1 p. — ul. Filona 19 — wł.: A. Burkacki — pr.: Inż. S. Szyppowski, W-wa, Bielańska 7.

1035. D. m., 2 p. — 5500 m³ — ul. Kielecka 29-a — wł.: E. Wejssman — pr.: Inż.-Arch. A. Inatowicz — Łubiański, W-wa, Al. Jeruzolimka 16, tel. 284-22 — k.: Inż. A. Inatowicz-Łubiański — wyk.: sp. półg.

1036. D. m., 2 p. — 5500 m³ — ul. Kielecka 29 — wł.: Elber — pr.: Inż.-Arch. A. Inatowicz-Łubiański, W-wa, Al. Jeruzolimka 16, tel. 284-22 k.: Inż. A. Inatowicz-Łubiański — wyk.: sp. półg.

1037. D. m., 1 p. — ul. Chłopińskiego — wł.: A. Maliszewski — pr.: bud. J. Świech, Józefów koło Otwocka.

1038. D. m., part. — ul. Makowska — wł.: F. Woźniak — pr.: Inż.-bud. L. Stodolski, W-wa, Zielna 5, tel. 2.16-33.

1039. D. m., 3 p. — ul. Mińska — wł.: Sarnecki i S-ka — pr.: Inż.-Arch. W. Balogh, W-wa, Targowa 63, tel. 10.26-04.

1040. Przeb. i nad. — 3000 m³ — ul. Wiktorska 17 — pr.: Inż.-Arch. J. Witkiewicz-Koszyk, W-wa, Rakowiecka 6, tel. 8.10-73 — k.: Inż. J. Witkiewicz-Koszyk — wyk.: vacat.

1041. Nad., 3 p. — ul. Stalowa 73 — wł.: I. Bluman — pr.: Inż.-Arch. R. Bogowski.

1042. D. m., part. 700 m³ — ul. Daniłowskiego — pr.: Inż.-Cyw. W. Zeligson, W-wa, Złota 23, tel. 665-02 — k.: Inż. W. Zeligson — wyk.: „Indos“, Inż. Biuro Dostaw i Rob. Budowl., W-wa, Chełmżyńska 31.

1043. D. m., 1 p. — ul. Czartoryskich — wł.: A. Szatrow — pr.: bud. A. Droszcz, W-wa, Wspólna 40, tel. 9.29-25.

1044. D. m., 4 p. — Słupecka r. Kaliskiej — wł.: Sroczyński — pr.: Arch. J. Sroczyński.

1045. D. m., 5 p. — 9500 m³ — ul. Poznańska 12 — wł.: A. Tuszyński — pr.: Inż.-Arch. J. Kobylński, W-wa, Kr. Alberta 12 — k.: Inż. J. Kobylński — wyk.: Przedsieb. Inż.-bud. Inż. C. Podlecki, W. Słobodziński i S-ka, W-wa, Nowogrodzka 7, tel. 9.61-75.

1046. D. m., 2 p. — 480 m³ — ul. Krasickiego 20/22 — wł.: J. Lgocki — pr.: Inż.-Arch. H. Pinkus, W-wa,

Natolińska 7, tel. 8.25-50 — k.: Inż. H. Pinkus — wyk.: Przeds. rob. bud. S. Bromke i W. Januszewski, W-wa, 6-go Sierpnia 11, tel. 9.56-23.

1047. D. m., 1 p. — 800 m³ — ul. J. Kazimierza 38 — wł.: Małż. Stryczyńscy — pr.: Inż.-Arch. J. Sobiepan, W-wa, Swarzewska 10 — k.: Inż. J. Sobiepan — wyk.: sp. gosp.

1048. D. m., part. — 150 m³ — ul. Raclawicka 82 — wł.: W. Osuchowski — pr.: Inż.-Arch. A. Buraczewski, W-wa, Brzozowa 35, tel. 11.50-30 — k.: Inż. A. Buraczewski — wyk.: sp. gosp.

1049. D. m., — ul. Mysłowiecka 7 — wł.: J. Luczak — pr.: Inż. A. Chodakowski.

1050. D. m., 1 p. — ul. Gdecka — wł.: A. Żyznowski — pr.: Arch. dypl. J. Zawadzki, W-wa, Wilcza 9.

1051. D. m., part. — ul. Pakoska — wł.: Sujecka — pr.: Inż. A. Chodakowski.

1052. D. m., 1 p. — 1225 m³ — ul. Bojanowska 31 — wł.: T. Rodziewicz — pr.: Inż.-Arch. H. Pinkus, W-wa, Natolińska 7, tel. 8.25-50 — k.: H. Pinkus — wyk.: sp. gosp.

1053. D. m., 4 p. — 8800 m³ — ul. Tarczyńska 12 — wł.: B. Jakubowski — pr.: Inż.-Arch. H. Baruch, W-wa, Złota 75, tel. 281-21 — k.: Inż. H. Baruch — wyk.: vacat.

1054. D. m., 4 p. — ul. Pawia 49 — wł.: Ch. Wolf — pr.: Inż. W. Polkowski, W-wa, Słoneczna, 50 tel. 8.97-00.

ŁÓDŹ.

(Dane za czas od 15.XI. do 12.XII. 1935).

814. D. m. part. — ul. Szopena 37 — wł.: S. Kasprzak — pr.: J. Fuchs.

815. D. m. — part. — ul. Okopowa 23 — wł.: F. Brzozowski — pr.: Inż. Fr. Śmiałkowski.

816. D. m. part. — ul. Mazowiecka zbieg Pińskiej — wł.: Graba — pr.: bud. Matysek.

817. D. m. part. — ul. Kowieńska 3 — wł.: Grzelak — pr.: Inż. Sydrański.

818. D. m. I p. — ul. 28 p. Strz. Kaniowskich 58 — wł.: Biederman — pr.: Inż. Haus.

819. D. m. II p. — ul. Wygodna 8 — wł.: Stupiński — pr.: Inż. K. Woźnicki.

820. D. m. part. — ul. Lipowa 80 — wł.: Bendorf — pr.: Inż. Pill.

821. D. m. II p. — ul. Łąkowa 3/5 — wł.: Markus — pr.: Inż. A. Goldberg.

822. D. m. I p. — ul. Projektowana — wł.: małż. Napiralscy — pr.: Inż. K. Woźnicki.

823. D. m. II p. — ul. Pszenna 18 — wł.: małż. Mrowicy — pr.: Inż. J. Fuchs.

824. D. m. part. — ul. Dąbrowska 36 — wł.: Rønnert — pr.: bud. Wizner.

825. D. m. part. — ul. Wysocka 15 — wł.: St. Woidal — pr.: bud. Krauss.

826. D. m. I p. — ul. Karpia 50-b — wł.: Bartłomiejczyk — pr.: bud. Wizner.

827. D. m. part. — ul. Podhalańska — wł.: Górecki — pr.: bud. Wizner.

828. Dob. d. m. i nad. part. i I p. — ul. Poznańska 26 — wł.: J. Bielejec — pr.: Inż. Kowalewski.

829. D. m. I p. — ul. Śląska 58 — wł.: małż. Strzeleccy — pr.: Inż. Baszkirow.

830. D. m. part. — ul. Retnińska 12 — wł.: Witczak — pr.: Inż. Rydzewski.

831. D. m. part. — ul. Inżynierska — wł.: Rzeźnia Miejska — pr.: Inż. Kowalewski.

832. D. m. I p. — ul. Dzika i Stefana — wł.: Michalak — pr.: Inż. J. Fuchs.

833. D. m. III p. — ul. Limanowskiego 89 — wł.: A. Heinc — pr.: Inż. Pill.

834. D. m. I p. — ul. Łąkowa 120 — wł.: Wildeman — pr.: Inż. Kowalewski.

835. D. m. part. — ul. Zawadzka 18 — wł.: Zand — pr.: Inż. A. Goldberg.

836. D. m. i bud. gosp. part. — ul. Wielkopolska 45 — wł.: Wienczak — pr.: Inż. Pill.

837. D. m. part. — ul. Marysińska 72 — wł.: Wałicki — pr.: Inż. Fr. Śmiałkowski.

838. D. m. part. — ul. Dolna Wschodnia 20 — wł.: Heinc — pr.: bud. Wizner.
839. D. m. I p. — ul. Jarzębinowa 4 — wł.: Lao i Ryczel — pr.: Inż. Kowalski.
840. D. m. I p. — ul. Orzeszkowej 30 — wł.: Ro- wińska — pr.: Inż. Kowalski.
841. D. m. part. — ul. Zagajnikowa II. - 20 — wł.: Kalużyński — pr.: Inż. Tyszka.
842. D. m. part. — ul. Krawiecka 18 — wł.: Ambro- ziewicz — pr.: bud. H. Derkowski.
843. D. m. part. — ul. Miljonowa 129 — wł.: Prycz- ka — pr.: Inż. Rydzewski.
844. D. m. II p. — ul. Brzeźna — wł.: Zieder — pr.: Inż. Kowalewski.
845. D. m. part. — ul. Szpitalna 13 — wł.: Suter — pr.: Inż. K. Woźnicki.
846. D. m. part. — ul. Pograniczna 22 — wł.: Kla- czyński — pr.: bud. Krauss.
847. D. m. I p. — ul. Wilanowska 4 — wł.: Hoffman — pr.: Inż. Kaban.
848. Nad. d. m. I p. — ul. Waryńskiego 19 — wł.: Sz. Ciechocki — pr.: Inż. K. Woźnicki.
849. D. m. part. — ul. Włodzimierska 25 — wł.: małż. Galeccy — pr.: Inż. K. Woźnicki.
850. D. m. part. — ul. Ks. Mackiewicza 6 — wł.: Chalupka — pr.: Inż. Kartasiński.
851. D. m. I p. — ul. Polna 12 — wł.: D. Reichman — pr.: Inż. Sydrański.
852. Bud. fabryki part. — ul. Zakątna 57 — wł.: I. Fuchs. — pr.: Inż. Rydzewski.
853. D. m. part. — ul. Okrzei 40 — wł.: H. Janeczko — pr.: bud. Krauss.
854. D. m. I p. — ul. Odyńca 18 — wł.: Z. Wysocka — pr.: Inż. Pill.
855. D. m. I p. — ul. Chelmińskiego 14 — wł.: Ry- bak — pr.: bud. Wizner.
856. D. m. I p. — ul. Płocka 21 — wł.: małż. Mayer — pr.: Inż. Pill.
857. D. m. part. — ul. Oszmiańska 18 — wł.: Pilar- czyk — pr.: Inż. Woźnicki.
858. D. m. part. — ul. Nawrot 27 — wł.: Speide — pr.: bud. Krauss.
859. D. m. part. — ul. Źródłowa 1 — wł.: J. Sie- radzka — pr.: bud. Wizner.
860. D. m. i bud. gosp. III p. — Al. Kościuszki 99 — wł.: Jakubowicz i Mrówka — pr.: Inż. P. Sperr.
861. D. m. I p. — ul. Pabjanicka 3 — wł.: Kochanow- ski — pr.: Inż. Pill.
862. D. m. part. — ul. Wiadukt dz. 25 — wł.: Cyl — pr.: bud. Wizner.
863. D. m. part. — ul. Cieszyńska 1 — wł.: Choczaj — pr.: bud. Wizner.
864. D. m. part. — ul. Wieniawskiego 28 — wł.: Fran- ciszkowski — pr.: bud. Wizner.
865. D. m. part. — ul. Marysińska 35 — wł.: W. Hak — pr.: bud. Krauss.
866. D. m. I p. — ul. Brzezińska 22 — wł.: małż. Ko- pelbaum — pr.: Inż. A. Goldberg.
867. D. m. part. — ul. Styrska 16 — wł.: T. i A. Sze- fer — pr.: bud. Wizner.
868. Budowa plebanji part. — ul. Przyszkołe 10 — wł.: Ks. Nasierowski — pr.: Inż. Kaban.
869. D. m. part. — ul. Tetmajera — wł.: Woch — pr.: Inż. K. Woźnicki.
870. Nad. d. m. I p. — ul. Północna 23 — wł.: Ben- dermacher — pr.: Inż. A. Goldberg.
871. D. m. part. — ul. Antoniewska 14 — wł.: Gra- bowski — pr.: bud. Matysek.

Z REJESTRU FIRM

Zwracamy uwagę na zamieszczony na końcu działu s k o r o w i d z a l f a b e t y c z n y f i r m, których wyciągi z rejestru były podane u nas w latach 1932 — 1935. Skorowidz ma ułat- wić odnalezienie potrzebnych danych dla poszczególnej firmy.

WARSZAWA.

- B. 9964. „Towarzystwo Przemysłowe, Syndykat. Tech- niczny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Prokura Stefana Jurczewskiego wygaśa. 19/XI.35.
- B. 8511. „Spółka Inżynierów Komunikacji, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Henrykowi Sztolcma- nowi udzielono prokury. 14.XI.1935.
- A. XLIV 48. „Fabryka Śrub i Wyrobów Toczonych inż. St. Wolanowski i Graff, właściciel D. Graff“ w War- szawie, Ceglana 6, Dyonizy Graff. 18.X.35.
- B. 5295. „Fabryka Śrub i Wyrobów Toczonych inż. St. Wolanowski i Graff, spółka z ograniczoną odpowiedzial- nością“. Likwidatorem jest Bronisław Goldberg. Otwarto likwidację spółki. Przedsiębiorstwo spółki sprzedane zosta- ło Dyonizemu Graffowi. 18.XI.35.
- B. 1450. „Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu J. Wo- lanowski, Spółka Akcyjna“. Michał Korwin Szymanowski przestał być prezesem zarządu. Prokura Adeli Nirenstei- nowej wygaśa. 14.XI.35.
- B. 1113. „Przedsiębiorstwo Budowlane M. Woysław, J. Mrozowski i S-ka, Inżynierowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Karol Stronczyński zrzekł się pro- kury. 15.XI.35.
- B. 1933. „Towarzystwo Robót Kolejowych i Budowl- nych „Tor“, Spółka Akcyjna“. Członek zarządu Jan Bor- kowski zmarł. 15.XI.35.
- B. 8530. „Zakłady Przemysłu Drzewnego „Postar“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 1935 r. Nr. II. 4. C./483/35, zabezpieczone zostało powódz- two Ludwika Zakrzewskiego przeciwko spółce z ogr. odp. Zakł. Przem. Drzew. „Postar“ w Warszawie, przez usta- nowienie sekwestru nad wymienioną spółką. Sekwestrato- rem mianowany został inż. Leopold Godniewski.
- B. 9598. „Stolarnia Mechaniczna, Matuszewski, Ku- charski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarząd: Piotr Matuszewski, Zygmunt Kucharski, Feliks Kłodowski. Spółkę reprezentuje dwóch członków zarządu łącznie. 18.XI.35.
- B. 3801. „Zespół Budowlany spółka z ograniczoną od- powiedzialnością“. Likwidatorem jest Jan Wroczyński. Otwarto likwidację spółki.
- A. XLIII 271. „Inżynier Józef Płoszko, Biuro Budow- lano-Remontowe, Spółka Jawna. Spółkę reprezentuje Józef Anastazy Płoszko. 14.X.35.

B. 9933. „Trwała Ściana, Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki we Włochach pod Warszawą, ulica Parkowa 10.
30.X.35.

B. 6680. „Centrala Sprzedaży Wyrobów Kamionkowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Lokal firmy znajduje się przy ulicy Kredytowej 9 m. 10. Prokurent Aleksander Jung zmarł.
25.X.35.

B. 8709. „Przedsiębiorstwo Handlowo-Budowlane — Drzewobud — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Lokal firmy znajduje się przy ul. Wielkiej 17 m. 36, mieszkanie Szymona Orzecha. Zarząd stanowi Gerszon vel Seweryn Grundland.
25.X.35.

B. 9979. „Przedsiębiorstwo Budowlane, Inżynier N. Baksztański i Spółka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Warszawie, Grójecka 80. Dokonywanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju robót i przedsiębiorstw budowlanych i inżynieryjnych, oraz wykonywanie wszelkich dostaw. Kapitał zakładowy 10.000 złotych. Zarządca Noson Baksztański.
28.X.35.

B. 9980. „Kamieniołomy i Budowa Dróg inż. Stanisław Nadratowski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, w Warszawie, Nowy Świat 21. Eksploatowanie kamieniołomów i budowa dróg. Kapitał zakładowy 10.000 złotych. Zarząd: Stanisław Nadratowski, Witold Zawadzki.
29.X.35.

B. 37. „Warszawskie Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, Spółka Akcyjna“. Kapitał zakładowy został obniżony o 392.700 złotych i obecnie wynosi 2.356.200 złotych. Postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 28 sierpnia 1935 r. zmieniony został par. 5 statutu spółki. (Zarządzono wpisanie do miejscowych rejestrów handlowych).
11.X.35.

B. 7527. „Zakłady Przemysłu Drzewnego „Wygoda“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Wytwarzanie produktów suchej destylacji drewna i artykułów pokrewnych, oraz handel wyprodukowanymi przetworami, jak również budowa pieców i fabryk dla tej gałęzi przemysłu.
10.X.35.

GDYNIA.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 128 przy firmie: Franciszek Masztalerz, Przedsiębiorstwo Budowlane, dnia 14 listopada 1935 dopisano, iż nazwa firmy brzmi: „Franciszek Masztalerz“, Przedsiębiorstwo Budowlane, Rumja, powiat morski. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie robót budowlanych.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 10 przy firmie: Marjan Kolesiński, Przedsiębiorstwo Budowlane w Gdyni, dnia 30 października 1935 dopisano: Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. Śląska Nr. 17. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie budowy, kierownictwo takowych i t. p.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 68 przy firmie: Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Budowlanych inż. Zygmunta Andrzejewicz w Gdyni, 30 października 1935 dopisano: Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. Bema ZUPU. m. Nr. 1. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie robót architektoniczno-budowlanych oraz projektowanie tychże.

W tutejszym rejestrze handlowym dział B. pod Nr. 232 przy firmie: „Pedab“ w Gdyni“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, 29 października 1935 dopisano: Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. 10 Lutego Nr. 43.

W tutejszym rejestrze handlowym dział A. pod Nr. 98 przy firmie: Inż. M. Bukojemski i B. Krajewski, Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych w Gdyni. Firmę wykreślono na wniosek likwidatora.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 198 przy firmie: Techniczne Biuro Budowlane „Pion“, Downarowicz i S-ka w Gdyni, 31 października 1935 dopisano: Firma obecnie brzmi: Przedsiębiorstwo Budowlane, „Pion“, Władysław Downarowicz, Gdynia, ul. Tatrzańska 32.

W rejestrze handlowym, dział A. Nr. 84, przy firmie: K. Zuske-Zdzierz i succ. Biura Inżynieryjskie w Orłowie, 30 października 1935 dopisano: Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia Orłowo Morskie, ul. Sobieskich. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie robót budowlanych. jak i projektów i obliczeń wszelkiego rodzaju.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 95 przy firmie: Jan Smidowicz, inżynier, Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Gdyni, 27 września 1935 dopisano: Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. Mściwoja Nr. 10.
7 N. 1/31.

W sprawie upadłości firmy Architekt Jan Mikulski, Przedsiębiorstwo Budowlane w Gdyni, postępowanie upadłościowe uchyla się z powodu wyczerpania masy.
Gdynia, dnia 14.X.1935.

ŚLĄSK.

Do rejestru handlowego, A. 2912 wpisano dnia 3 sierpnia 1935 jawną spółkę pod firmą: Inżynierowie Dr. Olszak i Zeleński przedsiębiorstwo górnicze i budowlane. Siedziba spółki jest miasto Katowice. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest użytkowanie patentów Inż. K. Waltera i innych, projektowanie, wykonywanie i prowadzenie wszelkich prac inżynieryjskich, a w szczególności górniczych jak głębienie szybów, bicie przekopów, obudowa wszelkiego rodzaju wyrobisk górniczych, budowa tam i tuneli, wiercenia wszelkiego typu, dalej wykonywanie, projektowanie i prowadzenie wszelkich robót w zakresie budownictwa wchodzących, robót kanalizacyjnych, wodociągowych i centralnego ogrzewania, budowa dróg i mostów, oraz obejmowanie zastępstw różnych firm, prowadzenie robót ładunkowych. Osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są Dr. inż. Wacław Olszak i inż. Władysław Żelski.

W rejestrze handlowym B. 960, Katowice, wpisano dnia 11 października 1935 przy firmie „Monier“ Spółka Akcyjna, Przedsiębiorstwo Budowlane dla prac podziemnych, nadziemnych i żelazobetonowych w Katowicach, że uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 10. IV. 1935 spółkę rozwiązano. Likwidatorem jest Bronisław Reicher.

W rejestrze handlowym A. 115 Pszczyna wpisano dnia 31 maja 1935 przy firmie Roboty inżynieryjno-budowlane „Fundament“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Pszczynie, że firma obecnie brzmi: „Fundament“, roboty inżynieryjno-budowlane w Pszczynie, właściciel dyplomowany inżynier Jan Gustaw Grycz. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest projektowanie i wykonywanie robót inżynieryjskich, w szczególności żelbetonowych i betonowych.

RÓŻNE MIEJSCOWOŚCI.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. RHA/XIV 432 w dniu 4 października 1935 r. została wciągnięta firma „Biuro Techniczno-Budowlane Józef Stankiewicz“. Prowadzenie robót budowlanych. Grodno, ul. Kalużyńska 1. Właściciel Józef Stankiewicz. Udzielono samodzielnej prokury Ilji Kwintowi.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział A. pod Nr. 2223 wpisano dnia 12 listopada 1935 r. firmę „Cegielnia Wielkie Bartodzieje“, właściciel Rafał Kukliński w Bydgoszczy, ul. Cegielniana 1. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wybór cegły czerwonej i wyrobów ceramicznych.

W tutejszym rejestrze handlowym, dział B. pod Nr. 355 wpisano dzisiaj przy firmie: Przedsiębiorstwo Robót Technicznych, inż. Gadziński, Szebeko i S-ka Spółka z ograniczoną poręką w Bydgoszczy, że spółkę reprezentują obaj kierownicy łącznie z tem, że w razie udzielenia prokury w ten sposób, że reprezentuje on spółkę łącznie z prokurentem, że Franciszkowi Sawickiemu udzielono prokury w ten sposób, że reprezentuje on spółkę łącznie z jednym kierownikiem.

SKOROWIDZ DO REJESTRU FIRM OGŁOSZONEGO W PRZEGLĄDZIE BUDOWLANYM W ROCZNIKACH 1932 DO 1935

(Liczby obok cyfry roku oznaczają stronę w Przeglądzie Budowlanym).

A.

„Abizol“, Przeds. Bud.-Izolac. sp. z o. o. — 1933-156.
„Archibud“, Przeds. Arch.-Bud. sp. z o. o. — 1933-227.
Antoszewski Aureljusz, Przeds. Bud. — 1933-281.
„Adamas“, Zakł. Przemysł., sp. z o. o. — 1934-180.
„American Union“, sp. z o. o. — 1935-25, 26.
„Asfalt“, Fabr. Tekstury Smołu i Asfaltu — 1935-95.
„Asbeston“, sp. z o. o. — 1935-95.
Antuszewski Z. Inż., Roboty Bud. i Żelbet. — 1935-338.
Altmejtowie i S-ka, Fabr. Polewy do kafli i Artyk. Cer.-Chem. — 1935-338.
Adamski i S-ka, Tow. Budowl. — 1935-339.
„Architekt“, Inż. Fr. Papiewski i S-ka, Biuro Budowl. i Handl. — 1935-381.
„Alba“, Zjednocz. Fabr. Przem. Miner., S. A. — 1935-381.
Andruszkiewicz Z. Inż. — 1935-417.

B.

Bajeryt — 1932-201.
Budownictwo i Remont — 1932-201.
Borowik A. i Syn, — 1932-201; 1935-25.
Biuro Techn. Budowl. S. Bogucki i S-ka — 1932-201.
Brwinowska Sp. Drzewna, J. Wajsblat i S-ka — 1932-270.
Barański W. i Kakietek Z., Przeds. Techn. Bud. — 1932-270.
„Budogor“, Tow. Przem. Bud. i Drzew., sp. z o. o. — 1932-270.
Brudnicki R., Inż. i H. Katana, Przeds. Inż. Bud. — 1932-312; 1934-179.
Bielawski Z. Inż., Przeds. Inż. i Bud. — 1932-312.
„Budex“, Tow. Bud. S. A. — 1933-56; 1935-25.
Bruzdzinski J., Pujdak i S-ka, sp. z o. o. — 1933-56.
Borkowski, Kleiber i S-ka, Przeds. Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-56, 276.
Bychowski A. i M. Liliental, Przeds. Bud. sp. firm. — 1933-156.
„Budowla“ — 1933-156.
„Budownictwo“, wł. Bolesława Polówna — 1933-156; 1935-27.
„Budownictwo“, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-227.
„Budkol“, Bud. Robót Arch. i Inż. — 1933-250.
Baranowski Kazimierz bud., Przeds. Bud. — 1933-276.
„Betolastro“, sp. z o. o. — 1933-276.
Banasiak J. i T. Kasperski, Biuro Techn.-Bud. — 1933-281.
„Besp“, Budowa i Ekspl. Stropów Patent., sp. z o. o. — 1933-281.
„Budowa i Dostawa“, Przeds. Techn.-Handl., sp. z o. o. — 1933-362.
Borkowski E., A. Wierny i Inż. M. Wierny, sp. z o. o. — 1934-22.
Bromke Stefan i Michał Mięka, Przeds. Bud. — 1934-120; 1935-170.
Budownictwo Sanitarne, Biuro Techn., sp. z o. o. — 1934-180.
Butler W. i J. Grajewski, Przeds. Robót Inż., sp. z o. o. — 1934-245.
Brzeziński Tadeusz, Przeds. Inż.-Bud. — 1934-309.
„Betopol“, Polskie Tow. Bud., sp. z o. o. — 1934-309.
„Budowa“, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1934-309; 1935-230.
Bojakowski M. Inż. i Ign. Terlecki, Biuro Arch.-Bud., sp. z o. o. — 1934-310.
Budopol S. A. w Gdyni, Tow. Inż. Bud. — 1934-310; 1935-198, 338.
„Barwień“, Fabryka Farb i Lakier, sp. z o. o. — 1934-340.
Berent Julian, Inż., Biuro Inż. — 1934-340.
„Budinż“, Przeds. Inż.-Bud. i Dost. Materj. Bud. — 1934-373.
Biuro Sprzed. Wytwórni Blachy Cynk. — 1934-374.
Biuro Sprzed. Mostów i Konstr. Stal., sp. z o. o. — 1934-374.
Blacha Cynkowa — 1935-27.
Boniecki Stefan Inż. Przeds. Inż.-Bud. — 1935-95.
„Budokol“, Biuro Bud.-Kolej., sp. z o. o. — 1935-95.

„Budownictwo i Komunikacja“, sp. z o. o. — 1935-96, 170.
„Bukowa“ S. Goldfarb, Kamienioł. i Zakł. Wapienne — 1935-170.
Beręsewicz J. A. i J. Oleksiewicz, Przeds. Robót Inż. — 1935-198.
Biuro Sprzed. Zjednocz. Fabryk Drutu i Gwoździ, sp. z o. o. — 1935-198.
Berger L. Inż. i S-ka, Przeds. Bud. — 1935-198.
„Budak“, Górnośląskie Budownictwo — 1935-230.
Bielawski Zdzisław Inż. Przeds. Robót Inżyn. i Bud. — 1935-288.
Biuro Sprzed. WYROBÓW ODLEWNI I EMALJERNI ŻELIWA 1935-337, 381.
Betka A., Przeds. Bud. — 1935-339.
Brzeski Ksawery Fr., Przeds. Inst. — 1935-382.
Baranowski S. Inż. i S. Segel, Przeds. Inst.-Bud. — 1935-382.
Biuro Sprzed. Kamienia Gips. Kopalni Gipsu — 1935-382.
Bakstański Inż. i S-ka, Przeds. bud. — 1935-417.
Bukojeński M. Inż. i B. Krajewski — 1935-417.

C.

„Centrobudowa“, sp. z o. o. — 1933-56; 1935-27.
Cegłowski K. i M. Witkowski — 1933-156.
Ceramika Gnaszyńska, sp. z o. o. — 1933-227.
Czarnecki S., Dypl. Bud. i Arch., Przeds. Bud. 1933-250.
Czerwonko S. Inż., Biuro Inż.-Bud. 1933-362.
Chyrosz, Czerwiński Inż., Biuro Inż.-Bud. — 1933-362.
„Czyn“, Przeds. Bud., sp. z o. o. 1933-396.
Cieślowski Leon Inż. i S-ka — 1934-24.
„Centro-Żwir“, Dostawy Żwiru i Piasku, sp. z o. o. — 1934-120; 1935-25.
„Colas“, Tow. Zimnych asfaltów, sp. z o. o. — 1934-180.
Czarnecki Kaz., Tania Budowa — 1934-244.
Czudowski Antoni — 1934-244.
„Centrala Cementowa“, Składy Mat. Bud., sp. z o. o. — 1934-245.
„Ćwiek“, Fabr. Gwoździ i Drutu, S. A. — 1934-373.
Centrala Ceramiczna, sp. z o. o. — 1934-373.
„Cermat“, sp. z o. o. — 1935-26.
„Cegła“, Zakł. Ceramiczne — 1935-131.
Chabelski Zygmunt Inż. — 1935-170.
„Chęciny“, Zakłady Przemysłowe, S. A. — 1935-170.
Centrala Sprzed. WYROBÓW KAMIONK., sp. z o. o. — 1935-198, 417.
„Centrum“, Tow. Budowl.-Przem. — 1935-229.
Czeżowski A. i Ć. Strug Inż., Biuro Inż.-Bud. — 1935-229.
Cegielnie Majątku Łubna, sp. z o. o. — 1935-228.
Cohn i S-ka Zakł. Cer. Wysoka — 1935-338.
Czech Paweł, Fabr. WYROBÓW DRZEWN. I CEG. — 1935-382.
Cegielnia Wielkie Bartodzieje — 1935-417.

D.

Duttlinger Edmund — 1932-201; 1935-95.
Dimabeton-Duromit — 1932-201.
Dostawy Drogowe — 1932-201.
Dąbecki M., Przeds. Bud. — 1932-270.
Dulny B. Arch., Przeds. Bud. i Biuro Arch. — 1932-312; 1935-230.
„Dostawa“, Tow. dla Handlu. Mat. Techn. sp. z o. o. — 1933-156.
Duda Michał i Syn, Przeds. Bud. — 1933-276.
Droszcz A. Arch. Bud., J. Wójcik, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-362.
Dobrzański K. Bud. i S-ka, Przeds. Arch. Bud., sp. z o. o. — 1933-396; 1934-23.
Domański J. Inż., J. Wiszczor i S-ka, Przeds. Inż.-Bud. — 1934-179.
„Derywat“, Spółka Sprzed. Produktów Smołu. — 1934-340.
Degenszajn T., Skład Szyb — 1934-373; 1935-26.
„Drogi i Mosty“, Tow. Inż.-Bud., S. A. — 1935-25.
Damięcki T. i S-ka, Fabr. Posadzek Drzewnych — 1935-95.
Doktorowicz H., Parowa Cegielnia Marki — 1935-95.

Dłuski S., S. Puzyna i S-ka, Biuro Inż.-Bud. — 1935-131.
 Dąbrówka-Wilanowska, Mech. Cegielnia — 1935-131, 287.
 Dawidowicz S. i M. Jagodziński Inż., Przeds. Bud. — 1935-131.
 „Drogomost“, Przeds. Robót Inżyn. — 1935-230.
 „Dźwigar“, Przeds. Robót Inżyn. — 1935-230.
 Dzewulski i Lange, Tow. Zakł. Ceram. S. A. — 1935-287.
 „Drogi Bitumiczne“, sp. z o. o. — 1935-288.
 „Devon“, Skład Mat. Bud. i Opał., sp. z o. o. — 1935-381.
 Drzewiecki i Jeziorański, Śląski Zakł. Bud. Urząd. Zdrow. sp. z o. o. — 1935-382.
 Drzewobud — 1935-417.

E.

Elastic-Beton, Tow. B. J. Kopelowicz, sp. kom. — 1932-270.
 „Es-Be-Te“, sp. z o. o. — 1933-56.
 „Elpe“, Tow. Bud. sp. z o. o. — 1935-131.
 „Eternit“, Zakł. Przem. S. A. — 1935-337.
 „Ema“, Cegielnia — 1935-382.

F.

Furuhjelm August, Inż. dypl. — 1933-56.
 „Fibr“, Jan Bachański — 1933-276.
 „Ferrobeton“, Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-396.
 Fabr. Ceram. i Przemiał Miner., sp. z o. o. — 1934-22; 1935-337.
 Filanowicz W. Inż. i B. Suchowolski, Biuro Inż.-Bud., sp. firm. — 1934-179.
 Furmański Bronisław, Biuro Arch.-Bud. — 1934-310; 1935-230.
 Frontczak J. Inż. i St. Śledziewski, Przeds. Robót Inż. i Bud. — 1934-374.
 Floryanowicz, J. Wiszczor i S-ka, Biuro Inż.-Bud. 1935-25.
 „Fungus“, Zwalczenie Grzybów Szkodn., sp. z o. o. — 1935-337.
 Fundament — rob. inż. bud. 1935-417.

G.

Gozański Inż. i S-ka, Biuro Inż. Bud. — 1932-312.
 Gdynskie Tow. Przemysłowe — 1932-312.
 Górski A. i St. Zamojski Architekci — 1933-56.
 Gadziński Inż., Szebeko i S-ka — 1933-56.
 Grabiak Władysław, Przeds. Robót Cies. — 1933-156; 1935-229.
 Godlewski Jerzy Inż., Biuro Bud., sp. firmowa. — 1933-227.
 Gutt Aleksander — 1933-276.
 Glasser Olgierd Inż. bud., Biuro Inżyn., sp. z o. o. — 1933-276.
 Gdynskie Zakł. Przem.-Kamieniomy — Budowa Dróg, sp. z o. o. — 1933-281.
 Goldberg W. i Matlawski S., Biuro Techn. Bud., sp. z o. o. — 1933-362.
 Gólków Ceg., J. Mosenkis i W. Bauerfeind — 1933-23.
 Grabski W. i J. Wasilewski, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-396.
 Granity Polskie, sp. z o. o. — 1934-22.
 Goral Jan, Biuro Budowlane, sp. z o. o. — 1934-23.
 Goldkraut Paweł i Spółka — 1934-23.
 Ginett T. i E. Laskowski, Przeds. Robót Mur., sp. z o. o. — 1934-120.
 Górski W. B. St. Inż., Przeds. Bud. — 1934-244; 1935-95.
 „Gotab“, Górnośl. Tow. Akc. dla Bud. Przem. S. A. — 1934-310.
 Golezowska Fabryka Port. Cem. — 1934-373.
 Gepner A., Dom Handlowy — 1935-95.
 „Gumatect“, sp. z o. o. — 1935-96.
 „Gródków“, Klinkiernia — 1935-132.
 Gliński Jan i S-ka, Przeds. Robót Asfalt., sp. z o. o. — 1935-229.
 „Gryf“, Spółka Teren.-Bud., sp. z o. o. — 1935-229.
 Gaładyk Władysław Inż. i S-ka, Tow. Bud. Domów — 1935-338.
 Gapanowicz J. i I. Arje, Przeds. Bud. — 1935-340.
 Gowarzewski B. Inż., Przeds. Robót Inż., sp. z o. o. — 1935-382.
 Gadziński Inż., Szebeko i S-ka, przeds. rob. techn. — 1935-417.

H.

Henisz St. i E. Bocheński, Biuro Arch., Przeds. Bud. — 1932-312; 1935-230.
 Hildt Jerzy, Przeds. Techn.-Budowlane — 1934-179.

Hubert Tadeusz Inż. i S-ka, Przeds. Robót Inż. — 1933-396; 1934-120; 1935-26, 131, 338.
 Helman S. B. i S-ka, Częstochowskie Zakł. Ceram. — 1935-26.
 Haciewicz i Serwiński Inż., Tow. Inż.-Bud. — 1935-95.
 Heybowicz K. Inż. — 1935-198.
 Hołowacz i Tomkiewicz, Przeds. Bud. — 1935-198.
 „Hydro San“, Przeds. Urządzeń Wodno-Sanit. — 1935-287.
 Halpern Inż. i Ganc, Przeds. Bud. — 1935-288.
 Holc Paweł, Przeds. Robót Inż.-Bud. — 1935-337.
 „Helvetia“, Tow. Bud. i Ekspł. Hoteli i Sanat. S. A. — 1935-338.

I.

Ilkowski S. i S-ka, Przeds. Techn.-Budowl., sp. z o. o. — 1934-23, 180.
 „Isoteritpol“, sp. z o. o. — 1934-245.
 Ilniecki M. i P. Butenko, Inż., Biuro Bud. — 1934-310; 1935-287.
 „Inżbudowa“, Spółka Budowlana, sp. z o. o. — 1935-95.
 „Indos“, Inżyn. Biuro Dostaw i Robót Bud. — 1935-338.

J.

Janicki K., Przeds. Bud. — 1932-201.
 Jędrzejewski Fr., Przeds. Robót Ziem., Bud. i Kolej. — 1932-312.
 „Jeziorka“, Przeds. Wyr. Bet. i Skład Mat. Bud. — 1933-56.
 Jarzęcki St. i S-ka, Przeds. Malarsko-Dekor. — 1933-156.
 Jankowski Bronisław, Przeds. Bud. — 1933-156, 1935-198.
 Jakimowski W. i A. Kodelski Inż., Biuro Arch.-Inż. i Miernicze, sp. z o. o. — 1933-276; 1935-96.
 Jezierski S. i S. Lewandowski — 1934-22.
 Jastrzębski Michał i S-ka, Przeds. Bud. — 1934-24.
 Jaworski J. i R. Baranowski, Przeds. Robót Inż.-Bud. — 1934-180.
 Jaśkiewicz Arkadiusz Inż., Przeds. Bud. — 1934-340.
 „Józefów-Marki“, Cegielnia — 1935-95.
 Jaskulski K. i S-ka, Biuro Inż., sp. z o. o. — 1935-95.
 Jabłoński Al., R. Nadratowski i S-ka, Przeds. Robót Inżyn. — 1935-229.
 Jaworski i Jankowski, Przeds. Robót na i podziemnych — 1935-287.
 Janicki F. Stanisław i S-ka, Biuro Techn. — 1935-338.
 Jaskulski K. i K. Brygiewicz, Biuro Inż. — 1935-338.

K.

Kamieniomy i Kamieniarstwo, sp. z o. o. — 1932-269; 1934-340.
 Karbowski J. i Kurowski J., Tow. Inż. Bud. S. A. — 1932-269; 1934-245; 1935-95.
 „Konstruktor“, Inż. M. Sztępan, W. Pade i S-ka — 1932-270; 1935-237.
 Kamocki K. i J. Paczuski, Przeds. Budowl. — 1932-311; 1935-229.
 Kasperski Józef — 1932-311.
 Karwowski Ryszard, sp. z o. o. — 1933-156.
 Kończycki Dominik, Przeds. Rob. Bud. — 1933-156.
 „Kodar“, Tow. Techn.-Budowl., sp. z o. o. — 1933-227.
 „Krasnobród“, Sp. Bud. z o. o. — 1933-276; 1934-244.
 Karst Rajnold Inż., Przeds. Inż. Bud. — 1933-362.
 Kasperowicz M. Inż. i J. Pieńkowski, Biuro Inż.-Bud. — 1933-362.
 Kądziałko St. Inż., Przeds. Inż.-Bud. — 1933-396.
 Kwapisz R. i Syn — 1934-22.
 Krajowe Przeds. Budowlane — 1934-24.
 „Kom-dro-bit“ — 1934-24; 1935-382.
 Kuciński W. i K. Kukowski, Przeds. Robót Bud., sp. z o. o. — 1934-245.
 „Konstrukcja“, Tow. Bud., sp. z o. o. — 1934-245.
 Kamiński M. i T. Starczyński, Biuro Bud. Inż.-Arch., sp. z o. o. — 1934-309.
 Klesowski Przemysł Granitowy, Sp. Akc. — 1934-340.
 Klarowicz Witold i S-ka, Poznańska Fabr. Farb. — 1934-374.
 Kamler Józef i S-ka, Zakł. Inst. Urząd. Zdrow. — 1935-25.
 Konopacny T. A. Bracia, Fabryka Dykt. — 1935-26.
 Kamieniomy Miast. Małopolskich, sp. z o. o. — 1935-27.
 Kłóś Czesław Dr. i S-ka, Zakł. Inż.-Bud. — 1935-96.
 Kucharski J., Synowie, Zakł. Ceram. — 1935-170.
 „Katebe“, Krajowe Tow. Bud., sp. z o. o. — 1935-229.

Kaczmarczyk Józef, bud., Przeds. Bud. i Żelbet. — 1935-198.
 Korn Karol, Bud. Sp. Akc. — 1935-230.
 Klarner W. i Gruszczyński E., Przeds. Inż.-Bud. — 1935-230.
 Kowalski B., B. Maisner i S-ka, sp. z o. o. — 1935-288.
 „Kantorja“, W. Mysor, Zakł. Ceram. — 1935-288.
 Krzywiec A. i S-ka, Zjedn. Ceg. — 1935-339.
 Kowalewski Fr. — 1935-339.
 Kotala O. budowniczy — 1935-339.
 Kisielewicz J. i S-ka, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1935-382.
 Kolesiński Marjan — 1935-417.

L.

Lipszyc L. i S-ka, sp. z o. o. — 1932-270.
 „Lešcer“, Tow. Przem. Handl. S. A. — 1932-270.
 Leopoldynów i Wojciechów, Sp. dzierz. Cegielni — 1933-56.
 Lubert S. i A. Zawadzki Inż., Przeds. Robót Inżyn., sp. z o. o. 1933-396; 1935-95.
 Langer St. W. Inż. i J. Adamczyk, Zakł. Inst. Techn. — 1934-23.
 Lencki i S-ka, T. R. B., Tow. Bud., sp. z o. o. 1934-179; 309; 1935-337, 381.
 „Lipie“, Górnośl. Zakłady Wapienne — 1930-340.
 „Leopoldów“, Fabr. Kafli i Polewy — 1935-26.
 Lejbrandt J. Budowniczy, Przeds. Bud. — 1935-95.
 „Labor Ferra“, Biuro Robót Ziemnych, sp. z o. o. — 1935-170.
 Lubert Bracia Fabr. Okuś Bud. S. A. — 1935-198.
 Lewak Robert budowniczy — 1935-288.
 Ledochowski S. hr., Polska Fabr. Siatki Jednolitej, S. A. — 1935-337.

Ł.

Łaciński W. Inż. i S-ka, Przeds. Robót Inżyn., sp. z o. o. — 1934-374.
 Łódzka Spółka Budowlana, sp. z o. o. — 1935-132.

M.

Mańkowski Kazimierz — 1932-270.
 Modlińska Sp. Budowlana, sp. z o. o. — 1933-56.
 Mataszczak Wł. Arch. Bud., Przeds. Robót Inż. — 1933-56.
 „Marmorea“, Sp. z o. o. — 1933-156.
 Maruszewski St. Inż., Dom. Techn. Handl., sp. z o. o. — 1933-227.
 „Materiał Budowlany“, sp. z o. o. — 1933-281.
 Munk Ludwik Inż. i Inż. Józef Margulies, Przeds. Bud. — 1933-281.
 „Mastewal“, Fabr. Płyt Bud. Inż. Jerzy Jachimowicz — 1933-362.
 „Murbet“, Przeds. Robót Bud. — sp. z o. o. 1933-396.
 Małkowski i Narębski, Przeds. Robót i Biuro Dostaw, sp. z o. o. — 1934-22; 1935-131.
 Michalski Edward, Przeds. Robót Ziem. i Drobnych Bud. — 1934-23.
 Muszyński Leszek, Inż. Juljusz Arkin, Przeds. Robót Inż. Sp. Bud.-Chłodn. — 1934-180, 244.
 Mackiewicz J. i S-ka, Przeds. Bud. i Inst., sp. z o. o. — 1934-310.
 Matuszewski, Kucharski i S-ka, Stol. Mech., sp. z o. o. — 1934-340.
 Mokrzycki Jan, Przeds. Bud. i Urząd. Sanit. — 1934-340.
 „Marmury Świętokrzyskie“, sp. z o. o. — 1935-26.
 „Monolit“, Przeds. Inżyn.-Bud. — 1935-198.
 Miśłowicz Z. Inż., Przeds. Budowy — 1935-229, 230, 338.
 Mielczarski Piotr Inż., Biuro Techn. — 1935-230.
 Markusz i S-ka, Przeds. Bud. — 1935-230.
 Mosenkis Jakób, Biuro Budowlane — 1935-287, 337.
 Müller I. i A. Rybiński Inż., Pomorskie Tow. Bud. — 1935-287.
 Meissner K. i A. Meissner, Biuro Techn. i Przeds. Budowy — 1935-339.
 Marcewicz Lucjan, Biuro Techn.-Bud. — 1935-340.
 Moles Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1935-382.
 Matuszewski, Kucharski i S-ka — Stol. mech. — 1935-416.
 Masztelarz Fr. — 1935-417.
 Mikulski Jan arch. — 1935-417.
 Monier, S. A. — 1935-417.

N.

„Nasza Siedziba“, Tow. Bud., sp. z o. o. — 1934-340.
 „Nostra“, Spółka Budowlana — 1935-27.
 Nowak B. Arch. — 1935-96.
 Nowosielski St. Inż. i J. Paczuski, Przeds. Bud. — 1935-229.
 Nestler i Ferenbach, Przeds. Bud. — 1935-288.
 Nowikow R., Przeds. Robót Bud. i Remont. — 1935-340.
 „Nowodróg“, Przeds. bud. dróg asfaltowych i bitych, sp. z o. o. — 1935-382.
 Nadratowski St. Inż. i S-ka, komieniołomy i budowa dróg — 1935-417.

O.

Olański D. Inż. Arch. i Inż. T. Trojanowski, Przeds. Bud. — 1933-56.
 „Odnowa“, Przeds. Bud. sp. z o. o. — 1933-156.
 Orszulski Fr., Przeds. Robót Budowl., Bruk. i Ziemnych — 1934-23.
 Obyrcki N. i L. Narzyński — 1934-23; 1935-230.
 Ociepko i S-ka, — 1934-24.
 „Osada“, Przeds. Bud. Fr. Wujewski i H. Sieroczyńska, sp. jawna — 1934-340.
 „Odrodzenie“, Sp. Budowl. Józef Adwent i S-ka — 1934-340.
 Oszelda Karol, Biuro Inżynierskie — 1935-288.
 Olszak Dr. i Zeleński, przeds. górn. i bud. — 1935-417.

P.

Popławski Franciszek i S-ka, Przeds. bud. — 1932-201, 311.
 Podlecki C. Inż., W. Słobodziński i S-ka — 1932-201.
 Polskie Tow. Inżyn., „P. T. I.“, sp. z o. o. — 1932-269; 1935-26.
 Pędzich J. i St. Inż., Dom Przem. Handl. — 1932-269.
 Poleska Spółka Drzewna — 1932-270.
 Próchnicki Al. Inż. Arch. i S-ka, Przeds. Inż. Bud. — 1932-270.
 Potocki i S-ka, Przeds. Techn. Bud., sp. z o. o. — 1932-312; 1934-120.
 Polish Country Club, sp. z o. o. — 1933-56.
 Przedsiębiorstwo Inżynierskie, sp. z o. o. — 1933-156.
 „Polbit“, Przeds. Robót Bet., Bruk. i Ziemn. wł. T. Włodarski — 1933-156.
 „Parkiet“, Tow. dla Handlu i Przem. Bud., sp. z o. o. — 1933-227.
 Powszechny Tow. Parkietowy, sp. z o. o. — 1933-227.
 Pomorskie Przeds. Robót Inż. — 1933-250.
 Przeds. Bud. Zjednocz. Cechm. Warsz., sp. z o. o. — 1933-276; 1935-229.
 Paszkowski M. i J. Mackiewicz Inż., sp. firmowa — 1933-276; 1934-23.
 Przemysł i Budowa, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-276; 1935-337.
 P. R. I. M., Przeds. Inż.-Bud. i Melj., sp. z o. o. — 1933-281.
 „Pedab w Gdyni“, sp. z o. o. — 1933-281; 1935-417.
 Pukiński Czesław Inż. i S-ka, Tow. Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-362.
 Przeclawski Władysław — 1933-362.
 „Pebestem“, Przeds. Inż. Bud., sp. z o. o. — 1933-396.
 Polak J. i D. Rozendorn, Inż. — 1934-23.
 „Praca“, Zrzeszenie Pasadzkarzy Drzewn., sp. z o. o. — 1934-23; 1935-338.
 „Peel“, Przeds. Budowy i Dostaw, sp. z o. o. — 1934-120.
 „Praca“, Spółka Robót Bud., sp. z o. o. — 1934-120; 1935-287.
 Piotrowski Wiktor, Przeds. Inż.-Bud. — 1934-179.
 „Pale Franki w Polsce“, sp. z o. o. — 1934-244.
 Piasecki W. Inż. Arch. i J. Chrzanowski, Biuro Bud., sp. z o. o. 1934-245.
 Pękosiński Jan Arch., Biuro Bud. — 1934-245; 1935-198.
 Plebański St. Inż., Biuro Inż.-Bud. — 1934-245.
 Przeclawski Wł. i J. Wojciechowski, Przeds. Kamien. — 1934-309.
 Państwowe Zakłady Lotnicze — 1934-309; 1935-170.
 Państwowe Zakłady Inżynierji — 1934-309, 340; 1935-26.
 Paszkowski W., F. Próchnicki i S-ka, Przeds. Inż. i Bud. sp. z o. o. — 1934-309.
 „Pustelnik“, Zakł. Cer., S. A. — 1934-310.
 Pietraszewski W. Inż., Biuro Inż.-Bud. — 1934-310.

- Polskie Tow. Asfaltowe, Sp. Akc. — 1934-340; 1935-287.
 Przeździecki Józef, Przeds. Wiertnicze — 1934-340.
 Pędzich Jan — 1934-340.
 „Posadzka“, Wytwórnia Posadzek Drzewn., sp. z o. o. — 1934-340.
 „Prib“, Przeds. Robót Inż.-Bud. — 1934-373; 1935-95.
 Polak i S-ka, Warsz. Fabr. Bieli Cynk., sp. z o. o. — 1934-373.
 Pstrusiński A. i Syn, Przeds. Bud.-Remont. i Mal. — 1935-26.
 „Pustaki“ — 1935-26.
 „Polbeton“, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1935-27.
 Popławski i Fürstenwald, Przeds. Bud. — 1935-27.
 Płoszko Józef Inż., Biuro Bud.-Remont. — 1935-96, 416.
 Pomorski Przemysł Budowlany — 1935-96.
 „Procement“, Tow. sp. z o. o. — 1935-198.
 Popielski W. Inż. i S-ka, Biuro Bud., sp. z o. o. — 1935-198.
 Pomorska Hurtownia Budowlana, sp. z o. o. — 1935-230.
 „P. R. A. D.“, Przedsięb. Robót Asfalt. i Drog., sp. z o. o. — 1935-287.
 Parowe Zakł. Ceram. w Słupnie, J. J. Sowadski — 1935-287.
 Pachowski Stefan, Przeds. Bud. — 1935-287.
 Paged, Polska Agencja Drzewna, sp. z o. o. — 1935-287.
 „Pion“, Downarowicz i S-ka, Techn. Biuro Bud. — 1935-287, 417.
 Pollak Stanisław Inż. i Józef Klepacki, Przeds. Bud. — 1935-288.
 Podmiejska Cegielnia w Pustelniku — 1935-337.
 Pośpiech Fr., Przeds. Robót Inż. i Bud. — 1935-339.
 „Parkiet“, Goliger, S-ka, Fabr. Parkietów — 1935-339.
 Polskie Zakł. Ceram. — 1935-340.
 Polskie Zakł. Przetworów Chem., Fabr. Bieli Cynk. — 1935-381.
 „Polbud“, Spółka Budowlana — 1935-382.
 Postar — Zakł. Przem. Drz. — 1935-416.

R.

- Raczyński Wacław, Przeds. Robót Bud. i Remontów Ogóln. — 1932-269.
 „Rozbudowa“, Tow. Inż. Bud. S. A. — 1932-311; 1934-373; 1935-25, 287, 337.
 Radzanowicz Bimem — 1932-311.
 Redel i Spółka, sp. z o. o. — 1933-276.
 Rohn Ludwik Inż., Przeds. Bud. — 1933-281.
 Rostkowski Franc. Inż. i S-ka, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-362.
 Rolecki Jerzy Inż., Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-362; 1935-131, 229.
 Reinberg A., J. Spiegel i S-ka Inż., Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-396.
 Radziejowski Jan, Dzierż. Ceg. Stypińskiego w Markach — 1934-23.
 „Robdok“, Spółka Bud.-Przemysłowa, sp. z o. o. — 1934-244; 1935-131, 229.
 Rudzik K. i S-ka, Tow. Robót Bud. — 1934-309.
 Roth Franciszek, Przeds. Robót Bud. — 1934-309.
 „Rozbudowa“, Przeds. Bud. S. Graniewicz i Inż. J. Sztupler — 1934-373.
 „Raymond“, Tow. Fundamentowe, sp. z o. o. — 1935-26.
 Raczyński Leszek Inż. i S-ka, Przeds. Inż.-Bud. — 1935-96.
 „Rob.-Inż.“, Przeds. Robót Inżyn. — 1935-132.
 Rzewuski i S-ka, Fabryka Maszyn S. A. — 1935-287.
 „Rudniki“, Fabryka Portland Cementu S. A. — 1935-287.
 Raszka Józef, budowniczy — 1935-288.
 Rupp F. Inż., Biuro Inż., sp. z o. o. — 1935-338.
 Rohn, Zieliński, Zakł. Elektrotechn., licencja, Brown Boveri — 1935-381.
 Rembański A. i S-ka, Biuro Techn. i Przeds. Bud. — 1935-382.

S.

- Smolikowski i S-ka, Mechan. Zakł. Obr. Drzewa — 1932-201; 1934-25; 1935-381.
 „Statystyka“, Rob. Inż.-Bud. i Drogowe — 1932-201.
 Stankiewicz i S-ka, Biuro Techn. — 1932-201; 1934-23.
 „Spin“, Biuro Bud., Spółka Inżynierów — 1932-201; 1935-198.
 Świerczyński Symforjan — 1932-269.
 Szpajzman M., Cegielnia Konstancin — 1932-270.
 Świerczyński Leon — 1932-311.
 Szamborski Józef, Przeds. Budowl. — 1932-311.
 Starczewski Kazimierz, Przeds. Budowl. — 1932-312.
 „Standard-Gips“, Zakł. Przem. S. A. — 1933-156; 1934-310.
 Sakowicz Piotr Inż., Biuro Inżyn. — 1933-156; 1935-287.
 „Spójnia Budowlana“, Stryjeński, Maczyński, Korn — 1933-250; 1934-24.
 Szwedziński M. i M. Nowicki, Przeds. Robót Remont.-Bud. sp. z o. o. — 1933-276.
 „Superhermit“, Biuro Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1933-276.
 Sawicki G. Inż. i S-ka, Przeds. Robót Inż., sp. z o. o. — 1933-276; 1934-245.
 Spółka Inż. Komunikacji, sp. z o. o. — 1933-281; 1934-309; 1935-287, 416.
 Silberstein J. arch. i M. Silberstein, Biuro Arch.-Bud. — 1933-281.
 Strachalski J. i S-ka, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-362.
 Spółdzielnia Cechm. Budownictwa, sp. z o. o. — 1934-22.
 „S. B. I.“, Sp. Budowl. Inżynierów, sp. z o. o. — 1934-22, 245.
 Strzyżewski Z. i J. Dobrowolski, Roboty Bud., sp. z o. o. — 1934-22.
 Skąpski F. i S-ka, Inżyn. S. A. Biuro Budowl. — 1934-23.
 Staszczuk, Caputa, Rittermann i S-ka — 1934-24.
 Solecki Z. Inż. i W. Piotrowski, Przeds. Robót Inż.-Bud. — 1934-180.
 „Smolograni“, sp. z o. o. — 1934-180.
 Stołeczna Spółka Budowlana, sp. z o. o. — 1934-244.
 Sobiecki S. i A. Zajączkowski, Przeds. Robót Bud. — 1934-244.
 Sadłowski T. i J. Lejbrandt, Budown., Przeds. Arch.-Bud. — 1934-244.
 Siedlanowski F. i Nawrocki, Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1934-244; 1935-381.
 Spiegel J. Inż. i S-ka, Biuro Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1934-244.
 Szretter O. Inż. i S-ka, Biuro Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1934-244.
 Sawicki J. Inż. i W. Bobieński, Przeds. Inż.-Bud. — 1934-244; 1935-197.
 Stankiewicz Józef, Biuro Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1934-245, 309; 1935-338, 417.
 Szumowski Jerzy i S-ka, Przeds. Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1934-245.
 Skarzyński Inż. i Płoszko, Przeds. Bud.-Remont. — 1934-245.
 „Sano“, Tow. Przem.-Budowl., sp. z o. o. — 1934-245; 1935-95.
 „Strada“, Przeds. Bud. Dróg i Ulepsz. Nawierzchni, S. A. — 1934-245; 1935-95, 229.
 Sanecki Józef i S-ka, Przeds. Robót Budowl. — 1934-245.
 Sierzpowski B. i St. Morawski Inż., Przeds. Inż.-Bud. — 1934-245.
 Szerman Józef i Feliks Jaworski, Biuro Bud. — 1934-309.
 „Stalbet“, Przeds. Przem.-Bud., sp. z o. o. — 1934-309; 1935-96.
 Stachera Wojciech, Przeds. Robót Bud., Drog., i Ziemiach — 1934-310.
 Sosnowski Tadeusz, — 1934-340.
 Szemiót B. Inż. i I. Grynberg, Tow. Robót Inż. i Bud., sp. z o. o. — 1934-340.
 „Solomit“ S. A. — 1934-340; 1935-381.
 Stępkowski Adam Inż., Przeds. Bud. — 1934-373.
 „Stolarnia Mechaniczna“, sp. z ogr. poręką — 1934-374.
 Szwedziński M. i M. Nowicki, Przeds. Robót Remont.-Bud. — 1935-26, 229.
 Smoschewer i S-ka, sp. z o. o. — 1935-27.
 Suwalscy Bracia, Fabryka Okuć Budowl. — 1935-27.
 Schmidt i S-ka, Przeds. Bud. — 1935-96.
 „Szybkość“, Przeds. Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1935-131.
 Skarzyński Br. Inż., Roboty Inst.-Bud. — 1935-170.
 Sobieszek Roman, Biuro Budowl. — 1935-229.
 „Strop“, Przeds. Robót Bud., Marjan Bartnicki — 1935-229.
 Sikora Jan, budowniczy, Przeds. Techn.-Bud. — 1935-230.
 Sokołowski Br. Inż., Przeds. Bud. — 1935-230.
 Stadler Mieczysław Arch. — 1935-230.
 Sobota F. i S-ka, Biuro Inżynierskie — 1935-288.
 Szczechowicz A. Inż., Przeds. Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1935-288.
 Singer Izrael, dzierż. Zakł. Przem. Felzytyn i Trocal — 1935-288.
 „Sektor“, Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1935-288.

Szluc J. i S-ka, Zakłady Szklarskie — 1935-387.
 Stronczyński K., R. Czarnota-Bojarski i S-ka Inż., Tow. Bud. S. A. — 1935-338.
 Schneider Bracia i S-ka, Zakł. Cegielniane — 1935-338.
 Srokowski M. Inż., Roboty Inż. i Bud. — 1935-338.
 Spółka Bud. Pomieszkań Dobru Powszechnemu Służąca — 1935-339.
 Szczepański W. i S-ka, Przeds. Techn.-Bud., sp. z o. o. — 1935-339.
 „Smolobit“, Polskie Tow. dla Nowoczesnego Bud. Drog. — 1935-339.
 Styliński F. i S., Przeds. Bud.-Inst. — 1935-340.
 Syndykat Techniczny, Tow. Przemysłowe, sp. z o. o. — 1935-381; 416.
 Sarré Jan Inż. — 1935-382.
 Smidowicz Jan Inż. — 1935-417.

T.

Tow. Budowlano-Eksplot., sp. z o. o. — 1932-269.
 „Tohan“, Tow. Bud. Handl.-Przem., sp. z o. o. — 1932-270.
 Tow. dla Budowy i Eksp. Wodoc. i Kanaliz. w Polsce, sp. z o. o. — 1933-227.
 Toruńska Sp. Bud. Harwot, Mrowiec i S-ka — 1933-250.
 Trzebiński Janusz Inż. i S-ka — 1933-276.
 „Trwale Drogi“ S. A. — 1933-281; 1935-198.
 Trojanowski Tad. i S-ka, Inż., Przeds. Bud. — 1933-362.
 „Tektonika“, sp. z o. o. — 1933-362.
 „Technoasfalt“, Edward Wysocki — 1934-22.
 „Tor“, Tow. Robót Kolejow. i Bud. S. A. — 1934-120, 309; 1935-198, 416.
 Tow. Budowy Dróg i Mostów, Sp. z o. o. — 1934-120.
 „Tib“, Tow. Inż.-Budowlane w Polsce, sp. z o. o. — 1934-179, 309; 1935-337.
 „Teabe“, Tow. Arch.-Budowl., sp. z o. o. — 1934-245; 1935-229.
 Tołwiński L. i W. Wisłouch, Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1934-245.
 Tow. Budowy Tanich Domków, sp. z o. o. — 1934-245; 1935-287, 337.
 Tow. Osiedli Robotniczych, sp. z o. o. — 1934-309; 1935-338.
 Tow. Budowy i Eksp. Kolonji Brzozowa pod Warszawą — 1934-309.
 Tow. Budowy Osiedli w Gdyni, S. A. — 1934-310.
 Tramak, Budowa Trwałych Dróg Makadamowych — 1934-374.
 Tow. Eksploatacji Kamieniołomów — 1935-27.
 „Tibr“, Tow. Robót Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1935-95.
 „Technika“, Polskie Tow. dla Budowy i Przemysłu, sp. z o. o. — 1935-131.
 Tow. Dostaw Drzewnych, sp. z o. o. — 1935-131.
 „Tepece“, Tow. Przem. Ceramicznego, sp. z o. o. — 1935-170.
 „Trapez“, Biuro Handlowo-Bud. — 1935-229.
 „Termak“, Tow. dla Budowy Dróg Smołowcow. — 1935-230, 339.
 Tow. Dostaw Technicznych, sp. z o. o. — 1935-287.
 Towarzystwo Terenowe, sp. z o. o. — 1935-287.
 „Trwała Ściana“, Przeds. Robót Bud., sp. z o. o. — 1935-337, 417.
 Tow. Polsko-Francuskie, Zapory i Roboty Hydraul., sp. z o. o. — 1935-337.
 T. K. R., Tow. dla Kredytowych Robót Bud. — 1935-338.
 „Triton“, Przeds. Budowlane — 1935-382.
 Tomaszewski St., Przeds. Robót Inżyn. — 1935-382.
 „Terranova“, Kieleckie Zakł. Przem. — 1935-382.

U.

Udziałowe Tow. Budowlane — 1932-201.
 Ungerowie O. i E. i E. Jakóbowicz, Inż. bud. i arch. — 1935-229.

W.

Warsz. Przeds. Bud. S. A. — 1932-311; 1933-362; 1935-131, 170.
 Wierciński F., Komis i Agentura Drzewna, sp. z o. o. — 1933-56; 1935-26.
 Wędrowski K. i S-ka, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1933-156.
 Wyganowscy Bracia, Inż., sp. z o. o. — 1933-281.
 Wiśniewski Marjan Inż., Roboty Budowl. — 1934-22.
 Wexstein Józef — 1934-23.
 „Wos“, Fabr. Wyrobów Żelaznych, sp. z o. o. — 1934-23.
 Wróblewski Marjan — 1934-24.

Wójcicki R. Inż. i S-ka, Przeds. Robót Inż., sp. z o. o. — 1934-245, 309, 310; 1935-95.
 Wochnik i S-ka, Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1934-24.
 Wołkowiński Mieczysław Inż., Biuro Bud. — 1934-180.
 „Wspólna Praca“, Przeds. Budowl., sp. z o. o. — 1934-180.
 Wahl Alfred — 1934-244.
 Włodarski J. i B. Słapeczyński, sp. z o. o. — 1934-309.
 „Wapnorud“, Zjedn. Zakłady Wapienne, S. A. — 1934-309.
 „Wuesbe“, Warsz. Sp. Budowl. — 1934-340.
 Wiszniewicz E. dr., Nowoczesna Lakiernia Natryskowa — 1934-373.
 Werdin Max, Przeds. Bud. — 1934-374.
 „Wisła“, M. Strasburger i K. Saski, Fabr. Hydraul. — 1935-26, 287.
 Walter Karol Inż. — 1935-26.
 Wójcikówna Stefanja, Przeds. Bud. — 1935-27.
 Woźniak W., Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1935-96.
 Wojnarowski W. i B. Świecki, Biuro Bud. — 1935-131.
 Wołkowiński i Łęski Inżyn., Biuro Bud., sp. z o. o. — 1935-131.
 Wędziągowski K., Przeds. Bud., sp. z o. o. — 1935-131.
 „Więzar“, Biuro Inżyn. i Przeds. Bud. — 1935-132.
 „Wapno i Kamieniołomy“, Sp. Akc. — 1935-170.
 Wienczek Józef, Zakłady Cegielniane, S. A. — 1935-198, 337.
 Veith Julian — 1935-198.
 Wardecki Marcei Inż. — 1935-198.
 Wysocki M. Inż., Przeds. Robót Drog. i Bud. — 1935-230.
 Wytównia Budowlana Mistrzów Mur., sp. z o. o. — 1935-288.
 „War-Bud.“, Spółka Budowlana — 1935-337.
 Warsz. Spółka Mech. Eksp. Piasku — 1935-337.
 Wermus S. Eksp. Cegielni Władysławów — 1935-337.
 Webr Jan Inż., Budowlana Sp. Akc. — 1935-337.
 Warszawskie Przeds. Robót Asphalt. i Bruk. — 1935-337.
 „Wiek“, Sp. Akc. Przem. Cementowego — 1935-338.
 „Więzar“, Przeds. Robót Inż., Inż. A. Lachowski — 1935-338.
 Wschodnie Tow. Budowlane, sp. z o. o. — 1935-339.
 Wejner M., Przeds. Bud. — 1935-340.
 Wybraniec i S-ka, sp. z o. o. — 1935-381.
 Inż. St. Wolanowski i Graff, fabr. śrub — 1935-416.
 Warsz. fabr. śrub i drutu J. Wolanowski S. A. — 1935-416.
 M. Woysław, J. Mrozowski i S-ka, przeds. bud. — 1935-416.
 Warsz. Tow. Bud. i Eksp. Rzeźni Miejskich — 1935-417.
 Wygoda, Zakł. Przem. Drzewn. — 1935-417.

Z.

Zasztowt Marjan i S-ka — 1932-201.
 „Zespół Inżynierów“, Przeds. Bud. i Przem.-Leśne — 1932-311.
 Zrzeszenie Budowlane — 1932-312.
 Zawistowski W. i J. Słomiński Inżyn., Biuro Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-276.
 Zwierzański L. Inż. i S-ka, Przeds. Bud. i Eksp. Lasów — 1933-281.
 Zakrzewski S. Inż., Biuro Robót Inż. — 1933-362.
 Zieliński J., B-cia Krajewscy i S-ka, Tow. Robót Inż.-Bud., sp. z o. o. — 1933-362; 1935-198.
 Zarzecki Zygmunt Inż., Biuro Inż.-Bud. — 1934-244.
 Zjednoczona Spółka Bud.-Ceramiczna, sp. z o. o. — 1934-309.
 Zawistowski Jan Inż., Biuro Bud., sp. z o. o. — 1934-310; 1935-198.
 Zakłady Konserw. Urządzeń Wodoc. i Kanaliz., sp. z o. o. — 1935-95.
 Zagajski Mieczysław, Tow. Handl.-Przem., S. A. — 1935-170, 337.
 Zieliński T., Przeds. Techn.-Bud. — 1935-229.
 „Zakopane“, Tow. Budowy i Eksploat. Kolei Linowej Kasprowy Wierch, sp. z o. o. — 1935-287.
 Zjednoczone Przedsięb. Budowlane, sp. z o. o. — 1935-288.
 Zarzecki Cz. Inż., Biuro Inst.-Techn. — 1935-338.
 Zakościelny B. i A. Stryjecki, Cegielnia „Kalinowszczyzna“ — 1935-339.
 Zespół budowlany — 1935-416.
 Zuske-Zdzierz K. i succ. — 1935-417.

Ż.

Żerykier Bracia, Biuro Sprzed. Mat. Bud. — 1932-269.
 „Żelazohurt“, Org. Sprzed. Wyr. Zjednocz. Hut Królewska i Laura, sp. z o. o. — 1935-27.
 Źródnik Cegielnia — 1935-95.
 „Żakowice“, Ceg. Mech., sp. z o. o. — 1935-340.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

Nr. 12.

DODATEK DO PRZEGLĄDU BUDOWLANEGO

ROK IV.

ORGAN OFICJALNY STAŁEJ DELEGACJI ZRZESZEŃ PRZEMYSŁOWCÓW CERAMICZNYCH R. P.

KOMITET REDAKCYJNY:

PP.: I. Ehrenpreis, prof. J. Galler—Kraków, H. Grünfeld—Katowice, inż. J. Handzelewicz—Grudziądz, B. Koenig—Łódź, inż. E. Langner, H. Martens i inż. Marynowski — Warszawa, inż. W. Matzke — Lwów, inż. S. Mieczkowski — Poznań, J. Świętochowski — Warszawa, A. Szendel — Wieleń nN, inż. G. Żelechowski Warszawa.

Redaktor „Przeglądu Ceramicznego — inż. Alfred Dziedziul — Chełmno (Pomorze), telefon 53.

W 3-CIĄ ROCZNICĘ PRZEGLĄDU CERAMICZNEGO

Przed 3 lata — w listopadzie 1932 r. — rozpoczęliśmy redagowanie czasopisma naszego. „W ważnych zagadnieniach gospodarczych, pisaliśmy wtedy, brak naszej opinii w ogólnym chórze organizacji gospodarczych Po'ski”. Był to zasadniczy powód podjęcia się tej pracy. I dalej pisaliśmy „brak własnego organu uniemożliwia informowanie szerszego ogółu o nowych prądach i zagadnieniach w przemyśle naszym”. Wyrażono wtedy wątpliwość co do celowości imprezy naszej. Nie zraziło to nas. Dziś należy rzucić okiem wstecz na przebieg i rezultaty naszej 3 - letniej pracy. Choć 3 lata to okres niedługi, lecz w naszych warunkach pracy redakcyjnej — to okres niemały.

Praca nasza szła w dwóch kierunkach: poruszanie i wyświechtanie aktualnych zagadnień przede wszystkim z dziedziny gospodarczej, potem oświechtanie zasadniczych spraw technicznych oraz informowanie ceramików naszych o ciekawych nowościach w dziedzinie ceramiki jak budowlanej, tak i ogniotrwałej, sanitarnej i szlachetnej. Podawaliśmy materiał, który posiadaliśmy i mogliśmy uzyskać, a który w naszych specyficznie polskich warunkach wydawał się nam najbardziej aktualnym.

Wzywaliśmy kolegów naszych, by zechcieli zasilać redakcję aktualnym materiałem i swemi spostrzeżeniami chociażby tylko w postaci podawania nam tematów i pytań. Stwierdzić musimy, jak przed rokiem, że za bardzo małemi wyjątkami zainteresowanie i współpraca z nami ze strony szerszych kół ceramików naszych była i jest b. nikłą. Nawet w specjalnych wypadkach, kiedy prosiliśmy o wskazówki lub krytykę, a nawet przy rozpisywaniu ankiet (np. w sprawie ubezpieczeń od ognia) przeważnie nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Zapytujemy siebie czasami, czy kierunek naszego pisma lub poruszane sprawy są temu winne? Czy nie umiemy podejść do czytelnika i go zainteresować? Wydaje nam się jednak, że nie tu należy szukać przyczyn tej obojętności, bo ze stron niemałej liczby czytelników naszych spotykamy się z wyrazami aprobaty co do naszej pracy. Razej dopatrywać się jej należy właśnie w niesłychanej obojętności do spraw zawodowych, do spraw najżywotniejszych, decydujących poprostu o samem istnieniu naszego przemysłu i szeregu jego warsztatów pracy.

Żadnej prawie reakcji na to wszystko ze strony 2000 zakładów ceramicznych! Tylko od czasu do czasu, jak np. w sprawie taryf kolejowych, dochodzą nas zakulisowe narzekania i krytyka, nigdy jednak nie konkretnego w postaci określonej opinii, a tem mniej w postaci faktów

i cyfr. Jakgdyby to wszystko nie odnosiło się do naszego przemysłu. Zdziwiająca i niezrozumiała!

Ta sama zupełna obojętność cechuje stosunek naszych ceramików do prac Stałej Delegacji, która wszak jest czołową organizacją, reprezentującą nasz przemysł, organizacją powołaną przede wszystkim do obrony naszego przemysłu. I tu głucho wszędzie, za wyjątkiem może zgodnego chóru, umiającego tylko jedno: żądać obniżek taryf kolejowych. Pozatem nic — nawet nie udziela się odpowiedzi na indywidualne zapytania. To samo i w stosunku do Muzeum P. i T.

Smutne to są sprawy, o których jednak pisać musimy. Czy naprawdę szerszy ogół naszych kolegów nie rozumie, że jak pracę redakcyjną, tak i w Stałej Delegacji nie prowadzi się dla jakiejś osobistej przyjemności, lecz wyłącznie w celu polepszenia ciężkiej sytuacji naszego rozgalonego przemysłu oraz w celu pobudzenia i dopomożenia do podniesienia się naszych warsztatów pod względem techniczno - gospodarczym.

Pozatem każdy przemysł ma swoją organizację i swój organ branżowy i je finansuje. My tą sprawę już pomijamy jako beznadziejną narazie. Przytulił bowiem nas wspinałomyślnie Przegląd Budowlany. Ale oczekiwać przynajmniej możemy, że w żadnym zakładzie ceramicznym nie zabraknie „Przeglądu”. Czy nie jest przynajmniej obowiązkiem uświadomionych kolegów i Związków zachęcać kolegów do prenumeratury, jak się to robi na całym świecie kulturalnym?

Jedną mamy satysfakcję, że stwierdzić możemy coraz żywsze zainteresowanie się naszym pismem ze strony szerszych kół społeczeństwa, stojących poza naszym przemysłem. Głos nasz przenika coraz dalej i z nim zaczynają się liczyć. Wystarczy to nam narazie. Jednocześnie nie tracimy nadziei, że zainteresowanie się naszą pracą zacznie puszczać coraz szersze korzenie i wśród ceramików polskich.

Na zakończenie chciałbym tym, którzy laskawie zasilali łamy naszego pisma, wyrazić serdeczne podziękowanie, specjalnie p. p. inż. G. Żelechowskiemu, inż. J. Mertzowi, J. Rakowskiemu, p. p. Profesorom Szkoły Chemiczno-Przemysłowej oraz członkom redakcji Przeglądu Budowlanego na czele z p. p. Red. inż. I. Luftem i S. Martensem. Również chciałbym podkreślić prawdziwie koleżeński stosunek do nas redakcji Tonindustrie - Zeitung w Berlinie.

Redakcja.

E. GROSZKINSKY.

PIEC WYPAŁOWY W STANIE NIECZYNNYM

Większość cegieł jest zmuszona na okres zimy przerwać wypalanie cegły. Zakończywszy wwożenie surówki do pieca, należy zaraz postawić ścianę końcową, którą najlepiej zbudować zaraz za czopuchem (fuksem), dlatego też trzeba zakończyć stawianie surówki krótko przed czopuchem. W ten sposób uniknie się niepotrzebnego ogrzewania większej przestrzeni. O ile jednak ze względu na słaby ciąg nie byłoby możliwym doprowadzić do końca wypału przy jednym podniesionym kłoszu, należałoby od ściany końcowej do następnego otworu ciągowego wyprowadzić na podłodze pieca pomocniczy kanał z cegieł.

Ścianę w piecu wystarczy postawić do wysokości połowy kanału grub. 1 cegły, wyżej zaś grub. 1/2 cegły, na zaprawie z gliny. Ścianę należy szczelnie otynkować, jak to się zwykle robi przy zamurowywaniu wejścia do komór. Ta sama ściana służyć powinna także za ścianę początkową przy rozpoczęciu palenia w piecu.

Jednocześnie z pomurowaniem ściany końcowej należy przestać wywozić cegłę z pieca. Wystarczy jeżeli tylko jedno wejście do pieca nie jest zamknięte. Można wtedy bez nadmiaru zbytecznego powietrza dokończyć wypalanie i zaoszczędzić opału, stosując coraz mniejszy ogień. O ile ostatnie cegły tak się wypaliły, że z pieca niepotrzeba już odprowadzać dymu, zamyka się wszelkie otwory ciągowe, uszczelnia się otwory wysypowe i zastawia się ruchomymi drzwiami jedyne pozostałe wejście lub zamurowuje się je. W ten sposób piec zatrzymuje w sobie ciepło przez jakieś dwa miesiące, który to czas wykorzystuje się na przeprowadzenie remontu pieca (zimą — podczas mrozów), a z pozostałej cegły wywozi się z pieca codziennie tylko tyle, ile na postęp remontu potrzeba. Po pracy należy znów zamknąć wszelkie wejścia, by jak najmniej oziębiać piec.

Przy tej okazji należy zwrócić uwagę na jedną z wad, popełnianych przez stawiających ściany w otworach wejściowych. Mianowicie wejście do pieca ulega ruinie, o ile przy stawianiu ścian przemocą wbija się cegłę. Powoduje to, że nawet w najlepiej zbudowanym obramowaniu wejścia cegły na krawędzi się luzują i odbijają i z takimi uszkodzeniami musi się wtedy pracować przez cały okres wypału.

Przystąpmy teraz do omówienia prac reperacyjnych. Z góry należy zaznaczyć, że nie powinno się powierzać wykonania tych prac pierwszemu lepszemu murarzowi. Nieraz sami palacze wykonują reperację lepiej, niż doświadczony murarz, bo palacze wiedzą, na co w danym wypadku trzeba zwracać uwagę i jak reperację wykonać. W każdym razie murarza nieobeznanego z właściwościami pieca należy pouczyć i pracę jego stale kontrolować.

Często muruje się zbyt sucho. Ponieważ wysuszone mury pieca chciwie wchłaniają wodę z zaprawy, trzeba przyrzędzić zaprawę możliwie rozcieńczoną, a cegłę zwilżyć. Spoiny należy robić jaknajmniejsze, to znaczy, że cegła powinna przylegać do siebie jak doszlifowana. Dzięki temu, po przejściu ognia, mury nie będą wykazywały szpar i szczelin. Naprawa uszkodzonych części pieca wymaga wiele więcej troskliwości, niż wykonanie czegoś nowego, bo chodzi tu o to, by uzyskać ścisły związek między murem starym, a nowym.

O ile do reperacji brakuje cegły ogniotrwałej (szamotowej), to użyć można cegłę ręcznego wyrobu. Można wreszcie użyć cegłę maszynową, ale słabiej wypaloną i bez pęknięć. Jednak cegła ręczna nadaje się lepiej, niż cegła maszynowa. Nieraz stosuje się zbyt wielką oszczędność w zaprawie. Zaprawa z czystej gliny nie jest właściwa. Na zaprawę najlepiej nadaje się mączka z palonej i niepalonej cegły z dodaniem mączki szamotowej. Istnieją pod tym względem różne możliwości. W każdym razie używać należy zaprawy dobrze mającej się i o małej skurczliwości. Często polecane bywają różne namiastki do zaprawy, które jednak mało lub prawie nic nie są warte.

O ile więc mury pieca doprowadzone zostały do należytego stanu, można jeszcze zastosować wstrzykiwanie zaprawy za pomocą odpowiedniego aparatu. Ma to cel jedynie wtedy, o ile odpowiednia zaprawa wstrzyknięta zostanie do samych szczelin. Tak zwane „wysmarowanie” pieca zaprawą jest bezcelowe, ponieważ zaprawa ta po kilkukrotnym przejściu ognia i tak odpadnie, a z nią nieraz i kawałki cegły z muru.

Równocześnie z naprawą pieca wyczyścić należy wszelkie kanały dymowe i ciągowe, przejrzeć kłosze czy są całe, wymienić zepsute i wyreperować co potrzeba.

Nakoniec zabrać się należy do podłogi na piecu. Brukowanie podłogi nie należy przeprowadzać na czystym piasku, lecz kłaść cegłę na podłożu z schudzonej gliny. Spoin zrazu nie należy zapelniać, a po ułożeniu całości, wbrew dotychczasowym praktykom, wylać szczeliny i spoiny zaprawą wapienną. Sposób ten zaobserwowałem w Belgji i przekonałem się, że jest on doskonały. Podłoga będzie przez to masywną i trwałą. Na piecu, na którym jeździ się taczkami i wózkami — może nawet bez podkładek lub szyn — nie utrzyma się żadna podłoga.

Doprowadziwszy piec do porządku zaraz po skończonym wypale, ma się uczucie spełnionego obowiązku i uniknie się trudności i przeszkód, które w przeciwnym razie w ciągu sezonu, w toku największej pracy, byłyby nieuniknione.

(Tłóm. z T. I. Z. Nr. 6/1935)

JULJAN RAKOWSKI.

SUSZARNIE KOMOROWE SZTUCZNE

(Ciąg dalszy z zeszytu 10-go)

Przesuszona w suszarni nadpiecowej surówka zbyt dużą ilością powietrza gorącego wywołują taksamo ostatecznie straty, jak niedosuszona w suszarni lub z powrotem zawilżona na składzie. Wówczas mówi lekkomyślny ceglarz, że piec wszystkiemu poradzi. Poradzić to w końcu poradzi, ale będzie to porada kosztowna i smutna, kosztowniejsza,

niż dosuszenie należyte surówki w samej suszarni. Zważmy tylko, jak to się odbywa w piecu. Palacz piecowy ma przerzucić powietrze z komór stygnących do komór ze świeżo zatoczonych komór i używa w tym celu kanału kurzawkowego, zbudowanego w sklepieniu pieca na jego obwodzie lub pośrednio obok lub nad kanałem dymnicowym. W ten

sposób zabiera on suszarni sztucznej ciepło odlotowe i zmniejsza ilość tam suszonej surówki, gubi przytem po drodze pewną ilość ciepła, zwłaszcza jeżeli przewodzątkę urządzenia za pomocą rur blaszanych. Jeżeli zaś nie chce zabierać suszarni ciepła odlotowego, wtedy musi postawić piecyki kurzawkowe na fajerkach czeluściowych pieca lub wstawiać te piecyki we furty piecowe. W jednym i w drugim wypadku zużywa nadmiar paliwa i zarazem wprowadza do kanału ogniowego nową dozę siarki węglowej, która osadza się na surówce zawilżonej i dosuszanej i potem przepala się na powierzchni surówki. Nie będzie się tem kłopotał ceglarz, ale martwi się dachówkarz i fabrykant wysokocennych wyrobów licowych.

Dosuszanie surówki w piecu jest zawsze połączone z jakąś stratą w piecu lub w suszarni, a właściwie dla suszarni; przytem i piecyki kurzawkowe i paliwo i obsługa dodatkowa też kosztują.

Próbowano już nieraz wyciągnąć spaliny piecowe za pomocą wentylatorów do suszarni i niemi dosuszać bezpośrednio surówkę, zamiast powietrzem gorącym z komór stygnących. Ten eksperyment w końcu zarzucono wobec zanieczyszczenia suszarni sadzą i uszkodzeniu zdrowiu robotników suszarnianych i piecowych. Już prędzej możnaby wykorzystać spaliny gazowe kotłowe, wykazujące w kominie do 350° C temperatury, lecz stoi temu na przeszkodzie korzystniejsze ich zużytkowanie do podgarzania wody, zasilającej kotły.

Podgrzewanie surówki ciepłym powietrzem próbowano zastąpić podgrzewaniem jej mokrym powietrzem, a jak mówi się w skróceniu, podgrzewaniem na mokro zamiast na sucho. Niemcy nazywają ten mokry sposób „Feuchtluftverfahren“. Miał on swoich zwolenników i przeciwników, a polega na przeciwdziałaniu tworzeniu się skorupki, wysuszonej na surówce i pękającej, co jest niedopuszczalnym uszkodzeniem zwłaszcza surówki cienkościennej. Najprzód próbowano podgrzewać surówkę wprost, to jest bezpośrednio parą wogóle, lecz taka para okazała się za kosztowną. użyto więc w zastępstwie opary ze surówki dosuszonej, zatem o dosyć wysokiej temperaturze około 70° C, przeprowadzając te opary z jednej komory do następnej sąsiedniej. Fig. 1 przedstawia zamkniętą w sobie komorę z kanałem pod posadzką, podzielonym na trzy podłużne równoległe części, z których środkowa doprowadza do komory opary gorące z dosuszanych komór, a dwie boczne wyciągają z komory opary wilgotniejsze, cięższe.



Fig. 1.

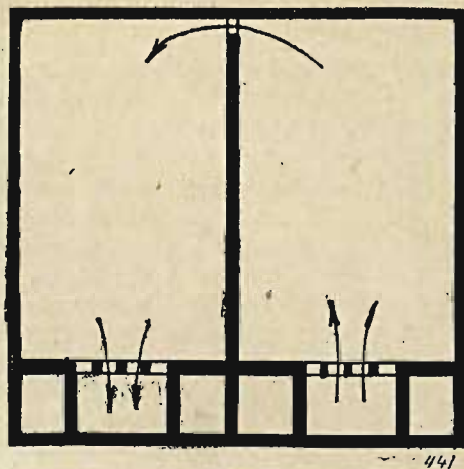


Fig. 2.

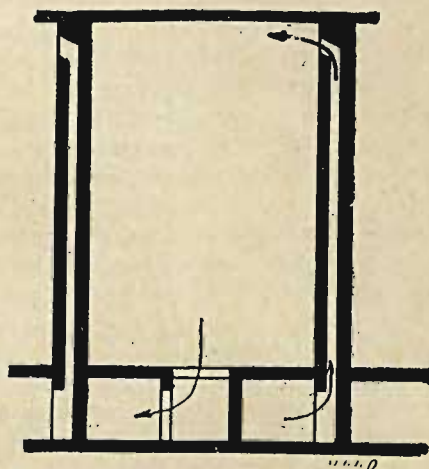


Fig. 3.

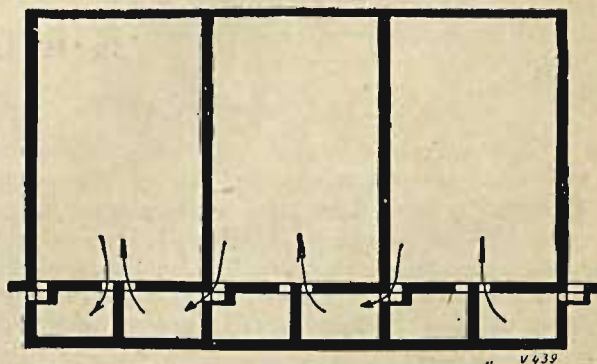


Fig. 4.

Fig. 2 przedstawia dwie komory czynne, komunikujące się z sobą górnymi przelotami dla oparów; do jednej komory wchodzi dołem z kanału pod posadzką opary podgrzewające, wznoszą się poprzez surówkę do góry, przechodzą górnym przelotem do drugiej komory, opadają poprzez surówkę i odchodzą do dolnego kanału pod posadzką.

Fig. 3 przedstawia jedną zamkniętą w sobie komorę o podwójnych ściankach przedziałowych, tworzących kanały przelotowe dla oparów, wychodzących z kanałów posadzkowych do tych kanałów pionowych. Z kanału pionowego wchodzi górną opar podgrzewający do komory podgrzewanej, opada na dół do drugiego kanału pod posadzką po

wchłonięciu pewnej ilości wody ze surówki podgrzewanej.

Fig. 4 przedstawia trzy komory, komunikujące się ze sobą dołem przez kanały pod posadzkami; opary podgrzewające wznoszą się poprzez surówkę pod sufit każdej komory i opadają w tej samej komorze z powrotem. Fig. 1 i 4 pokazują dwukrotną drogę oparów z dołu do góry i z góry na dół, zatem intensywne nasycenie się powietrza oparami, a fig. 2 i 3 jednokrotne przejście oparów dogrzewających przez każdą komorę podgrzewaną. Jednakże przy tym jednokrotnym przejściu z jednej komory do drugiej, a potem dopiero wylocie ze suszarni, jak pokazuje fig. 2, opary podgrzewające więcej się zgęszczają i chłodną, niż w komorze, pokazanej na fig. 3, i łatwiej mogą skropić się na surówce i rozmiękczyć ją i zniekształcić. Również łatwo może nastąpić skroplenie się oparów i rozmięczenie surówki i w pozostałych komorach, pokazanych na fig. 1, 3 i 4, jeżeli temperatura oparów podgrzewających jest niewielka, co znów zależy od stopnia ogrzewania i dosuszenia komór poprzednich. W każdym razie w tych wszystkich czterech wypadkach trudne jest takie utrzymanie temperatury i szybkości przebiegu oparów wogóle, a żeby nie dopuścić do ich skraplania się na surówce i nierozmiękanie surówki. To też podgrzewanie surówki „na mokro“ nie jest stosowane przy budowie nowych suszarni komorowych.

Podgrzewanie surówki „na sucho“ (system Danberga i Kellera) polega na tem, że podgrzewa się ją ciepłem promienistym grzejników, umieszczonych pod surówką, i zapobiega gęszczeniu się oparów i ich skraplaniu się na surówce, a w końcu rozmięczeniu surówki przez budowanie sklepienia komór z materiału gąbczastego, w który wsiąka nadmiar oparów. Po podgrzaniu surówki i podczas dosuszania jej przy wyższej temperaturze za pomocą wentylowania komory wysycha jednocześnie i sklepienie. Zamiast sklepień gąbczastych, pochłaniających opary,

można z również dobrym skutkiem wstawiać pod sklepieniem siatki z rozpostartym na nich torfem, jak to robi firma C. Kel'er i Ska. Podgrzewanie surówki „na sucho“ daje się łatwo regulować, zważywszy, że mamy do czynienia ze zwykłą wypróbowaną regulacją centralnego ogrzewania parą.

Jakkolwiek samo ogrzewanie surówki „na sucho“ nie przedstawia żadnych trudności, to natomiast kierunek przewietrzania komory celem dogrzania i dosuszenia surówki odgrywa poważną bardzo rolę i nie dał się tak łatwo ostatecznie na stałe określić; musiano przytem zrobić wiele kosztownych prób i smutnych doświadczeń. Nadawano prądom powietrza kierunki różne tak samo, jak przy podgrzewaniu surówki „na mokro“, zatem od góry na dół, z dołu do góry, w ukos i poziomy kierunek. Najprzód stosowano kierunek z dołu do góry na tej podstawie, że jest to naturalny pęd gorącego powietrza; wpuszczano go do komory przez otwory, porobione w posadzce wzdłuż i w szerz komory, wyciągano zaś z komory zawilgocone powietrze za pomocą kilku lub kilkunastu kominków drewnianych, wychodzących ze sklepienia suszarni ponad jej dach. Powietrze usiłowało jednak przejść przez surówkę najkrótszą drogą z gęsto rozmieszczonych otworków w posadzce komory do znacznie rzadziej rozstawionych nad suszarnią kominków, omijając poniekąd po drodze pewną ilość surówki pobocznej, którą trzeba było dosuszać przez dłuższe przetrzymywanie wszystkiej surówki w suszarni. Zmuszało to do stawiania większych nad normę suszarni. Po tem doświadczeniu próbowano wpuszczać do komory powietrze suszące górą i potem wyciągać dołem, wychodząc z założenia, że gorące powietrze usiłuje zawsze najprzód rozzejść się równomiernie pod całym sklepieniem, a dopiero potem opadać również równomiernie, chłodnąc i obciążając się wchłanianiami oparami z dogrzewanej i dosuszanej surówki.

C. d. n.

KRONIKA

SPIS CHEMIKÓW POLSKICH.

W celu zestawienia pełnego spisu chemików zamieszkałych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd Główny Związku Chemików Polskich w porozumieniu i przy pomocy innych stowarzyszeń chemicznych, zwraca się do wszystkich chemików z uprzejmą prośbą o nadsyłanie danych ewidencyjnych zawierających: 1) Imię i nazwisko, 2) Tytuł naukowy, 3) Zajmowane stanowisko, 4) Szczegółowy adres, 5) Rok urodzenia, 6) Wyższy Zakład Naukowy (Wydział) i rok jego ukończenia, 7) Przynależność do organizacji zawodowych i społecznych, 8) Specjalność naukowa lub dziedzina chemji odpow. zainteresowaniu.

Dane powyższe nadsyłać należy pod adresem Związku Chemików Polskich, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 66.

Na żądanie Związek przesyła specjalne formularze spisowe.

Ponieważ Związek pragnąłby ukończyć spis jeszcze

w obecnym roku i wydać go drukiem, apelujemy do wszystkich chemików o możliwie szybkie nadsyłanie zgłoszeń.

WYCIECZKA DO BERLINA NA KONGRES CERAMICZNY.

(3 Ziegler Tage) wyruszy z Torunia wzgl. Poznania w sobotę dn. 25 stycznia i powróci przypuszczalnie 31 stycznia 1936 r. Kongres wraz z zwiedzeniem zakładów ceramicznych rozpoczyna się w poniedziałek 27. I.

Organizacja wycieczki leży w rękach biura podróży „Orbis“ w Bydgoszczy, Plac Teatralny 6, tel. 36 - 67, do którego należy się w tej sprawie zwracać.

NOWE OPŁATY NA PRYWATNYCH BOCZNICACH KOLEJOWYCH.

Zwracamy zainteresowanym cegielniom uwagę, że nowe przepisy i opłaty bocznicowe wyszły w druku w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Nr. 43 z dnia 15 listopada r. b.

KUPIĘ Ceglarkę z odcinaczem wyrabiającą 2000 sztuk cegły na godzinę z odpowiedniej wielkości stalowymi walcami gładkimi i mieszadłem. Oferty do Adm. Przeglądu Budowlanego pod W.

SPIS RZECZY ROCZNIKA 1935., PRZEGLĄDU BUDOWLANEGO

OPISY BUDÓW.

	zesz.	str.
W sprawie rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacji w nowych dzielnicach miast — <i>Inż. J. Przychodźki</i>	4	107
Nowy gmach uniwersytetu francusko - chińskiego w Tientsinie, wybudowany pod kierownictwem inżynierów i architektów Polaków — <i>S. Kozierski</i> — <i>Inż.</i>	9	269

MATERJALY BUDOWLANE.

Tuf artijski jako naturalny materiał budowlany, <i>Inż. A. Archarow, Radca Przedst. Handl. Z. S. R. R. w Polsce</i>	1	6
Podłogi w nowoczesnych budowlach — <i>Inż. Edmund R.</i>	4	122
Nowoczesna ceramika budowlana — <i>Inż. A. Dziedziul, Chelmno, Arch. J. Handzelewicz, Grudziądz</i>	5	153
Krótkie dane fachowe dotyczące podłóg gumowych — <i>Inż. Edmund R.</i>	5	158
Nowoczesna ceramika budowlana — <i>Inż. A. Dziedziul, Chelmno, Arch. J. Handzelewicz, Grudziądz</i>	6	179
Nowoczesna ceramika budowlana — <i>Inż. A. Dziedziul, Chelmno, Arch. J. Handzelewicz, Grudziądz</i>	8	238
Nowoczesna ceramika budowlana — <i>Inż. A. Dziedziul, Chelmno, Arch. J. Handzelewicz, Grudziądz</i>	11	351

KONSTRUKCJE BUDOWLANE.

Fundamenty słupów w postaci belek, <i>S. Hempel</i>	1	7
Oświetlenie pomieszczeń światłem dziennym, <i>W. Żenczykowski</i> (dokończenie z zeszytu 12/1934)	1	11
Badanie gruntu i prace terenowe dla budowy Muzeum Narodowego w Krakowie — <i>Inż. Włodzimierz Rychlewski, Inż. Maksymilian Wolf</i>	2	37
Budownictwo stalowe — <i>Inż. T. Kuhnke</i>	2	42
Zagadnienie walki z grzybem w budynkach — <i>Inż. Z. Przewalski</i>	4	115
Wzmocnienie stropu nad piwnicami w budynku istniejącym dla schronu przeciwgazowego — <i>S. Hempel</i>	9	266
Fundamenty a instalacje wodoc. - kanalizacyjne — <i>K. Turnowski</i>	11	362
Ramownice nad halą gimnastyczną gmachu Y. M. C. A. w Warszawie — <i>W. Z.</i>	11	364
Z dziedziny izolacji przeciw dźwiękowej	11	364
O konieczności ustalenia nowych norm projekt. drewn. konstr. budowl., <i>prof. dr. inż. W. Żenczykowski</i>	12	391
Uszczelnienie świetlików	12	400
Połączenia spawane na podporach belek ciągłych	12	401
Badania pochyłej wieży w Pizie	12	410

WYKONASTWO ROBÓT.

Racjonalizacja w budownictwie, a koszty własne — <i>Dr. Inż. Alfred Freudenthal</i>	7	207
Bezpieczeństwo i higiena przy robotach budowlanych	8	243
Bezpieczeństwo i higiena przy robotach budowlanych (dokończenie)	9	264
Przecięcie kanału ulicznego z istniejącym rurociągiem wodnym — <i>K. Stronczyński</i>	11	363
Jak uzyskać gładką powierzchnię betonu — <i>J. Nechay</i>	11	363

	zesz.	str.
W sprawie dopuszczalnych odchyłek wykonania spodu kanału, <i>W. Skoraszewski</i>	12	396
Podwyższenie wytrzymałości betonu środkiem ochronnym od przymrozków, <i>inż. Br. Bukowski</i>	12	399
Okładanie cegłą elewacyjnych belek żelb. — <i>Prof. W. Żenczykowski</i>	12	400
Jak zapewnić dobrą pracę drenu betonowego — <i>W. Bielicki</i>	12	400
Przesunięcie 4-piętrowego budynku	12	410
Wibracja betonu	12	411
Podwodny kanał żelbetowy	12	412
Budowa tamy na rz. Columbia	12	413

BUDOWA DRÓG.

Odbudowa dróg kołowych — <i>Inż. K. Stronczyński</i>	2	36
Etatyzm w budownictwie drogowym	3	76
Sprawa drogowa w Niemczech — <i>Inż. Franciszek Johannsen</i>	3	77
Materiały kamienne drogowe Zagłębia Wołyńskiego — <i>Inż. K. Stronczyński</i>	4	105
Zagadnienie materiałów kamiennych dla budowy i utrzymania dróg kołowych — <i>Inż. K. Stronczyński</i>	5	144
O drogowy program w Polsce — <i>Inż. St. Zatorski</i>	7	205
Wystawa drogowa	9	272
Wytyczne do 6-cioletniego programu rozbudowy dróg w Polsce	10	295
O potrzebie budowy próbnych przestrzeni drogowych — <i>Prof. Emil Brutro</i>	10	298
Sprawa drogowa w Polsce — <i>Roman Olszewski</i>	10	299
Materiały do budowy i utrzymania dróg w Polsce — <i>Inż. Antoni Kobylński</i>	10	303
Materiały drogowe krajowe na wystawie drogowej — <i>Inż. K. Stronczyński</i>	10	307
Sprawy drogowe w Warszawie — <i>Inż. Michał Heine</i>	10	309
Ulepszone nawierzchnie drogowe w województwie śląskim — <i>Dr. Inż. Stefan Kaufman</i>	10	312
Z praktyki budowy dróg klinkierowych — <i>Inż. Wacław Maciejewicz</i>	10	317
Budownictwo dróg betonowych	10	320

STOSUNKI MIĘDZY CZYNNIKAMI

Caveant consules	1	2
Znaczenie laboratoryjnego „orzeczenia jakości” na budowie — <i>Prof. Wacław Paszkowski</i>	3	74
Dobre przykłady z drugiej strony oceanu — <i>Wl. Przyłuski</i>	3	79
Na manowcach	4	104
Amerykański przemysł budowlany walczy z etatyzmem	4	129
Przetarg — targ — hazard — absurd — <i>I. Luft</i>	6	175
Memorjał Stow. Zaw. Przem. Bud. R. P. w sprawie przetargów na roboty budowlane	6	176
Jeszcze raz kwestja przetargowa — <i>S. Proszaszko</i>	8	235
O realizację w przemyśle budowlanym hasła: fachowość, organizacja, odpowiedzialność — <i>S. Martens</i>	9	263
Nowy przyczynek do racjonalizacji systemu przetargowego w Niemczech	9	273
Sposób walki ze świadomymi omyłkami w ofertach w Niemczech	11	366

ŻYCIE ZAWODOWE.

	zesz.	str.		zesz.	str.
Cykl wykładów o budownictwie stalowym	1	20	Przewidywania ruchu budowlanego w bieżącym sezonie	2	33
Zjazd Delegatów Laboratorjów Budowlanych i osób pracujących badawczo w budownictwie	1	20	Wspólny gmach Sądów Grodzkich w Warszawie	2	53
Z żalobnej karty — ś. p. Jan Kręcki	1	22	Przetarg Ministerstwa Komunikacji na budowę trwałych nawierzchni	2	54
Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych R. P. w roku 1934	2	43	Katowice 1 — 20, 3 — 87, 8 — 247, 11 — 367, 12 — 405.		
Walka z grzybem domowym	2	54	Program inwestycji budowlanych m. st. Warszawy	4	120
Konkurs na prace o rusztowaniach budowlanych — <i>I. Luft</i>	3	71	Nowe zasady udzielania pożyczek budowlanych w Warszawie	4	120
Memoriał Stowarzyszenia Zawodowego Przem. Bud. R. P. w sprawie koncesjonowania przemysłu wykonywania robót budowlanych	3	72	Energiczna akcja Urzędu Insp. Bud. w Warszawie	4	121
Kwalifikacje przedsiębiorcy budowlanego w Szwajcarii	3	73	Budownictwo w Gdyni	4	121
Zjazd Delegatów Laboratorjów Budowlanych	3	86	Kolejka górską w Beskidzie Zachodnim	4	122
Wykłady o budownictwie stalowym w Brześciu n/B.	3	86	Subwencjonowanie budownictwa mieszkaniowego w Polsce	5	156
Spis laboratorjów budowlanych	4	121	Ruch budowlany w Warszawie, a przyrost ludności	5	157
Konkurs na pracę o rusztowaniach budowlanych	4	121	Ruch budowlany w r. 1934	6	188
XIV Kongres ogrzewania i wietrzenia w Berlinie	4	122	Ruch budowlany w Poznaniu	7	216
Organizacja, odpowiedzialność, fachowość	5	141	Konjunktura budowlana w cyfrach	8	236
Nowe koncepcje architektoniczne Placu Marszałka Piłsudskiego — <i>Inż. Arch. Maciej Talko - Porzecki</i>	5	145	Jak będą udzielane pożyczki na budowę domów w Warszawie	10	325
Koordynacja prac badawczych w budownictwie — <i>Inż. Jerzy Nechaj</i>	5	146	Trochę cyfr charakteryzujących konjunkturę budowlaną	11	366
Spis laboratorjów budowlanych	5	148	Ruch budowlany w Poznaniu	11	367
Wycieczka na wystawę światową do Brukseli	5	157	Budownictwo w ramach zarządzeń i zamierzeń Rządu	12	388
Konkurs na pracę o rusztowaniach budowlanych	5	157	Budownictwo w Gdyni — <i>Bol. Polkowski</i>	12	395
Katowice	5	158	Działalność T. O. R.	12	404
Wystawa budowlano - mieszkaniowa B. G. K. na Kole — <i>J. L.</i>	6	181	Krytyka polityki lokacyjnej Z. U. S.	12	404
Kurs obrony biernej dla inżynierów w Katowicach	6	187	Obniżenie opłat za poł. wod. w Warszawie	12	405
„Targi Katowickie”	6	187	Bielsko	12	405
15 - lecie Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu	6	188	Lublin	12	406
Zmniejszenie hałasów w budynkach — <i>J. Ch.</i>	7	210	Łódź	12	406
Katowice	7	215			
Zjazd Stałej Delegacji Zrzeszeń Przemysłowców Ceramicznych R. P.	7	216			
II Zjazd Inżynierów Budowlanych	8	247			
Ze Stowarzyszenia Przemysł. Bud. R. P.	9	272			
Z żalobnej karty — ś. p. Franciszek Roth	10	324			
II Zjazd Inżynierów Budowlanych	10	327			
XIII Kongres Architektów w Rzymie od 22. - 28. IX. — 1935 — <i>Mjr. Inż. Władysław Gliński</i>	11	345			
Postulaty przemysłu budowlanego złożone międzyministerjalnej komisji dla współpracy z życiem gospodarczym	11	357			
II Zjazd Inżynierów Budowlanych	12	403			
Uprawnienia rzem. techników bud.	12	403			

RUCH BUDOWLANY W POLSCE I PRZETARGI.			RUCH BUDOWLANY ZAGRANICĄ.		
Przetargi budowlane w r. 1934	1	3	Rozwój budownictwa żelbetowego w Czechosłowacji — <i>Dr. Inż. Alfred Freudenthal</i>	3	80
Spojrzenie wstecz	1	4	Wiosenne targi budowlane w Lipsku, w marcu 1935 — <i>Tadeusz Kalkowski</i>	4	106
Wielki plan uporządkowania Warszawy	1	18	Włoski przemysł budowlany w roku 1934	4	129
Z okręgu poznańskiego	1	19	700 milj. dol. na rob. publ. w St. Zj.	12	405
Plan robót Funduszu Pracy na r. 1935-36	1	19			
Ostatnie przetargi Nr. Nr. 1 — str. 21; 2 — 54; 3 — str. 87; 4 — 123; 5 — str. 158; 6 — str. 188; 7 — str. 218; 8 — str. 248; 9 — str. 273; 10 — str. 328; 11 — str. 368;					
Wykaz zatwierdzonych budowli Nr. Nr. 1 — str. 27; 2 — str. 66; 3 — str. 96; 4 — str. 132; 5 — str. 167; 6 — str. 194; 7 — str. 224; 8 — str. 244; 9 — str. 283; 10 — str. 333; 11 — str. 376; 12 — 414.					

RYNEK MATERJAŁÓW.			RYNEK PRACY.		
Ceny materiałów budowlanych Nr. Nr. 1—str. 17; 2 — str. 60; 3 — str. 91; 4 — str. 119; 5 — str. 162; 6 — str. 193; 7—str. 217; 8 — str. 253; 9 — str. 278; 10—str. 332; 11 — str. 372; 12 — str. 407.			Bydgoszcz	1	19
Zmiany w taryfach P. K. P. odnośnie mat. bud.			Z ostatniej chwili (orzeczenie Nadzw. Komisji Rozjemczej — Warszawa)	4	132
Produkcja i zbył materiałów budowlanych w roku 1933			Nadanie mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniu Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej	6	186
Zmiany w taryfach towarowych P. K. P.			Rynek pracy w Poznaniu	7	216
Skrócony termin postojowego na stacjach w Warszawie			Umowa zbiorowa dla miasta Gniezna i okolicy	8	247
Zmiany w taryfach towarowych P. K. P.			Trochę cyfr ze statystyki pracy	9	272
Sytuacja na rynku glazurowanych płytek fajansowych			Katowice (place robotników budowl.)	11	367

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO.		
Nr. Nr. 1 — str. 22; 2 — str. 58; 3 — str. 89; 4 — str. 126; 5 — str. 164; 6 str. 191; 9 — str. 279; 10 — str. 329; 11 — str. 370; 12 — str. 408.		

Bezpieczeństwo i higiena przy robotach budowlanych	8	243
Bezpieczeństwo i higiena przy robotach budowlanych	9	264

NIEDYSKRECJE BUDOWLANE.

Nr. Nr. 1 — str. 15; 2 — str. 52; 3 — str. 85; 4 — str. 117; 5 — str. 156; 6 — str. 185; 7 — str. 214; 8 — str. 246; 9 — str. 270; 10 — str. 324; 11 — str. 365; 12 — 402.		
--	--	--

PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

Wyniki prób laboratoryjnych dozoru składników betonu według metody prof. W. Paszkowskiego — <i>Por. M. Kalenkiewicz</i>	1	23
Ustawa o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej z dnia 15 marca 1934	1	23
Obrona budynków przed atakiem lotniczym, Stellingwerff — <i>Kalkowski</i>	1	24
Podręcznik budownictwa obronnego. Schosberg — <i>Kalkowski</i>	1	24
Beton w budownictwie obronnym. Luz-David <i>Kalkowski</i>	1	24
Polski podręcznik budowy schronów. Sitkowski i Biesiekierski — <i>Kalkowski</i>	1	25
Niemieckie przepisy o budowie schronisk. Backe. — <i>Kalkowski</i>	1	25
Domy mieszkalne F. K. W. 1931 — 1933 — <i>i. l.</i>	2.	61
Akcja budowlano - mieszkaniowa Z. U. S. w latach 1930 — 1933 — <i>i. l.</i>	2	62
Terrazo i Ksyolit	2	64
Kalendarz bezpieczeństwa i higieny pracy ..	2	64
Budowa nowego stalowego wiaduktu w U. L. M. w Niemczech — <i>J. Ch.</i>	2	64
Przewód powietrzny z nierdzewnej stali, zastosowany w kanalizacji w Milwaukee U. S. A. — <i>J. Ch.</i>	2	64
Rurkowe stalowe rusztowanie dla naprawy pomnika Washingtona w U. S. A. — <i>J. Ch.</i>	2	65
Dr. Z. Perkowski — Oznaczenie ilości cementu portlandzkiego w betonie	3	92
Fundusz Pracy w latach 1933 i 1934	3	92
Jan Chmielewski i Szymon Syrkus, inż.-Arch.: „Warszawa Funkcjonalna” — <i>m. t. - p.</i> ..	3	93
Nowy dach nad torami na dworcu w Chicago — <i>J. Ch.</i>	3	93
Maszyty żelbetowe o wysokiej wytrzymałości i trwałości Berrer. — <i>Kalkowski</i>	3	93
Konstrukcje betonowo - stalowe — <i>Kalkowski</i>	3	93
Ochrona budynków przed wstrząsami — <i>Kalkowski</i>	3	94
Trzęsienie ziemi i eksplozje, a O. P. L. G. — <i>Kalkowski</i>	3	94
Popularny podręcznik budowy schronów — <i>Kalkowski</i>	3.	94
Zagadnienia budowlane w O. P. L. G. — <i>Kalkowski</i>	3	94
Prof. Inż. Paszkowski — Sposób doświadczalno - obliczeniowy dozoru betonów i zapraw cementowych	4	128
Inż. Henryk Griffel — Studium nad stopniem utwierdzenia belek prostych w konstrukcjach spawanych	4	128
Prof. Emil Bratro — Znaczenie podłoża dla nawierzchni drogowej	4	128
Bud. Wiktor Anderlik — Analiza cen robót budowlanych. Niecodzienne dzieło sztuki inżynierskiej	2	129
Wzmocnienie budynku browaru. Friedrich — <i>Kalkowski</i>	4	129
Zbiornik gazu wysokiego ciśnienia w kształcie kuli dla m. Siegen (Westfalja) — <i>J. Ch.</i>	4	130
Obniżanie temperatury wiązania betonu przy budowie tamy Hoovera — <i>M. L.</i>	4	131

Gospodarka wodna	5	165
Robotniczy dom mieszkalny w Rotterdamie ..	5	165
Dom wypoczynkowy dla młodzieży faszystowskiej (Balilla) nad morzem	5	165
15 lat budownictwa drewnianego— <i>M. L.</i>	5	166
Kosztorys na roboty budowlane	7	221
Mosty spawane w Niemczech— <i>m. l.</i>	7	221
Poprawa akustyczności na podstawie naukowej — <i>m. l.</i>	7	221
Przesunięcie komina 30 m. wys. w Altonie — <i>m. l.</i>	7	221
Most drewniany łukowy o rozp. 55 m.— <i>m. l.</i> ..	7	222
Ogrzewanie katedry w Reims — <i>m. l.</i>	7	222
Schrony w Szamotowni — <i>Kalkowski</i>	7	222
Oplg. w szpitalnictwie — <i>Kalkowski</i>	7	222
Praktyczne schrony domowe — <i>Kalkowski</i> ..	7	222
Skład pomocniczy Biblioteki Narodowej w Versailles	7	223
Hangar żelbetonowy o niezwykłej rozpiętości w Berre (Francja)	7	223
Nowy szpital miasta Paryża w Clichy (Seine)	7	223
Walka z hałasem w budownictwie	8	254
Najdłuższy most świata	8	254
Obecny stan budownictwa betonowego i żelbetowego — <i>M. L.</i>	8	254
Laboratoria budowlane w Polsce	8	254
Album konstrukcji spawanych Gmachu P. K. O. w Warszawie	8	255
O wynikach wystawy „Tani Dom Własny” — inż. arch. Henryk Jasieński	9	279
Wyboczenie poddanego ciśnieniu kątownika — Dr. inż. C. F. Kolbruner	9	280
Żelbetowa konstrukcja planetarium w Nowym Yorku — <i>Dr. F.</i>	9	280
Nowa dzielnica mieszkaniowa w Medjolanie — <i>Lau</i>	9	281
Centrum sanitarne w Peckhan — <i>Lau</i>	9	282
Fundamenty maszynowe — <i>Lau</i>	9	282
Betonowanie i wyprawa w czasie mrozów — <i>Lau</i>	9	282
Oświetlenie budynków światłem dziennym — Dr. Inż. Żencykowski	11	373
Kurs żelbetnictwa — Inż. L. Hubl i Inż. J. Nechay	11	373
Fundamenty nowego szpitala w Clichy (Francja) — <i>J. Ch.</i>	11	373
Nawierzchnia stalowa dla dróg czasowych — <i>J. Ch.</i>	11	374
Kostki betonowe wyrabiane pod ciśnieniem pary — <i>Lau</i>	11	374
Budowa małego domku w Lizbonie— <i>J. Ch.</i> ..	11	375
Fabryka betonu w Paryżu — <i>J. Ch.</i>	11	375

Z REJESTRU FIRM.

Nr. Nr. 1 — str. 24; 3 — str. 95; 4 — str. 131; 5 — str. 170; 6 — str. 197; 7 — str. 229; 9 — str. 287; 10 — str. 337; 11 — str. 381; 12 — str. 416.		
--	--	--

PRZEGLĄD CERAMICZNY.

(zeszyty 1 — 12).

Polecamy nasze wydawnictwo:

Spis źródeł produkcji i dostawy dla budownictwa

Kartoteka, zawierająca ponad 600 rozklasyfikowanych adresów producentów materiałów, budowlanych, maszyn narzędzi i t. p.

Stale aktualizowana.

Z poważnej ilości kartotek korzysta już życie budowlane.

USTAWODAWSTWO I ORZECZNISTWO

w rocznikach Przeglądu Budowlanego 1932 — 1935

(cyfry obok lat oznaczają strony).

UBEZP. SPOŁECZNE.

BEZROBOCIE

ubezp. robotników niestałych — 1933-32
uproszenie formalności — 1933-55

FUNDUSZ PRACY — 1933-155, 249 1935-23

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI

obowiązek pracodawcy do wypłaty renty — 1933-31,
123

kategoria niebezpieczeństwa — 1933-248; 1934-83

skutki nieubezpieczenia — 1933-333

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH — 1933-221, 248, 334;
1934-112; 1935-191, 371

USTAWA SCALENIOWA — 1933-249; 1934-19

wymiar składek — 1934-82

obow. ubezpieczenia w razie wypł. odszkodowania —
1935-22

stawki — 1935-59

niewykorzystany urlop — 1935-59

PODATKI.

EGZEKUCJA należności podatkowych — 1932-43

należności przedsiębiorców — 1934-52

KSIĘGI HANDLOWE

nieprawidłowość — 1932-126

moc dowodowa — 1932-108

PODATEK DOCHODOWY

potrąc. przychodów na nowe urządzenie — 1932-43

bonifikata od wierzyciela — 1932-70

dobrowolne wydatki — 1932-268; 1934-306

dochód spółki — 1932-24

amortyzacja — 1933-222; — 1934-337; 1935-126

odprawy — 1933-249

odpisywanie na straty wątpl. należn. — 1934-84

potrącalność podatków i odsetek — 1934-306

zmiany na rok 1936 — 1935-408

od uposażeń — 1935-409

PODATEK ŁADUNKOWY — 1934-306; 338

PODATEK PRZEMYSŁOWY

architektów i inżynierów — 1932-268; 1934-306

biura techniczne — 1932-149

10% dodatek interwencyjny — 1933-361

obrót w przeds. bud. — 1934-111, 337

stawki podatku — 1934-337; 1935-59

PODATEK STEMPOWY

od umów przy bud. dom. mieszk. — 1934-83

od podań o wydanie kuponów — 1934-306

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE

biur technicznych — 1932-269

zaliczenie prac umysłowych — 1933-334

przeds. budowlanych — 1934-51

stawki — 1935-59

ulga dla przeds. bud. — 1935-126, 408

TERMINY PŁATNOŚCI — 1934-337

ULGI Z TYTUŁU NOWOWZNIES. BUD. — 1934-240

ulgi dla członków spółdzielni — 1932-24, 41

przebudowa poddaszy — 1933-304

przeznaczenie lokali — 1933-304

potrącenie z dochodu — 1935-58

budowa na imię żony — 1935-126

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE

potrącanie przy wypłatach — 1933-271

PRACA.

CZAS PRACY — 1933-185

zatrudnionych przy przewozach — 1932-124, 148

INSPEKCYJA PRACY — 1935-408

INWALIDÓW ZATRUDNIENIE — 1932-107; 1934-83

MŁODOCIANI — 1932-44; 1935-370

NADLICZBOWE GODZINY — 1932-22, 43, 69; 1933-123,
222, 333; 1934-21; 1935-331, 371

PRACOWNICY FIZYCZNI I UMYSŁOWI — 1932-199;
1933-334

PRETENSJE

zrzeczenie się — 1932-22, 69; 1935-279

ugoda — 1934-22

ROZWIĄZANIE LUB ZMIANA UMOWY O PRACĘ

w okresie wymówienia — 1932-22

w okresie ćwiczeń wojskowych — 1932-124; 1935-409

z winy pracownika — 1932-200; 1933-185; 1935-192,
331

bez wymówienia — 1932-268

w razie strajku — 1935-89

w razie wydzierżawienia przeds. — 1935-90

zmiana w czasie trwania umowy — 1935-90

wypowiedzenie robotnikowi — 1935-127

w czasie urlopu — 1935-409

UMOWA O PRACĘ

na określony czas — 1933-334; 1935-127

zwyczaj — 1935-127

prac. umysłowych — 1935-164

UMOWA OPRACĘ I O DZIEŁO — 1932-106; 1934-174;
1935-22, 126

URLOPY — 1933-185; 1935-90, 279, 331, 409

RÓŻNE.

BILANSE OSÓB PRAWNYCH — 1934-175

BUDOWLANA USTAWA

koszty adjacjentów — 1933-334; 1935-331

rozporz. o nadzorze bud. — 1935-329

granice wytrzymałości — 1935-331

bezp. i higiena pracy — 1935-243

okolice Warszawy — 1935-371

KODEKS HANDLOWY — 1933-361

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ — 1933-361

LICHWA PIENIĘŻNA — 1932-268

PRAWO PRZEMYSŁOWE — 1934-82

PRAWO DO FIRMY — 1932-25

REJESTR HANDLOWY — 1934-240, 305

SPOŁKI Z OGR. ODP. — 1933-361, 394; 1934-21

UPADŁOŚĆ I POST. UKŁADOWE — 1934-337

WEKSEL nie umarza należności za towar — 1932-121

WADJA I KAUCJE

Pożyczka Narodowa — 1934-337; 1935-90, 164

Urzednicy kurs. pap. wart. — 1934-207

Co zrobisz dla rozpowszechnienia



PRZEGLĄDU BUDOWLANEGO

BRACIA JENIKE

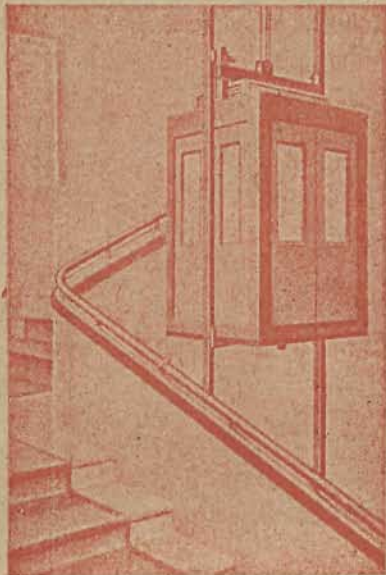
FABRYKA DŹWIGÓW

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA

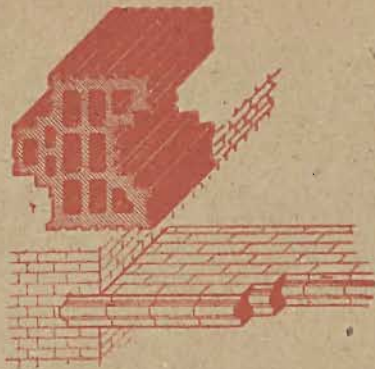
ZARZĄD: AL. JEROZOLIMSKIE 20.

Tel. 2-20-00 i 629-64. Adr. telegr. „Brajenike-Warszawa“.



**DŹWIGI
OSOBOWE
i TOWAROWE,
WCIĄGI
ELEKTRYCZNE,
DŹWIGNIKI**
wszelkich typów, ręczne, elektryczne, transmisyjne i hydrauliczne.
ŁAŃCUCHY,

NAROŻNIKI
do muru
LISTWY
dostępni
**DO STAWA
ZE SKŁADU**
Firma odznaczona wieloma medalami złotymi.



Strop

„POMORZE”

zastrzeżony
patentami
w Polsce
i zagranicą

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

SP. AKC.

w GRUDZIĄDZU

Strop „POMORZE” o rozpiętości 4,65 mtr. w świetle nieuzbrojony, obciążony 1700 kg. mtr.²

Drugi o rozpiętości 7 mtr. uzbrojony bednarką 25/3 obciążony 1500 kg. mtr.², poczem nie stwierdzono ani rys ani pęknięć

Prosty i łatwy w wykonaniu, mało akustyczny, bez płyty betonowej — posadzkę można układać bezpośrednio na lepniku.

Kosztorysy i prospekty wysyła fabryka w Grudziądzu lub Biuro Sprzedaży w Warszawie Al. Ujazdowska 30 m. 16.

Telefon 9,58-07.

Wyjątkowo mocne silniki Diesla — wielka siła kopania — niedosiężna chyżość pracy — obsługa mechanizmu jazdy z siedzenia maszynisty — najdalej zastosowane spójnie elektryczne konstrukcji — łożyska kulkowe i łańcuchowo-wahadłowe — wysokowartościowe tworzywo — wielka zwrotność w ruchu — możność przewożenia na jednym wagonie bez rozbiórki.

Kopaczki Mencka
(nowy model) zawsze zwyciężają



MENCK & HAMBROCK
ALTONA-HAMBURG

WYŁĄCZNI PRZEDSTAWICIELE :

Bracia JENIKE, Fabryka Dźwigów, Spółka Akcyjna w Warszawie.
Zarząd: Al. Jerozolimskie 20. Nr. Nr. telefonów 2-20-00 i 6-29-64.



DRZWI
ramiakowe

WARSZAWA
WARECKA 15

STARACHOWICE

CENA ZESZYTU 3 ZŁ.